|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Description: http://www.gndem.org/sites/default/files/images/MEMO'98.gif | C:\Users\nsad\AppData\Roaming\Skype\My Skype Received Files\internews_logo_eng.tif | F:\MEDIA FREEDOM WATCH\3.WEB\Logo and Org Info\logo Armenia.png |
| F:\MEDIA FREEDOM WATCH\3.WEB\Logo and Org Info\Logo Azerbaijan.png |  | F:\MEDIA FREEDOM WATCH\3.WEB\Logo and Org Info\Logo Moldova .png |
|  |  |  |

**Monitoring rosyjskich kanałów telewizyjnych | 2015**

**Raport końcowy**

**sporządzony dzięki wsparciu:**

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
|  |  |  |
|  |  |  |

*Dla decyzji podejmowanych przy urnie wyborczej przez większość głosujących kluczowe znaczenie mają informacje czerpane ze środków masowego przekazu. Dlatego właściwe zachowanie mediów w stosunku do wszystkich partii politycznych i kandydatów   
w wyborach oraz prawidłowe przedstawianie informacji istotnych dla decyzji wyborców ma decydujące znaczenie dla zapewnienia demokratycznego charakteru wyborów.*

*Monitorowanie zachowania mediów, jeśli odbywa się w sposób bezstronny, fachowy   
i w oparciu o wiarygodną metodologię, pozwala stwierdzić, czy ten zasadniczy element procesu wyborczego wzmacnia demokratyczny charakter wyborów, czy też go osłabia.*

*Monitoring mediów jest w stanie zmierzyć liczbę materiałów wyborczych, tendencyjność w przedstawianiu wiadomości lub jej brak, zapewnienie konkurentom politycznym dostępu do mediów oraz ton (nastawienie) informacji przekazywanych w programach publicystycznych, informacyjnych oraz w instruktażach wyborczych.*

*Monitoring pozwala także wskazać na niedoskonałości mediów, umożliwiając podjęcie   
w porę działań naprawczych. Zapewnia możliwość dokumentowania nadużyć   
w przekazywaniu informacji przez media. Pozwala społeczeństwu i wspólnocie międzynarodowej na prawidłowe przedstawienie rzeczywistego charakteru procesu wyborczego.****[[1]](#footnote-1)***

***Robert Norris i Patrick Merloe***

**Robert Norris** jest wieloletnim doradcą i przedstawicielem National Democratic Institute (NDI)   
w wielu krajach świata, w tym na Słowacji, w Gujanie, Czarnogórze i Ugandzie.

**Patrick Merloe** jest dyrektorem Programu Wyborczego i Procesu Politycznego NDI,   
który wspierał monitoring mediów w okresie wyborczym w ponad 50 krajach świata.

*Publikacja przygotowana dzięki wsparciu Unii Europejskiej.   
Za treść niniejszej publikacji wyłączną odpowiedzialność ponoszą partnerzy projektu.   
Nie można traktować jej w żaden sposób jako odzwierciedlenia poglądów   
Unii Europejskiej.*



*Analiza treści kanałów telewizji rosyjskiej.*

**SPIS TREŚCI**

1. Streszczenie 5

2. Metodologia 9

*2.1. Analiza ilościowa* 13

*2.2. Analiza jakościowa* 16

3. Sytuacja mediów w krajach Partnerstwa Wschodniego 20

4. Ramy regulacyjne działalności mediów 23

5. Wyniki monitoringu 31

*5.1. Analiza ilościowa*

*5.1.1. Monitorowane podmioty* 31

*5.1.2. Relacjonowane tematy i najważniejsze wydarzenia* 34

*5.1.3. Struktura geograficzna relacji* 36

*5.2. Analiza jakościowa* 36

*Rosja 1 38  
 Kanał 1 42  
 NTV 46  
 Russia Today 50  
 TV Deszcz 52  
 RBK TV 54  
 Pierwszy Kanał Bałtycki 55  
 Euronews 57*

*5.2.1. Narzędzia rosyjskiej propagandy* 60

*5.2.2. Wpływy rosyjskiej propagandy w krajach Partnerstwa Wschodniego 70*

6. Zalecenia 74  
 *Kraje Partnerstwa Wschodniego 74  
 Rosja*  *76*

1. **STRESZCZENIE**

Od 1 do 31 marca 2015 roku **MEMO 98**, słowacka organizacja non-profit zajmująca się monitorowaniem mediów, **Internews Ukraine** i **Klub Prasy Erewań**, uznane organizacje pozarządowe wspierające niezależne media na Ukrainie i w Armenii, wspólnie   
z **Centrum Niezależnego Dziennikarstwa** (Mołdawia), **Związkiem Dziennikarzy „Jeni Nesil”** (Azerbejdżan), **Białoruskim Stowarzyszeniem Dziennikarzy**   
i **Gruzińską Kartą Etyki Dziennikarskiej** przeprowadziły wspólnie monitoring ośmiu rosyjskojęzycznych kanałów telewizyjnych: **Kanał Pierwszy, Rosja 1, NTV, Russia Today, RBK, Pierwszy Kanał Bałtycki, TV Deszcz** (niezależna), **Euronews** (serwis   
w języku rosyjskim). Celem monitoringu była ocena sposobu prezentowania tematów i wydarzeń międzynarodowych i krajowych.

Realizacja monitoringu była możliwa dzięki wsparciu **Sekretariatu Forum Społeczeństwa Obywatelskiego Partnerstwa Wschodniego** (EaP CSF), **Europejskiego Funduszu na rzecz Demokracji** (EED) oraz **Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji** (KRRiT).

***Wyniki monitoringu:***

* Główne kanały telewizji rosyjskiej prezentowały **bardzo ograniczony wachlarz poglądów** w sprawach międzynarodowych i krajowych, tym samym pozbawiając swoich widzów obiektywnych i zrównoważonych relacji.
* W tematach międzynarodowych i krajowych zaobserwowano **wyjątkowo** **małe zróżnicowanie postaci politycznych**.
* Trzy główne kanały telewizji rosyjskiej (Kanał Pierwszy, Rosja 1 i NTV) poświęcały **znaczącą część czasu swoich programów informacyjnych działaniom władz Rosji**, skupiając się na krokach podejmowanych przez prezydenta i rząd. Widoczna była tendencja do **obszernego prezentowania działalności urzędników państwowych, z podkreślaniem ich osiągnięć i sukcesów** oraz do **pomijania niezależnych i odmiennych poglądów,** jak również **krytycznych relacji,** które kwestionowałyby osiągnięcia władz.
* W programach nadawanych w porach najwyższej oglądalności **brak było istotnych debat** **dotyczących ważnych kwestii gospodarczych, społecznych i politycznych, takich jak spadająca cena ropy naftowej i wpływ tego zjawiska na gospodarkę rosyjską**. Wzmianki o tym, jeśli już były, zawierały zastrzeżenie, że żadne sankcje ani spadki cen ropy naftowej nie mogą rzucić Rosji na kolana, gdyż są to tylko „tymczasowe trudności, które uczynią kraj jeszcze silniejszym oraz skonsolidują naród rosyjski”.
* Monitoring tematów ujawnił, że główne kanały telewizji rosyjskiej były **instrumentami propagandy w konflikcie między Rosją a Ukrainą**, odwracającymi uwagę   
  od ważnych zagadnień i wyzwań krajowych.
* Trzy główne rosyjskie kanały telewizyjne **demonstrowały stronniczość,** okazując **sympatię w stosunku do jednej strony i niechęć wobec drugiej strony konfliktu rosyjsko-ukraińskiego;** jest tonaruszenie etyki mediów oraz zasad bezstronnego i obiektywnego dziennikarstwa.
* **Połowa relacji w trzech głównych kanałach była poświęcona tematom zagranicznym (głównie Ukrainie)**, natomiast czas poświęcony tematom społecznym był ograniczony.
* W relacjach ze wschodniej części Ukrainy **przedstawiciele tzw. Donieckiej i Ługańskiej Republik Ludowych byli pokazywani często i przeważnie pozytywnie**. Kontrastowało z tym **krytyczne pokazywanie oficjalnych władz i instytucji ukraińskich.**
* **Możliwość prezentowania swoich poglądów przed kamerą mieli tylko przedstawiciele separatystów; oficjalni przedstawiciele Ukrainy byli ignorowani.** Tym samym relacjonowanie konfliktu było jednostronne i nieobiektywne. Nawet w przypadku relacji, które określano jako przygotowane w Kijowie, brak było różnorodności opinii, gdyż wszystkie wywiady były przeprowadzane z ekspertami lub politykami lojalnymi wobec Rosji.
* **Władze ukraińskie były przedstawiane jako winne katastrofalnej sytuacji na wschodzie Ukrainy.** Władze amerykańskie opisywano jako zainteresowane utrzymywaniem konfliktu w regionie i próbujące przekonać Europę Zachodnią i UE do wprowadzenia sankcji wobec Rosji.
* Badane kanały telewizyjne usiłowały pokazać **niepowodzenie Ukrainy jako niezależnego państwa.** Próbowały ujawnić „agresywne plany Zachodu, szczególnie USA” i starały się uzasadnić walkę Rosjan na Ukrainie jako konflikt o „rdzenne ziemie rosyjskie”.
* Dużo miejsca poświęcano **zachodniemu spiskowi wobec Rosji.** Polega on na tym,   
  że to Zachód atakuje Rosję. Wiele relacji rozwijało tę ideę i rozbudzało atmosferę zagrożenia, któremu musi stawić czoła Rosja. Praktycznie każdy program zawierał informacje o gotowości Rosji na taki scenariusz. Zwykle takim relacjom towarzyszyła agresywna retoryka wobec „wroga”. Do budzenia strachu przed wojną oraz do uzasadniania potrzeby bronienia się Rosji przed wrogami **wykorzystywano historię II wojny światowej**
* **Prawie wszystkie wiadomości były tendencyjne i subiektywne.** W programach informacyjnych cytowano wiele źródeł, które popierały tylko jeden punkt widzenia, czyli poglądy władz rosyjskich. Racje obu stron były przedstawiane rzadko, a i wtedy proporcje wypowiedzi były zachwiane – **źródła prorosyjskie były znacznie bardziej eksponowane.**
* Konflikt na Ukrainie był tematem wszechobecnym w wiadomościach, publicystyce i talk-shows. Inne kraje Partnerstwa Wschodniego były wspominane o wiele rzadziej. **Gospodarze i prezenterzy** programów talk-show **nie kryli swoich uprzedzeń**, wyrażanych poprzez poglądy, język ciała i gesty. Gospodarze programów i prezenterzy często **mieszali fakty z opiniami**, a w niektórych sytuacjach działali tak**, jak gdyby byli ekspertami**, **przedstawiając swoje opinie jako fakty**. W relacjach z Ukrainy   
  i w odniesieniu do oficjalnych przedstawicieli tego państwa często stosowano **ironię   
  i sarkazm**. Oficjalne źródła ukraińskie były prawie zawsze ignorowane, pomimo licznych oskarżeń i negatywnych relacji pod ich adresem.
* Analiza jakościowa ujawniła, że część gospodarzy talk-shows używała **języka nienawiści w stosunku do Ukrainy** (głównie jej oficjalnych przedstawicieli), USA, UE i Zachodu. Gospodarze programów mieli jednolite poglądy we wszystkich istotnych tematy i zajadle wspierali poglądy władz rosyjskich w sprawach globalnych i krajowych.
* Do **programów talk-show** głównych kanałów telewizji rosyjskiej **zapraszane były te same osoby**. Ich rolą było promowanie oficjalnych poglądów władz. Gospodarze programów prezentowali także jednolite poglądy, zgodne z linią władz, okazywali uprzedzenia, byli agresywni oraz używali podżegającego i wrogiego języka w stosunku   
  do oponentów i osób o innych poglądach.
* **W relacjach z konfliktu na Ukrainie Rosja była przedstawiana jako siła pokojowa.** Promowana była potrzeba stałej obecności Rosji w tym regionie.
* Prawie wszystkie relacje uzasadniały legalność działania władz regionów separatystycznych. Władze ukraińskie były opisywane jako **faszystowska junta**, która zdobyła władzę dzięki **zamachowi stanu** zorganizowanemu przez Zachód (głównie USA).
* Analiza jakościowa pozwoliła na zidentyfikowanie **technik manipulacji stosowanych przez główne kanały telewizji rosyjskiej**, takich jak: manipulowanie obrazami i dźwiękami, pseudoróżnorodność opinii, mieszanie komentarzy i opinii, odwoływanie się do strachu, szukanie kozłów ofiarnych, demonizowanie wroga, brak transparentności i wiarygodności źródeł, wybiórcze relacje, pomijanie informacji, manipulowanie przy wyborze zwolenników różnych opinii, stosowanie szufladkowania i stereotypów, niejasności, powtórzenia i wyolbrzymienia, niedokładne relacje, kłamstwa itp.
* Relacje dotyczące **zabójstwa Borysa Niemcowa** w trzech głównych kanałach telewizyjnych były **jednostronne, odzwierciedlając wyłącznie oficjalne poglądy** i z reguły nie uwzględniające oskarżeń władz o udział w zleceniu zabójstwa.
* Miesięczny monitoring dowiódł, że opisane zjawiska w badanych kanałach telewizji rosyjskiej **nie są przypadkowe, ale odzwierciedlają ich politykę redakcyjną**. Można postawić tezę, że politykę tych kanałów determinują interesy władz Rosji, a nie zainteresowania widzów.
* Większość relacji w telewizji **RBK** dotyczyła działalności rządu rosyjskiego i prezydenta Rosji. Sposób prezentowania prezydenta Putina był głównie neutralny i pozytywny, a część informacji dotyczących rządu miała charakter negatywny. **Kanał RBK nie skupiał się na konflikcie na Ukrainie tak intensywnie jak główne kanały telewizji rosyjskiej**.
* **Pierwszy Kanał Bałtycki (***First Baltic Channel)* zajmował się głównie lokalnymi tematami związanymi z **Łotwą**.
* **Kanał TV Deszcz (*TV Dożd*) diametralnie różnił się od kanałów kontrolowanych przez władze rosyjskie**. Bardziej skupiał się na lokalnej tematyce rosyjskiej niż na konflikcie na Ukrainie czy relacjach Rosja-Zachód. Sposób relacjonowania tematów związanych z Ukrainą był z reguły wyważony.
* **Kanał Russia Today faworyzował władze Federacji Rosyjskiej**, **ale miał** **nieco inne podejście** **niż trzy główne kanały telewizyjne**. Wynikało to z faktu, że odbiorcami RT są widzowie zagraniczni, szczególnie w Stanach Zjednoczonych i Unii Europejskiej. Większość relacji była poświęcona tematom międzynarodowym, głównie USA i UE, które były przedmiotem zdecydowanej krytyki. Ukraina nie była w centrum zainteresowania RT, ale **ton relacji tego nadawcy był również krytyczny wobec władz ukraińskich**.
* **Rosyjskojęzyczna wersja Euronews** oferowała **także odmienny obraz tematyki międzynarodowej i krajowej związanej z Rosją i Ukrainą.** Kanał poświęcał większość swoich relacji tematom dotyczącym Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej, a ich wydźwięk był w przeważającej części **neutralny**.

***Oddziaływanie rosyjskiej propagandy na kraje Partnerstwa Wschodniego***

* Telewizja to najskuteczniejsza metoda wpływania na opinię publiczną w krajach Partnerstwa Wschodniego. Główne rosyjskie kanały telewizyjneodgrywają **ważniejszą rolę w Armenii, Białorusi i Mołdawii**, gdzie są dostępne bez ograniczeń; ich oddziaływanie jest **bardziej ograniczone w Azerbejdżanie, Gruzji i na Ukrainie.**
* W Azerbejdżanie i Gruzji kanały telewizji rosyjskiej są dostępne wyłącznie w telewizji kablowej, telewizji satelitarnej i przez Internet. **Na Ukrainie podjęto niedawno wiele działań mających ograniczyć oddziaływanie rosyjskich mediów,** wprowadzając m.in. zakaz włączania wybranych kanałów rosyjskich do ofert kablowych.
* Główne kanały telewizji rosyjskiej są nadal dostępne za pośrednictwem nadajników naziemnych i stanowią najważniejsze źródło informacji **na Krymie oraz na terytoriach samozwańczych republik separatystycznych na Ukrainie** (Donieckiej Republiki Ludowej i Ługańskiej Republiki Ludowej).
* Rosyjskie kanały telewizyjne są popularne, szczególnie w Armenii, Białorusi i Mołdawii. Popularność tych kanałów w Gruzji i na Ukrainie ograniczyły konflikty zbrojne w latach 2008 i 2014-15. W Azerbejdżanie niewielka część społeczeństwa wybiera rosyjskie kanały telewizyjne jako źródło informacji.
* Nadawcy krajowi w Gruzji, Mołdawii i na Ukrainie **starają się stworzyć alternatywę dla rosyjskiej propagandy** i zmniejszać siłę jej oddziaływania.
* **Ograniczenia wolności mediów na Białorusi i w Armenii** uniemożliwiają nadawcom krajowym stworzenie podobnej alternatywy. Rosyjskojęzyczne media – TV Deszcz i RTVI – mogące potencjalnie być alternatywnym źródłem informacji dla głównych kanałów rosyjskich, muszą radzić sobie z ograniczeniami i są dostępne tylko przez Internet. W Azerbejdżanie oddziaływanie kanałów telewizji rosyjskiej jest ograniczone.
* **Media w krajach Partnerstwa Wschodniego niechętnie sięgają po agresywny ton propagandy** wykorzystywany w głównych kanałach telewizji rosyjskich. Pod tym względem występują jednak wyraźne rozbieżności między nadawcami, wynikające   
  z różnych zakresów wolności mediów w państwach Partnerstwa Wschodniego oraz   
  z ich sytuacji gospodarczej.

1. **METODOLOGIA**

Metodologia monitorowania mediów została stworzona przez organizację MEMO 98, która w ciągu ostatnich 16 lat realizowała podobne projekty monitoringu w ok. 50 krajach.[[2]](#footnote-2) Metodologia obejmowała analizę ilościową relacji, która skupiała się na ilości czasu poświęcanego na każdy temat oraz na tonie (nastawieniu) sprawozdań dotyczących istotnych zagadnień politycznych (pozytywnym, neutralnym lub negatywnym). W ramach analizy jakościowej oceniano działanie mediów w odniesieniu do określonych zasad lub punktów odniesienia, takich jak zasady etyczne lub standardy zawodowe, które nie poddają się łatwej kwantyfikacji.

Dzięki takiemu wszechstronnemu i merytorycznemu podejściu metoda ta ma na celu   
uzyskanie dogłębnych informacji na temat pluralizmu i różnorodności relacjonowania przez media wybranych tematów i zdarzeń. Głównym celem monitoringu było określenie, czy rosyjskie kanały telewizyjne przekazują swoim widzom obiektywne i zrównoważone informacje o ważnych tematach międzynarodowych i krajowych. Monitoring zawiera szczegółową analizę jakości wybranych kanałów informacyjnych telewizji rosyjskojęzycznej.

W oparciu o kryteria takie jak struktura własnościowa, zasięg oddziaływania i wpływ następujące media zostały objęte monitoringiem:

***Tabela 1: Monitorowane media***

|  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- |
| **Media** | **Struktura własnościowa** | **Monitorowane programy** [[3]](#footnote-3) | **Zasięg** |
| ***Kanał Pierwszy*** | 51% własność państwa  25%  National Media Group  *24%*  *Roman Abramowicz [udziały wystawione podobno na sprzedaż]* | *Wriemia | Woskriesnoje Wriemia*  pon-nie (21:00) | 98,8% ludności Rosji[[4]](#footnote-4);  Kanał retransmitowany przez *ONT* (Białoruś), *TV1* (Armenia),  *TV Prime (*Mołdawia); Kanał Pierwszy - Euroazja (Kazachstan); Pierwszy Kanał Bałtycki (Litwa, Łotwa, Estonia).  Nadawany na całym świecie drogą satelitarną i dostępny w wybranych sieciach kablowych. |
| ***Rosja 1*** | Rząd Rosji | *Wiesti | Wiesti Niedieli*  pon-nie (20:00) | 98,5% ludności Rosji[[5]](#footnote-5);  Dostępny na rynku międzynarodowym jako RTR-Planeta drogą satelitarną  i w wybranych sieciach kablowych. |
| ***NTV*** | Gazprom Media Holding [[6]](#footnote-6) | *Siewodnia | Siewodnia: Itogowij Wipusk*  pon-pt, nie (19:00) | 98,3% ludności Rosji[[7]](#footnote-7).  Dostępny na rynku międzynarodowym drogą satelitarną i w wybranych sieciach kablowych jako NTV-Świat. Oferuje wydania krajowe, które są nadawane w USA, Kanadzie i na Białorusi.[[8]](#footnote-8) |
| ***Russia Today*** | ANO TV-Nowosti[[9]](#footnote-9) | *News RT*  pon-nie (23:00) | Globalny zasięg; dociera do ok. 700 mln osób w ponad 100 krajach.[[10]](#footnote-10)  Kanał dostępny na całym świecie za pośrednictwem odbiorników satelitarnych i w wybranych sieciach kablowych. Programy są dzielone z siostrzanymi kanałami RT UK i RT USA, które nadają w sieciach naziemnych w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.  Programy są dzielone z kanałami siostrzanymi w innych językach (*Rusiya Al-Yaum, RT Deutsch,  RT Français*). |
| ***TV Deszcz*** | 100%  Natalia Sindiejewa i  Alexander Winokurow | Codzienny program informacyjny (Zdies i Siejczas)  pon-pt (21:00)  sob-nie (21:00) | Kanał dostępny drogą satelitarną w ramach usługi pay-per-view (Rosja i Europa), w Internecie i wybranych sieciach kablowych w Rosji[[11]](#footnote-11) |
| ***Euronews***  ***(serwis w języku rosyjskim)*** | 53%Naguib Sawiris[[12]](#footnote-12)  przed transakcją:  25,4% France Televisions;  22,84% RAI Italy;  16,94% VGTRK (Rosja)  15,7% TRT (Turcja);  9,2% SSR (Szwajcaria) | Programy informacyjne  pon-nie  (9:00, 15;00, 21:00) | Euronews dociera do ok. 415 mln gospodarstw domowych  w 155 krajach za pośrednictwem sieci kablowych, drogą satelitarną  i przez nadajniki naziemne.[[13]](#footnote-13) |
| ***RBK*** | Pragla Limited (Cypr), kontrolowany przez Onexim (Michaił Prochorow)[[14]](#footnote-14) | *Itogi |Itogi Niedieli*  pon-pią, nie (20:00) | Dostępny w Rosji i Europie drogą satelitarną i w wybranych sieciach kablowych. Zasięg techniczny – 102 mln widzów. Miesięcznie dociera do  25 mln widzów. [[15]](#footnote-15) |

Zespół monitorujący obserwował relacje mediów dotyczące rosyjskiej i międzynarodowej sceny politycznej w celu:

* + stwierdzenia, czy różne podmioty krajowe i międzynarodowe uzyskują równy dostęp do mediów;
  + dostarczenia mediom, podmiotom politycznym, organom regulacyjnym, obywatelom i wspólnocie międzynarodowej danych potrzebnych do pomiaru obiektywności monitorowanych mediów;
  + podniesienia świadomości społecznej i zachęcenia dziennikarzy, redaktorów   
    i właścicieli mediów do przestrzegania standardów obiektywnego dziennikarstwa;
  + motywowania obywateli do lepszego zrozumienia roli mediów.

Dodatkowo projekt miał za zadanie:

* wzmocnić zdolność społeczeństwa obywatelskiego i kręgów akademickich do przeprowadzania zaawansowanych badań nad mediami;
* wywrzeć nacisk publiczny na dziennikarzy, redaktorów i właścicieli mediów, aby przekazywali informacje, które są dokładniejsze, bezstronne i uczciwe.

Aby spełnić te cele, partnerzy realizujący projekt oceniali programy telewizyjne w oparciu o uznane międzynarodowe standardy i zasady etyki dziennikarskiej, które obejmują:

* zrównoważenie;
* dokładność i precyzję;
* klarowność ;
* rzeczowość;
* aktualność;
* przejrzystość;
* istotność;
* różnorodność;
* ominięcia faktów.

W ramach monitoringu przeprowadzono ocenę różnych typów programów, które były przedmiotem analizy jakościowej i ilościowej. Załączone dane odzwierciedlają wyłącznie wyniki analizy ilościowej monitorowanych programów informacyjnych.

***2.1. Analiza ilościowa***

Analiza ilościowa skupiała się na ilości czasu poświęcanego wybranym tematom politycznym oraz innym zagadnieniom krajowym i międzynarodowym oraz na tonie ich przedstawiania – pozytywnym, neutralnym lub negatywnym. Monitoring dotyczył także struktury tematycznej   
i geograficznej informacji. Ocenie podlegały różnorodność tematyczna i geograficzna, mierzone czasem poświęcanym zagadnieniom i obszarom geograficznym, o których nadawane były informacje. Dodatkowo monitoring rejestrował wybór najważniejszych tematów relacjonowanych w badanym okresie.

Ocenie podlegało zachowanie mediów, a nie monitorowanych podmiotów. Pozytywne lub negatywne oceny miały pokazać, czy u widzów/czytelników wywoływano pozytywne czy negatywne wrażenie odnośnie danego tematu lub wydarzenia. Osoby monitorujące przypisywały ocenę wszystkim tematom oraz określały ich czas i źródła, żeby dostarczyć informacje o sposobie przedstawienia danego tematu przez każdy kanał telewizyjny. Oceny były przypisywane do wszystkich monitorowanych zagadnień, aby określić, czy temat był prezentowany w pozytywnym, negatywnym czy neutralnym świetle.

Pięciostopniowa skala ocen wyglądała następująco:

Oceny 1 i 2 oznaczają, że monitorowany temat był przedstawiany w bardzo pozytywnym lub w pozytywnym świetle. W obu przypadkach relacja była korzystna.

Ocena 3 wskazuje na poziom neutralny, gdzie relacja była merytoryczna, bez konotacji pozytywnych ani negatywnych.

Oceny 4 lub 5 informują, że temat został przedstawiony w świetle negatywnym lub w bardzo negatywnym. Taka relacja niosła ze sobą negatywne konotacje, zawierała oskarżenia lub jednostronny krytycyzm podmiotu przedstawionego w informacji lub reportażu.

Istotne było, aby osoby monitorujące brały pod uwagę rzeczywistą ocenę (osąd) monitorowanego tematu, jak również kontekst informacji lub reportażu.

***Lista monitorowanych podmiotów***

|  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- |
| Prezydent |  |  |  |
| Administracja Prezydenta | | |  |
| Premier | |  |  |
| Rząd | |  |  |
| Gubernator | |  |  |
| Władze lokalne | | |  |
| Rada Federacji | |  |  |
| Jedna Rosja | | |  |
| Partia Komunistyczna | |  |  |
| Partia Liberalno-Demokratyczna | | |  |
| Sprawiedliwa Rosja | | |  |
| Patrioci Rosji | |  |  |
| Partia Rodina | | |  |
| Jabłoko | |  |  |
| Platforma Obywatelska | | |  |
| Partia Postępu | |  |  |
| Republikańska Partia Rosji – Partia Narodowej Wolności | | |  |
| Pozostałe partie | |  |  |
| Opozycja | | |  |
| Wspólnota Niepodległych Państw (bez Mołdawii i Ukrainy) | | |  |
| Gruzja i Mołdawia | | |  |
| Stany Zjednoczone | | |  |
| Unia Europejska | | |  |
| Inne terytoria separatystyczne i państwa rozłamowe we Wspólnocie Niepodległych Państw (Naddniestrze, Osetia Południowa, Abchazja, Nagorno-Karabach) | | |  |
| OBWE | | |  |
| ONZ | | |  |
| Czerwony Krzyż | | |  |
| Wspólnota międzynarodowa w Rosji | | |  |

***Lista monitorowanych tematów***

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Rolnictwo |  |  |
| Wojsko |  |  |
| Biznes i gospodarka | |  |
| Kultura |  |  |
| Katastrofy, wypadki, zdarzenia | | |
| Organizacje charytatywne |  |  |
| Przestępczość |  |  |
| Prorządowe organizacje społeczne | |  |
| Społeczeństwo obywatelskie |  |  |
| Osoby z niepełnosprawnościami | |  |
| Wykształcenie |  |  |
| Środowisko |  |  |
| Sprawy międzynarodowe – tematy polityczne – Ukraina | | |
| Sprawy międzynarodowe – tematy niepolityczne – Ukraina | | |
| Sprawy międzynarodowe – konflikt na Ukrainie | | |
| Sprawy międzynarodowe – tematy polityczne (reszta świata) | | |
| Sprawy międzynarodowe – tematy niepolityczne | |  |
| Opieka zdrowotna |  |  |
| Sądownictwo |  |  |
| Media |  |  |
| Mniejszości |  |  |
| Mniejszości narodowe (etniczne) | |  |
| Mniejszości religijne | |  |
| Mniejszości seksualne | |  |
| Polityka |  |  |
| Religia (rosyjska Cerkiew Prawosławna) | | |
| Tematyka społeczna |  |  |
| Sport |  |  |
| Inne tematy |  |  |

***Najważniejsze wydarzenia***

|  |  |
| --- | --- |
| Krym |  |
| Walki w Doniecku |  |
| Walki w Ługańsku |  |
| Separatyści |  |
| Republiki separatystyczne |  |
| Lot MH-17 |  |
| Pomoc humanitarna |  |
| Rosyjscy żołnierze |  |
| Żołnierze państw zachodnich |  |
| Sankcje gospodarcze |  |
| Ceny ropy |  |
| Gospodarka rosyjska |  |
| Unia Euroazjatycka |  |
| Unia Europejska |  |
| Stany Zjednoczone |  |
| NATO |  |
| Mińskie porozumienia pokojowe |  |
| Dostawy broni dla Ukrainy |  |
| Negocjacje/rozmowy pokojowe |  |
| Stosunki międzynarodowe |  |
| Ofiary walk |  |
| Uchodźcy |  |
| Rosyjski nacjonalizm/imperializm/patriotyzm | |
| Zachodni spisek przeciw Rosji |  |
| Chaos na Ukrainie |  |
| Retoryka faszystowska i banderowska |  |
| Retoryka antysemicka |  |
| Retoryka antyzachodnia |  |
| Retoryka homofobiczna |  |
| Nostalgia za Związkiem Radzieckim |  |
| Legalność władz ukraińskich |  |
| II wojna światowa |  |
| Majdan |  |
| Dostawy rosyjskiego gazu na Ukrainę |  |
| Relacje między Rosją a republikami separatystycznymi | |
| Zabójstwo Niemcowa |  |

***Relacjonowane obszary geograficzne***

|  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- |
| Rosja  Ukraina |  |  |  |  |
| Armenia |  |  |  |  |
| Azerbejdżan |  |  |  |  |
| Białoruś |  |  |  |  |
| Gruzja |  |  |  |  |
| Mołdawia |  |  |  |  |
| Kazachstan |  |  |  |  |
| Chiny |  |  |  |  |
| USA |  |  |  |  |
| Wielka Brytania |  |  |  |  |
| Niemcy |  |  |  |  |
| Francja |  |  |  |  |
| Polska  Poszczególne kraje (wg ISO 3166-1) | |  |  |  |
| Unia Europejska |  |  |  |  |
| Europa (ogólnie) | |  |  |  |
| Afryka (ogólnie) | |  |  |  |
| Ameryka (ogólnie) | |  |  |  |
| Azja (ogólnie) | |  |  |  |
| Australia (ogólnie) | |  |  |  |
| Bliski Wschód (ogólnie) | |  |  |  |
| Rosja-Ukraina – mieszanka  Rosja-USA – mieszanka  Rosja-UE  UE-USA – mieszanka | |  |  |  |
| Inne połączenia krajów, organizacji, kontynentów |  |  |  |  |
|  | |  |  |  |

**2.2. *Analiza jakościowa***

Analiza jakościowa polega na ocenie zachowania przez wybrane media standardów etycznych  
i zawodowych, takich jak zrównoważenie, dokładność, aktualność, wybór tematów, pomijanie informacji, korzyści wynikające ze sprawowania urzędów, hierarchizowanie tematów, język nienawiści. Kryteria te nie poddają się łatwej analizie ilościowej. W niniejszym raporcie dane takie są przedstawiane oddzielnie i uwzględniane w uwagach i wnioskach w części opisowej. Dodatkowo powołano zespół sześciu starszych ekspertów ds. mediów, reprezentujących każdy z krajów Partnerstwa Wschodniego w celu przeprowadzenia analizy jakościowej monitorowanych programów informacyjnych i publicystycznych oraz oceny potencjalnego wpływu rosyjskich mediów w każdym z krajów Partnerstwa.[[16]](#footnote-16)

Kwestionariusz, którym posługiwali się eksperci, zawierał następujące pytania:

1. Które kanały telewizji rosyjskiej (zwłaszcza telewizje ogólnokrajowe/federalne) są dostępne dla widzów w twoim kraju i w jakim zakresie?
2. Na ile społeczeństwo jest zainteresowane oglądaniem kanałów telewizji rosyjskiej?
3. Na ile media krajowe utrzymują równowagę w prezentowaniu stanowiska rosyjskiego z jednej strony, a stanowiska oponentów Rosji z drugiej strony (Europa, Stany Zjednoczone, kraje zachodnie, Ukraina, Gruzja, rosyjska opozycja itp.)? Proszę opisać pokrótce rolę Internetu i mediów społecznościowych.
4. Jaka część społeczeństwa ogląda media rosyjskojęzyczne i w innych językach obcych   
   (w oparciu o wyniki przeprowadzonych badań lub oceny eksperckie)?
5. Czy występuje zainteresowanie (jeśli tak, jak duże) dostępnymi (na ile?) zagranicznymi kanałami telewizyjnymi (TV Deszcz, Euronews, RTVi, CNN, BBC itp.)?
6. Jaka jest techniczna dostępność nadawców wymienionych w pytaniu 5?
7. Oceń wpływ rosyjskich kanałów telewizyjnych i innych mediów (ze wskazaniem tych, które odgrywają największą rolę) na opinię publiczną i media w twoim kraju.
8. Czy w monitorowanym programie używano kiedykolwiek „mowy nienawiści” (wszystkie formy wyrażania swojego nastawienia obejmujące rozpowszechnianie, podburzanie, prowokowanie, promowanie lub uzasadnianie rasizmu, ksenofobii, agresji, nienawiści wobec mniejszości, innych poglądów lub przeciwników politycznych oraz wobec narodów i krajów)? Podaj 2-3 przykłady. Wskaż najczęstsze obiekty mowy nienawiści.
9. Czy twoim zdaniem w monitorowanych programach w marcu 2015 r. tworzono jakieś określone wyobrażenia wroga Rosji? Jeśli tak, to kto nim miał być?
10. Czy w monitorowanych programach przedstawiano opinie przeciwne (jeśli tak, w jakim zakresie)?
11. Czy w monitorowanym programie występowała grupa określonych osób, tzw. grupa referencyjna (czyli ograniczona lista osób prezentowanych widzom jako osoby opiniotwórcze, których poglądy należy brać pod uwagę)? Proszę wskazać członków takiej grupy.
12. Czy monitorowany program był zdominowany przez „zagadnienia przekrojowe” (dotyczące wewnętrznych wydarzeń w Rosji jak i wydarzeń międzynarodowych, zewnętrznych)?
13. Czy w monitorowanych programach występowali dziennikarze prowadzący (*anchors*) prezentujący stronnicze nastawienie? Jeśli tak, to w jakim zakresie?
14. Proszę zaznaczyć tematy i stwierdzenia wrażliwe dla twojego kraju, które znalazły się w programach nadawanych w rosyjskich kanałach telewizyjnych (przy pomocy linków przesłanych przez grupę monitorującą w Kijowie). Oceń ich obiektywność i zgodność ze standardami zawodowymi.
15. Czy możesz wymienić określone przesłania wyrażane w programach nadawanych w rosyjskich kanałach (monitorowanych przez ciebie oraz ewentualnie w innych kanałach), które były szeroko nagłaśniane w mediach w twoim kraju? Jeśli tak, podaj przykłady. Jeśli tak, określ, czy informacje takie były powtarzane w całości czy przystosowywane (przez wprowadzanie zmian lub podtekstów) do widowni krajowej?
16. W miarę możliwości wskaż częstotliwość (przybliżoną: bardzo często, często, rzadko, prawie nigdy, nigdy) cytowania programów/reportaży nadawanych w rosyjskich kanałach telewizyjnych oraz ich głównych postaci/dziennikarzy prowadzących przez media w twoim kraju. Jak często dziennikarze w mediach w twoim kraju powołują się na źródła rosyjskie, żeby nadać swoim stwierdzeniom i materiałom większej wiarygodności i wagi?
17. Proszę podzielić się zaobserwowanymi przykładami propagandy, czyli manipulacjami opinii publicznej odkrytymi w monitorowanych programach.
18. Czy organ regulacyjny ma prawo ograniczać działalność nadawców krajowych, którzy   
    w programach nadawanych na żywo wzbudzają nienawiść etniczną, wzywają do obalenia ustroju konstytucyjnego, promują wykluczenie, wyższość lub niższość osób na podstawie ich przekonań religijnych, ideologii, przynależności do określonego narodu lub rasy, niepełnosprawności fizycznej, sytuacji majątkowej lub pochodzenia społecznego? Proszę opisać działania, które mogą być podejmowane przez organ regulacyjny.
19. Czy organowi regulacyjnemu przysługuje prawo do ograniczania działalności nadawców zagranicznych na terytorium twojego kraju, jeśli w programach nadawanych na żywo wzbudzają nienawiść etniczną, wzywają do obalenia ustroju konstytucyjnego, promują wykluczenie, wyższość lub niższość osób na podstawie ich przekonań religijnych, ideologii, przynależności do określonego narodu lub rasy, niepełnosprawności fizycznej, sytuacji majątkowej lub pochodzenia społecznego? Określ zakres uprawnień organu regulacyjnego w takich okolicznościach.
20. Wymienione wyżej ograniczenia są regulowane przez:

Konwencje;

Konstytucję;

Ustawę o radiu i telewizji;

* Akty normatywne/przepisy wydawane przez organ regulacyjny;
* Inne akty normatywne.

1. Czy organowi regulacyjnemu przysługuje prawo do zawieszania/ograniczania retransmisji zagranicznych kanałów telewizyjnych w sieciach kablowych? Czy kiedykolwiek korzystał   
   z takiego prawa? Jeśli tak, proszę wskazać konkretne przypadki i akty prawne, na podstawie których podejmowano takie decyzje.
2. Podstawą do wstrzymania nadawania kanału telewizyjnego jest:

Decyzja sądu;

Decyzja organu regulacyjnego;

Inna decyzja (proszę określić jaka)

Proszę podać przykłady takich decyzji, jeśli były.

1. Czy istnieje praktyka ograniczania przez władze państwowe działalności nadawców, którzy   
   w programach na żywo wzbudzają nienawiść etniczną, wzywają do obalenia ustroju konstytucyjnego, promują wykluczenie, wyższość lub niższość osób na podstawie   
   ich przekonań religijnych, ideologii, przynależności do określonego narodu lub rasy, niepełnosprawności fizycznej, sytuacji majątkowej lub pochodzenia społecznego? Jeśli tak,   
   to ile razy to miało miejsce? Kiedy?
2. Czy twój kraj przyłączył się do Europejskiej Konwencji o Telewizji Ponadgranicznej?
3. Czy organ regulacyjny twojego kraju korzystał kiedykolwiek z norm tej konwencji w celu ograniczenia zagranicznych nadawców telewizyjnych, którzy w programach na żywo wzbudzają nienawiść etniczną, wzywają do obalenia ustroju konstytucyjnego, promują wykluczenie, wyższość lub niższość osób na podstawie ich przekonań religijnych, ideologii, przynależności do określonego narodu lub rasy, niepełnosprawności fizycznej, sytuacji majątkowej lub pochodzenia społecznego? Jeśli tak, ile razy? Kiedy? Jaki jest status kanałów telewizji rosyjskiej w waszym kraju (swobodny dostęp, retransmisje rosyjskich kanałów telewizyjnych w lokalnych sieciach kablowych) i czy są one dostępne tylko drogą satelitarną?
4. **SYTUACJA MEDIÓW W KRAJACH PARTNERSTWA WSCHODNIEGO**

Telewizja pozostaje głównym źródłem informacji politycznych we wszystkich sześciu krajach Partnerstwa Wschodniego (ok. 80 proc. ludności w krajach Partnerstwa Wschodniego traktuje telewizję jako główne źródło informacji o polityce). Tym samym telewizja stanowi najskuteczniejsze narzędzie wpływania na opinię publiczną w kwestiach związanych z polityką zagraniczną i krajową.

**W Armenii, Mołdawii i na Białorusi rosyjskie kanały telewizyjne są ważnymi graczami na rynku mediów.** W tych krajach programy głównych nadawców rosyjskich są odbierane bez ograniczeń (za pośrednictwem odbiorników naziemnych) w oparciu o umowy międzyrządowe oraz w ramach tzw. „kanałów hybrydowych” (NTV-Białoruś, RTR-Białoruś). Dodatkowo są one także dostępne w ofercie różnych nadawców lokalnych. Są one wśród najbardziej popularnych źródeł informacji, choć zależy to od kraju. Dodatkowo kilkanaście kanałów telewizji rosyjskiej jest dostępnych dla abonentów sieci kablowych. Dla większości społeczeństw w tych trzech krajach (szczególnie na Białorusi, w mniejszym stopniu dotyczy to Armenii) nie występują bariery językowe w czerpaniu informacji z mediów rosyjskich. Białoruscy widzowie wybierają najczęściej programy telewizyjne w języku rosyjskim – 64,7 proc. widzów preferuje wyłącznie programy rosyjskie, 32,1 proc. optuje za programami dwujęzycznymi, ale połowa z nich preferuje język rosyjski (w stosunku 75/25).[[17]](#footnote-17)

**W pozostałych trzech krajach Partnerstwa Wschodniego rola rosyjskich kanałów telewizyjnych jest ograniczona.** W Gruzji i Azerbejdżanie rosyjska telewizja jest dostępna wyłącznie za pośrednictwem telewizji kablowych, odbiorników satelitarnych lub Internetu. W Azerbejdżanie sygnał rosyjskich kanałów telewizyjnych nie jest nadawany za pomocą nadajników naziemnych od 2008 roku. W Gruzji nadawanie takie zostało wstrzymane jeszcze wcześniej, bo w 2000 roku. Jednak kanały rosyjskojęzyczne stanowią większość programów dostępnych w ofertach telewizji kablowych lub satelitarnych w Azerbejdżanie. Chociaż działania mające na celu ograniczenie nadawania kanałów rosyjskich na Ukrainie wdrożono znacznie później (w 2014 roku), wpłynęły one również na dostawców telewizji kablowych, którym ukraiński regulator polecił wstrzymanie nadawania wielu kanałów rosyjskiej telewizji.[[18]](#footnote-18)

I tak 10 kwietnia 2015 roku regulator zakazał nadawania 19 kanałów telewizyjnych uzasadniając to działaniem w interesie „bezpieczeństwa informacji” i odpowiadając na wezwanie Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony, która stwierdziła, że obecność rosyjskich kanałów telewizyjnych w ukraińskiej „przestrzeni informacyjnej” stanowi zagrożenie dla „bezpieczeństwa narodowego” . Te kanały to: Kanał Pierwszy. Sieć ogólnoświatowa (*Pierwyj Kanał. Wsjemirnaja siet*), RTR-Planeta (*RTR-Płaneta*), NTV-Świat (*NTV-Mir*), Rosja-24 (*Rossija-24*), TVCI, RBK-TV, Rosja-1 (*Rossija-1*), NTV, TNT, Petersburg-5 (*Peterburg-5*), Gwiazda (*Zwjezda*), REN-TV, Life News, Russia Today, Historia (*Istorija*), 365 dni (*365 dniej*), „24 techno”, Świat-24 (*Mir-24*), Kraj (*Strana*). Programy telewizyjne tych nadawców są obecnie dostępne na Ukrainie wyłącznie przy pomocy odbiorników satelitarnych lub przez Internet. Natomiast na Krymie i na terytoriach samozwańczych republik ludowych główne kanały rosyjskiej telewizji są nadal dostępne, także za pomocą nadajników naziemnych, i są tam najważniejszymi źródłami informacji.

W krajach Partnerstwa Wschodniego tylko główne krajowe kanały telewizyjne mają z reguły większą potencjalną widownię niż kanały rosyjskiej (w Azerbejdżanie rosyjskie stacje telewizyjne konkurują także z telewizją turecką, TRT1, która w przeciwieństwie do telewizji rosyjskiej cieszy się uprzywilejowaną pozycją dzięki jej włączeniu do publicznego cyfrowego pakietu telewizyjnego). Kanałom rosyjskim udaje się wpływać na opinię publiczną zwłaszcza w tych krajach, gdzie ich nadawanie nie jest ograniczone. Jest to widoczne w tym, jak opinia publiczna w krajach Partnerstwa Wschodniego postrzega wydarzenia na Ukrainie oraz konfrontację między Rosją a Zachodem (szczególnie Stanami Zjednoczonymi). Kraje Partnerstwa Wschodniego można podzielić na dwie grupy, bardziej na podstawie stopnia „infiltracji” przez propagandę rosyjską, niż na podstawie zasad „geopolitycznych” (kraje, które podpisały Umowę Stowarzyszeniową z UE i kraje, które tego nie zrobiły).

**W Mołdawii** media rosyjskie cieszą się największym zaufaniem wśród 15 proc. społeczeństwa. Dla porównania, 13 proc. ludności ufa mediom mołdawskim, a 7 proc. - rumuńskim.[[19]](#footnote-19)  
**Na Białorusi** odpowiadając na pytanie o aneksję Krymu przez Rosję, 59 proc. mieszkańców wyraziło opinię, że jest to „ponowne zjednoczenie ziem rosyjskich z Rosją, przywrócenie historycznej sprawiedliwości”, co stanowiło oficjalną wersję tych wydarzeń, propagowaną przez główne rosyjskie kanały telewizyjne.[[20]](#footnote-20) Pomimo braku wiarygodnych badań opinii publicznej **w Armenii,** wielu ekspertów oraz wiele wskaźników pośrednich sugeruje podobne postawy   
w stosunku do głównych kanałów rosyjskich i sposobu relacjonowania konfliktu na wschodzie Ukrainy.

W odróżnieniu od tej sytuacji, **na Ukrainie** (należącej do drugiej grupy krajów) 72 proc. społeczeństwa uznaje Rosję za agresora w toczącym się konflikcie, a 56 proc. uważa, że konflikt stanowi bezprawną agresję i militarną interwencję ze strony Federacji Rosyjskiej.[[21]](#footnote-21) **W Gruzji**, która także doświadczyła rosyjskiej interwencji wojskowej w 2008 roku, opinia publiczna wyraża podobne przekonania. W badaniu przeprowadzonym przez IRI (Międzynarodowy Instytut Republikański) w 2015 r., 76 proc. respondentów traktowało Rosję jako zagrożenie, a 67 proc. odpowiadało, że agresja rosyjska w stosunku do Gruzji nadal trwa.[[22]](#footnote-22)  
**W Azerbejdżanie** stanowisko władz jest raczej niejednoznaczne, gdyż z jednej strony wspierają one terytorialną integralność Ukrainy, ale z drugiej zajmują stanowisko zdecydowanie przeciwne „kolorowym” rewolucjom i promowaniu demokracji przez UE i USA.

Warto wspomnieć, że media rosyjskie mają ograniczony wpływ na ten dyskurs. Istnieje rosnąca grupa ludności rosyjskojęzycznej (szczególnie w obszarach miejskich, przede wszystkim w Baku) składająca się z dużej liczby Azerów wracających z Rosji na skutek kryzysu gospodarczego w tym kraju. Przy braku krajowych mediów rosyjskojęzycznych, osoby takie jako źródło informacji na ogół wybierają główne kanały telewizji rosyjskiej (dostępne w cyfrowych pakietach telewizji kablowej). Ostatnie szerokie badanie przeprowadzone w 2006 roku wskazało, że tylko ok. 10 proc. ludności miast traktuje kanały rosyjskie jako swoje główne źródło informacji. Pomimo wspomnianego procesu migracji ten wskaźnik prawdopodobnie nie ulegnie istotnym zmianom, tak długo, jak skuteczne będą czynniki sprzyjające zmniejszaniu się ludności rosyjskojęzycznej.

**Na Ukrainie, w Mołdawii** (gdzie pewną rolę odgrywa także telewizja rumuńska), **Gruzji i Azerbejdżanie** relacje głównych mediów krajowych dotyczące kluczowych tematów krajowych i zagranicznych stanowią alternatywę dla narracji kanałów rosyjskich, pomagając tym samym w równoważeniu ich wpływu. Media w krajach należących do Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej, tj. **na Białorusi i w Armenii**, nie są w stanie zrównoważyć wpływu mediów rosyjskich, gdyż główne krajowe kanały telewizyjne (mające oglądalność taką, jak kanały rosyjskie) są w pewnym stopniu ograniczane w relacjonowaniu kontrowersyjnych zewnętrznych problemów politycznych.

Podobny podział można dostrzec w warunkach dostępu do mediów obcojęzycznych stanowiących alternatywę wobec prorządowych rosyjskich kanałów telewizyjnych. Kanały rosyjskojęzyczne, których linia redakcyjna różni się od poglądów propagowanych w kanałach popieranych przez Kreml, podlegają ograniczeniom w Azerbejdżanie, Armenii i na Białorusi. Na przykład kanały TV Deszcz i RTVi[[23]](#footnote-23) TV są dostępne wyłącznie w Internecie, co istotnie ogranicza dostęp widowni rosyjskojęzycznej do alternatywnych źródeł informacji. Kanał TV Deszcz jest oglądany przede wszystkim przez osoby zainteresowane dostępem do alternatywnych źródeł informacji o zdarzeniach i tematach dotyczących Rosji.

Na Ukrainie, w Gruzji i Mołdawii kanały TV Deszcz i RTVi są dostępne w ofertach kablowych. W Mołdawii kanałowi TV Deszcz udało się także uzyskać koncesję nadawczą. TV Euronews (także w wersji rosyjskojęzycznej) jest dostępne we wszystkich sześciu krajach Partnerstwa Wschodniego (w sieciach kablowych, przez odbiorniki satelitarne i Internet).

1. **RAMY REGULACYJNE DZIAŁALNOŚCI MEDIÓW (przepisy dotyczące nadawców zagranicznych)**

***Armenia i Ukraina***

Przepisy prawne dotyczące mediów na Ukrainie i w Armenii zawierają podobne zapisy, jeśli chodzi o działania, które mogą podejmować krajowi regulatorzy (Krajowa Komisja Telewizji i Radia Republiki Armenii oraz Krajowa Rada Telewizji i Radiofonii Ukrainy) w celu zapobiegania nieprawidłowościom w sferze telewizji i radiofonii.

W przypadku wystąpienia naruszeń przepisy krajowe w obu krajach[[24]](#footnote-24) przewidują procedurę nakładania sankcji. W takich przypadkach organ regulacyjny jest zobowiązany wystosować najpierw ostrzeżenie. Jeśli naruszenie utrzymuje się pomimo ostrzeżenia, zastosowanie mają inne sankcje, takie jak grzywna[[25]](#footnote-25) i w ostateczności - odebranie koncesji[[26]](#footnote-26).

Stosowanie powyższych przepisów do przeciwdziałania propagandzie (przez propagandę należy rozumieć informacje, które wzniecają nienawiść między narodami, wzywają do obalenia ustroju konstytucyjnego, promują wykluczenie, wyższość lub niższość osób na podstawie ich przekonań religijnych, ideologii, przynależności do określonego narodu lub rasy, niepełnosprawności fizycznej, sytuacji majątkowej lub pochodzenia społecznego) jest nieskuteczne. Procedura wydawania ostrzeżeń oraz nakładania grzywien i odbierania koncesji może zająć nawet rok.

Sytuacja w Armenii jest bardziej skomplikowana, gdyż kraj ten nie jest sygnatariuszem Europejskiej Konwencji o Telewizji Ponadgranicznej (EKTP) z 1989 roku.[[27]](#footnote-27) Tym samym postanowienia konwencji nie mają zastosowania w Armenii. Organ regulacyjny nie rozpatrywał żadnych przypadków związanych z treściami rosyjskich kanałów telewizyjnych[[28]](#footnote-28) z urzędu ani na podstawie oficjalnych skarg wnoszonych do regulatora.

Niemniej jednak, w kwietniu 2014 roku Armeńska Platforma Narodowa Forum Społeczeństwa Europejskiego Partnerstwa Wschodniego wydała oświadczenie wyrażające głębokie zaniepokojenie programami i reportażami propagującymi ksenofobię, nadawanymi przez kanały Rosja 1 i Kanał Pierwszy, które są retransmitowane w Republice Armenii na podstawie umów międzyrządowych.[[29]](#footnote-29) Zgodnie z wydanym oświadczeniem takie zjawisko stało się szczególnie widoczne w kontekście rozwoju sytuacji politycznej wokół Ukrainy.

Inicjatywa była pokłosiem oficjalnej skargi wniesionej przez Ukraińską Komisję Etyki Dziennikarskiej przeciw programowi *Wiesti Niedieli* nadanemu na kanale Rosja 1 dnia 8 grudnia 2013 r. i jego głównemu prezenterowi, Dmitrijowi Kisieliowowi. W odpowiedzi z lutego 2014 roku Rosyjskie Kolegium Publiczne ds. Skarg Prasowych scharakteryzowało sporny program jako materiał „w stylu propagandowym”, „zawierający spreparowane materiały filmowe”, „o niskiej jakości, momentami obraźliwy”, który „nie przyczynia się do budowania zaufania między narodami”.[[30]](#footnote-30)

Na Ukrainie organ regulacyjny, Krajowa Rada Telewizji i Radiofonii (NatsRada) ogłosiła, że programy telewizji rosyjskiej nie spełniają wymogów Konwencji. W związku z tym 11 marca 2014 r. organ regulacyjny nakazał operatorom sieci kablowych, żeby zaprzestali nadawania szeregu kanałów rosyjskich, m.in. należących do głównych nadawców kontrolowanych przez państwo.   
25 marca 2014 r. w związku ze skargą złożoną przez NatsRadę, Kijowski Rejonowy Sąd Administracyjny orzekł o warunkowym wstrzymaniu nadawania Pierwszego Kanału – Globalna Sieć, RTR-Planeta, NTV-Świat i Rosja-24, w lipcu rozszerzając ten zakaz na kanał TVCI. Dodatkowo 19 sierpnia Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zakazało nadawania czternastu kanałów, łącznie z kanałami informacyjnymi Russia Today i Life News za „nadawanie propagandy wojennej i przemocy”.

W związku z powyższymi decyzjami i postanowieniami wydano zakaz nadawania naziemnego i w sieciach kablowych następujących kanałów telewizji rosyjskiej: Kanał Pierwszy, Globalna Sieć, RTR-Planeta, NTV-Świat, Rosja 24, TVCI, Rosja -1, NTV, TNT, St. Petersburg 5, Gwiazda, Ren TV, RBK TV, Life News i Russia Today.

Podczas agresji rosyjskiej w Donbasie ustawodawcy ukraińscy stworzyli dodatkowe narzędzia prawne pozwalające przeciwdziałać rosyjskiej propagandzie. W sierpniu 2014 roku prezydent Petro Poroszenko podpisał ustawę o sankcjach dającą prawo do ograniczania lub zawieszania usług telekomunikacyjnych oraz korzystania z publicznych sieci telekomunikacyjnych przez państwa trzecie, zagraniczne osoby fizyczne lub prawne oraz inne podmioty, zagrażające ukraińskiemu bezpieczeństwu narodowemu, suwerenności i integralności terytorialnej. Ograniczenia takie mogą być nakładane dekretem prezydenckim po ich przyjęciu przez Ukraińską Radę Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony.

W lutym 2015 roku Parlament Ukrainy (*Wierchowna Rada*) zakazał nadawania rosyjskich filmów i seriali wyprodukowanych po 1 stycznia 2014 roku i popularyzowania sił zbrojnych lub organów ochrony porządku publicznego kraju, który jest uznawany za agresora. Przepisy te zostały przyjęte w ramach nowelizacji szeregu ustaw ukraińskich związanych z ochroną ukraińskiej przestrzeni telewizyjnej i radiowej.

W Nowy Rok 2015 ukraiński kanał telewizyjny Inter nadał program, w którym wystąpiło wielu rosyjskich artystów estradowych otwarcie popierających rosyjską aneksję Krymu i działania separatystów w Donbasie. Wzbudziło to poważne niezadowolenie opinii publicznej na Ukrainie   
i doprowadziło do żądań zamknięcia tego kanału telewizyjnego. Dnia 15 stycznia 2015 roku w reakcji na to zdarzenie NatsRada, wydała ostrzeżenie dla kanału Inter. Strony zawarły porozumienie 2 kwietnia, w ramach którego regulator wycofał ostrzeżenie w związku z obietnicą nadawcy, że będzie sprawował pieczę nad swoją polityką redakcyjną w taki sposób, aby unikać nadawania materiałów wzbudzających nienawiść i poniżających naród ukraiński.

Powyższe zmiany legislacyjne i wyroki sądowe doprowadziły do wyklarowania się państwowej polityki informacyjnej mającej na celu zapobieżenie rozpowszechnianiu propagandy rosyjskiej na Ukrainie za pośrednictwem różnych kanałów komunikacyjnych, m.in. filmów i programów rozrywkowych.

***Azerbejdżan***

Przepisy prawne Republiki Azerbejdżanu regulują wszystkie aspekty związane z tworzeniem mediów na terytorium tego kraju przez podmioty zagraniczne. Nadawanie zagranicznych kanałów telewizyjnych i radiowych na częstotliwościach krajowych uznaje się za tożsame ze stworzeniem takich mediów.

Zgodnie z ustawą o środkach masowego przekazu z 1999 roku (art. 14): „Tworzenie środków masowego przekazu na terytorium Republiki Azerbejdżanu przez zagraniczne osoby prawne i osoby fizyczne jest regulowane umowami międzypaństwowymi”, natomiast zgodnie z art. 51 „międzynarodowa współpraca w dziedzinie środków masowego przekazu odbywa się zgodnie z umowami międzypaństwowymi”.

Jeśli umowa międzypaństwowa nie przewiduje procedury nadawania mediów zagranicznych, wymagane jest oddzielne pozwolenie (koncesja) wydawane przez organ wykonawczy.

W związku z tym ustawa o telewizji i radiofonii (ustawa o nadawaniu) z 2002 roku, art. 14 przewiduje, że „W Azerbejdżanie nadawanie programów telewizyjnych ponad granicami podlega umowom międzynarodowym, których stroną jest Republika Azerbejdżanu. Zagraniczni nadawcy telewizyjni i radiowi pragnący nadawać swoje programy na terytorium Republiki Azerbejdżanu są zobowiązani wziąć udział w konkursie zgodnie z wprowadzoną procedurą w celu uzyskania specjalnego pozwolenia (koncesji). Zagraniczni nadawcy telewizyjni i radiowi, którzy wygrali konkurs (…) podpisują umowę z odpowiednim organem wykonawczym”.

Praktyczne zastosowanie powyższych przepisów doprowadziło do wstrzymania nadawania kanałów rosyjskich na częstotliwościach krajowych w Azerbejdżanie.

W styczniu 2007 roku organ regulacyjny, Krajowa Rada Telewizji i Radiofonii (Rada Krajowa), ogłosiła, że zwróciła się do Rosji o zawarcie nowej umowy międzypaństwowej, na mocy której kanały takie jak Kanał Pierwszy i RTR-Planeta mogłyby kontynuować nadawanie na częstotliwościach w Azerbejdżanie. Podstawowym warunkiem podpisania umowy było zapewnienie parytetu stron. Innymi słowy Kanał Pierwszy i RTR mogły nadawać w Azerbejdżanie wyłącznie wówczas, gdy kanały telewizji ogólnokrajowej (AzTV) i publicznej (ITV) Azerbejdżanu otrzymają możliwość nadawania na terytorium Rosji.

W lipcu 2007 roku Rada Krajowa podjęła decyzję o wstrzymaniu nadawania rosyjskiego kanału telewizyjnego Kanał Pierwszy na częstotliwościach krajowych w Azerbejdżanie. Rozmowy o nadawaniu kanału RTR zostały zawieszone w związku z pracami komisji dwustronnej nad umową o wzajemnym nadawaniu. Ponieważ negocjacje nie przyniosły skutku, 1 stycznia 2008 roku kanał RTR zniknął z anten w Azerbejdżanie. Przewodniczący Rady Krajowej, Nuszirawan Magerramli, powiedział, że spośród zagranicznych firm nadawczych tylko kanał turecki, TRT1, może być nadawany w Azerbejdżanie, ponieważ zgodnie z umową międzypaństwową Turcja przewidziała analogiczne prawo do nadawania kanału AzTV na swoim terytorium.

W związku z tym od 2008 roku programy telewizji rosyjskiej mogą być odbierane wyłącznie za pomocą odbiorników satelitarnych oraz w płatnych pakietach oferowanych przez operatorów telewizji kablowej.

1 stycznia 2015 roku Azerbejdżan zakończył przechodzenie na nadawanie cyfrowe. Oferta publiczna zawiera 9 kanałów krajowych i jeden kanał turecki (TRT1), które są nadawane bez ograniczeń i bezpłatnie. Wszystkie pozostałe kanały zagraniczne są kodowane i udostępniane w ofertach odpłatnych. Od końca 2014 roku satelita Azerspace-1 transmitował następujących 117 kanałów telewizyjnych, które były dostępne głównie w ramach ofert odpłatnych: 43 kanały rosyjskie, 35 gruzińskich, 12 azerbejdżańskich, 11 tureckich, 6 ukraińskich, 4 anglojęzyczne, 2 afgańskie i jeden perski. Jednak od końca 2014 roku kanały ukraińskie zaczęły znikać z europejskiej oferty Azerspace-1, co wynika z ich problemów finansowych. Obecnie satelita nadaje tylko trzy kanały ukraińskie – Kanał Centralny (KDRTRK), ChePe Info i Kultura.

Rada Prasowa - organ samoregulacyjny azerbejdżańskich mass mediów - od momentu swojego powstania (w marcu 2003 roku) nigdy nie omawiała problemu przestrzegania standardów zawodowych w materiałach nadawanych w mediach rosyjskich i dotyczących państw sąsiadujących z Rosją, w tym Azerbejdżanu.

Obecnie nie ma podstaw do omawiania większego wpływu rosyjskich kanałów telewizyjnych na nadawców azerbejdżańskich. Żadne programy telewizji rosyjskiej nie są nadawane na kanałach azerbejdżańskich. Zgodnie z Regulaminem wprowadzonym przez Radę Krajową w styczniu 2008 roku nadawanie na terenie kraju (z pewnymi wyjątkami – specjalne programy edukacyjne, programy dla mniejszości narodowych) musi odbywać się w języku ojczystym. Z tego względu od czasu wprowadzenia tej regulacji obowiązuje zakaz wyświetlania filmów fabularnych   
i dokumentalnych w językach obcych. W maju 2012 roku Rada Krajowa wstrzymała możliwość wyświetlania zagranicznych seriali telewizyjnych na kanałach krajowych pod pretekstem rozwijania krajowej produkcji telewizyjnej.

Krajowe kanały telewizyjne Azerbejdżanu są kontrolowane przez rząd. Widoczne jest także wzmacnianie nadzoru ze strony organu regulacyjnego (Rady Krajowej). W takich warunkach przenikanie materiałów zagranicznych zawierających wyraźne treści propagandowe na antenę krajową jest praktycznie niemożliwe. Jednocześnie zagraniczne osoby prawne i osoby fizyczne nie mogą wpływać na treść programów informacyjnych ani publicystycznych nawet w formie sponsorowania przez wykupowanie czasu antenowego. Zakazuje tego ustawa o nadawaniu, która wprowadza poważne kary za naruszenie tego przepisu, łącznie z możliwością zamknięcia kanału.

Rosyjskie środki masowego przekazu, szczególnie kanały telewizyjne, nie stanowią zatem ważnego źródła informacji dla telewizji azerbejdżańskiej, a jej zainteresowanie źródłami rosyjskimi jest związane tylko z określonymi zdarzeniami.

***Białoruś***

Na Białorusi dostępne są wszystkie główne kanały telewizji rosyjskiej, m.in. RTR-Planeta, Kanał Pierwszy, NTV, Rosja-1, Rosja 24, REN-TV i inne. Kanały te są nadawane w ramach ofert operatorów telewizji kablowej, za pośrednictwem telewizji satelitarnej, a niektóre z nich są dostępne także z nadajników naziemnych. Dodatkowo kanały NTV-Białoruś i RTR-Białoruś (będące wersjami odpowiednich kanałów telewizji rosyjskiej) są zarejestrowane jako białoruskie kanały telewizyjne. Ministerstwo Informacji uwzględniło te dwa kanały w pakiecie obowiązkowym (must carry - lista ogólnodostępnych obowiązkowych programów telewizyjnych, które muszą być nadawane przez każdego operatora telewizji kablowej dla wszystkich abonentów) oraz w pierwszym darmowym multipleksie cyfrowym. Oprócz ośmiu kanałów telewizyjnych uwzględnionych w ogólnodostępnym pakiecie obowiązkowym oraz w pierwszym multipleksie, cztery kanały (nie licząc NTV-Białoruś, RTR-Białoruś, STV i Świat) nadają rosyjskie programy informacyjne i aktualności. Oddziaływanie rosyjskich kanałów telewizyjnych (co obejmuje kanały „hybrydowe” takie jak NTV-Białoruś i RTR-Białoruś, które promują stanowisko Kremla) jest zatem bardzo silne.[[31]](#footnote-31)

Białoruś nie jest sygnatariuszem Europejskiej Konwencji o Telewizji Ponadgranicznej.

Białoruskim regulatorem jest Ministerstwo Informacji. W przypadku wykrycia poważnych naruszeń przepisów lub warunków koncesji przez nadawcę (naruszenia takie mogą obejmować m.in. nadawanie programów telewizyjnych lub radiowych zawierających informacje lub publikacje, które są zakazane lub ograniczone zgodnie z prawem), Ministerstwu Informacji przysługuje prawo do korzystania z procedury pozasądowej w celu odebrania koncesji. Dodatkowo Ministerstwo Informacji może podejmować kroki prawne mające na celu odebranie koncesji po udzieleniu nadawcy dwóch ostrzeżeń (niezależnie od ich przedmiotu) w ciągu jednego roku lub w związku z pojedynczym przypadkiem naruszenia procedury nadawczej przez kanały telewizyjne.

Nadawcy zagraniczni prowadzą swoją działalność na Białorusi na podstawie koncesji wydawanej przez Ministerstwo Informacji (jeśli ich programy są nadawane na Białorusi bez zmiany formy i treści). Ministerstwu Informacji przysługuje prawo do podejmowania decyzji o unieważnieniu koncesji, jeśli programy zagranicznego nadawcy nie spełniają wymogów koniecznych do jej otrzymania (co obejmuje zakaz prezentowania informacji i materiałów szkodliwych dla bezpieczeństwa narodowego, mających na celu propagowanie wojny, przemocy, okrucieństwa, działalności ekstremistycznej itp.).[[32]](#footnote-32)

Podstawą do zakazu nadawania kanału jest decyzja regulatora (Ministerstwa Informacji). Jednak w przeszłości działalność zagranicznych nadawców była zakazywana w związku z rozpowszechnianiem nielegalnych treści. W 2011 roku zabroniono nadawania białoruskiego radia Awtoradio w związku z rzekomym wzywaniem do działań ekstremistycznych. Zdaniem Ministerstwa Informacji wezwanie takie polegało na słowach wypowiedzianych przez jednego z kandydatów na prezydenta podczas kampanii wyborczej (w bloku komercyjnym), który powiedział: „O przeznaczeniu kraju decydujemy nie w kuchni, ale na skwerach”.

Zagraniczne kanały telewizyjne mogą być retransmitowane w sieciach kablowych także na podstawie pozwolenia wydanego przez Ministerstwo Informacji. W 2014 roku wprowadzono zmianę procedury dotyczącej działalności operatorów telewizji kablowej, której skutkiem było zakończenie retransmisji wielu zagranicznych kanałów telewizyjnych (m.in. ukraińskich *Inter+* i *1+1 International*) do czasu otrzymania nowego pozwolenia od Ministerstwa Informacji. Do chwili obecnej żadnego z dwóch ukraińskich kanałów nie udało się ponownie wprowadzić do sieci kablowych.

***Gruzja***

Chociaż Gruzja podpisała w 2003 roku Europejską Konwencję o Telewizji Ponadgranicznej, do dnia dzisiejszego dokument ten nie został ratyfikowany.

Zgodnie z ustawą o nadawaniu z 2004 r. (art. 56, Ograniczenia programowe) zakazane jest nadawanie:

* „wszelkich rodzajów propagandy wojennej”;
* programów „zawierających widoczne i bezpośrednie zagrożenie wywoływania nienawiści na tle rasowym, etnicznym, religijnym lub innym, niezależnie od formy, i zachęcających do dyskryminacji lub przemocy wobec dowolnej grupy”;
* programów „mających na celu obrażanie lub dyskryminowanie dowolnej osoby lub grupy osób w związku z ich niepełnosprawnością, pochodzeniem etnicznym, religią, przekonaniami, płcią, orientacją seksualną i innymi cechami lub statusem, lub skupiające się na takich cechach lub statusie, za wyjątkiem przypadków, gdy jest to konieczne w kontekście programu i ma na celu ilustrowanie istniejącej nienawiści”.

W przypadku naruszenia wymogów prawnych, nieprzestrzegania decyzji organu regulacyjnego przez nadawcę lub naruszenia warunków koncesji organ regulacyjny, czyli Gruzińska Narodowa Komisja ds. Komunikacji, może nałożyć sankcję w formie ostrzeżenia. Warto zauważyć, że w przypadku naruszenia art. 56 skargi powinny być rozpatrywane przez właściwy kanał w ramach mechanizmu samoregulacyjnego (ustawa o nadawaniu zobowiązuje wszystkich nadawców do ustanowienia takiej procedury).

Komisji przysługuje prawo do nakładania kar pieniężnych i w ostateczności do zawieszania lub cofnięcia koncesji. Jednak koncesja może zostać zawieszona tylko w przypadku, gdy koncesjonariusz naruszył wymogi prawne lub warunki koncesji i zastosowano już inne sankcje (pisemne ostrzeżenie lub kara pieniężna). Podstawą dla cofnięcia koncesji może być zawieszenie koncesji na ponad 3 miesiące lub na 120 dni w ciągu jednego roku kalendarzowego (art. 73-74 ustawy o nadawaniu).

Ustawa wymaga uzyskania koncesji dla wszystkich kanałów, które mają być nadawane z nadajników naziemnych lub cyfrowo (nie dotyczy to nadawców publicznych). Mimo że parlament rozpatruje odpowiednie propozycje, istniejące przepisy nie wprowadzają żadnego mechanizmu prawnego ograniczającego nadawanie zagranicznych kanałów dostępnych na terytorium Gruzji w sieciach kablowych za wyjątkiem wymogu przekazania regulatorowi przez operatora wszystkich umów z kanałami uwzględnionymi w pakietach kablowych na terytorium Gruzji.

Główne kanały telewizji gruzińskiej nie korzystają obecnie z programów nadawców rosyjskich. Niemniej jednak mniejsze stacje telewizyjne i sieci internetowe, znane ze swojej antyzachodniej propagandy, często cytują media rosyjskie.

***Mołdawia***

Działalność nadawcza telewizyjna i radiowa jest poddana kontroli regulatora mediów, Rady Koordynacji Nadawania. Mołdawia ratyfikowała Europejską Konwencję o Telewizji Ponadgranicznej w 2003 roku. Dodatkowo obowiązuje ustawa o nadawaniu z 2006 roku, a Konstytucja zawiera artykuł 32 dotyczący wolności wyrażania opinii i zakazu nadużywania takiej wolności. W przypadku naruszenia praw i wolności przez media kodeks karny przewiduje sankcje w postaci kar.

W kwietniu 2014 roku Rada Koordynacji Nadawania przeprowadziła monitoring treści pięciu kanałów telewizyjnych (krajowego nadawcy Prime TV retransmitującego rosyjski Kanał Pierwszy, krajowego nadawcy TV7 retransmitującego rosyjską NTV i nadawców RTR Mołdawia, Ren Mołdawia i Rosja 24), które nadają treści produkowane w Rosji. W oparciu o wyniki monitoringu w lipcu 2014 r. Rada podjęła decyzję o zawieszeniu do końca roku retransmisji kanału Rosja 24, działającego na podstawie upoważnienia do retransmisji wydanego przez Radę.[[33]](#footnote-33)

W tym samym czasie Rada nałożyła sankcje (ostrzeżenie, kara pieniężna) za naruszenie ustawy o nadawaniu na kanały działające na mocy ustawodawstwa mołdawskiego: Prime TV, TV 7, Ren TV Mołdawia i RTR Mołdawia. Organ regulacyjny stwierdził naruszenie przepisów dotyczących pluralizmu opinii i obowiązku informowania opinii publicznej we właściwy i obiektywny sposób. Zgodnie z wynikami badań prowadzonych przez Radę, większość programów informacyjnych i publicystycznych produkowanych w Rosji i retransmitowanych w Mołdawii przez te kanały była tendencyjna, manipulowała informacjami i promowała tylko jeden punkt widzenia dotyczący konfliktu na Ukrainie.

Na początku kwietnia 2015 roku koalicja rządząca zaproponowała nowelizację ustawy o nadawaniu mającą na celu wzmocnienie obszaru informacyjnego w Mołdawii. Projekt nowej ustawy, stworzony jako bezpośrednia odpowiedź legislacyjna na trwające rozpowszechnianie propagandy rosyjskiej, był krytykowany przez organizacje obywatelskie i media, szczególnie w zakresie postanowień mających regulować zachowanie prowadzących programy talk-show.

1. **WYNIKI MONITORINGU**
   1. ***Analiza ilościowa***
      1. ***Monitorowane podmioty***

***Kanał Pierwszy***

Kanał Pierwszy poświęcał większość najlepszego czasu antenowego relacjonowaniu działalności władz państwowych. Prezydenta Władimira Putina dotyczyły relacje nadawane przez jedną godz. 27 minut (1:27 min). Z tego przekazu 72 proc. było pozytywne, a 24 proc. - neutralne. Kolejnym najczęściej relacjonowanym podmiotem był rząd, któremu poświęcono 52 min czasu antenowego, z czego większość miała wydźwięk pozytywny i neutralny. Te dwa podmioty otrzymały także największą ilość czasu bezpośredniego (wypowiedź przed kamerą). Ponadto premier Dmitrij Miedwiediew miał prawie 22 min wyłącznie pozytywnych i neutralnych relacji. Dla kontrastu przedstawicieli opozycji rosyjskiej prezentowano łącznie przez mniej niż 3 min.

Jeśli chodzi o relacjonowanie podmiotów związanych z konfliktem na wschodzie Ukrainy, to przedstawiciele tzw. Donieckiej Republiki Ludowej byli obecni w eterze przez prawie 18 min w wiadomościach; w przeważającej części były to informacje pozytywne lub neutralne (tylko 3 proc. przekazu miało wydźwięk negatywny). Natomiast oficjalne władze i instytucje ukraińskie były prezentowane w sposób negatywny. Na przykład prezydentowi Petro Poroszenko poświęcono około 17 min relacji, z których połowa była negatywna. Jedynymi podmiotami, które prezentowano w bardziej krytyczny sposób, były Stany Zjednoczone i armia ukraińska. Z reguły przy przedstawianiu różnych podmiotów zaangażowanych w konflikt, Kanał Pierwszy umożliwiał wypowiedzi przed kamerą wyłącznie przedstawicielom separatystów, podczas gdy druga strona konfliktu nie miała prawie żadnych szans bezpośredniego prezentowania swoich poglądów. Oznacza to, że **sposób relacjonowania konfliktu w Kanale Pierwszym był jednostronny i mocno tendencyjny.**

***Rosja 1***

Podobnie jak Kanał Pierwszy, Rosja 1 również poświęcała najlepszy czas antenowy relacjonowaniu działalności Prezydenta Putina (1:36 min) i rządu (1:29 min). Relacje takie były prawie wyłącznie pozytywne i neutralne. Kolejnym najczęściej relacjonowanym podmiotem, który również prezentowano głównie w pozytywnych lub neutralnych barwach, była armia rosyjska. Przedstawiciele opozycji rosyjskiej byli przeważnie ignorowani. Jedynym wyjątkiem były relacje dotyczące lidera opozycji, Borysa Niemcowa, zamordowanego 27 lutego 2015 r. Oba monitorowane kanały państwowe poświęciły wiele czasu okolicznościom tego zabójstwa i pogrzebowi ofiary.

Sposób relacjonowania konfliktu na wschodzie Ukrainy przez Rosję 1 był bardzo stronniczy. Przedstawiciele separatystów, czyli jedna strona walk, byli prezentowani w sposób wyłącznie pozytywny i neutralny, podczas gdy władze i instytucje ukraińskie opisywano głównie   
w negatywnym i neutralnym świetle. Na przykład prezydentowi Poroszence poświęcono prawie 28 min wiadomości, z czego 60 proc. miało wydźwięk negatywny. Podmiotami, które prezentowano w sposób jeszcze bardziej krytyczny, były Stany Zjednoczone, armia ukraińska   
i koalicja rządząca na Ukrainie. Ponadto przedstawiciele separatystycznych republik i władze rosyjskie miały możliwość bezpośredniego komentowania sytuacji na Ukrainie, podczas gdy przedstawicielom władz i instytucji ukraińskich uczestniczącym w konflikcie odmawiano takiego prawa.

***NTV***

Prywatny kanał NTV (kontrolowany przez spółkę państwową Gazprom Media Holding) miał podobne podejście do informacji jak dwa kanały państwowe. Jednak w przeciwieństwie do Kanału Pierwszego i Rosja 1, większość czasu antenowego programów informacyjnych NTV poświęciło relacjonowaniu działalności przedstawicieli tzw. Donieckiej Republiki Ludowej. Relacje te miały w większości wydźwięk neutralny i pozytywny. Kolejnym najczęściej opisywanym podmiotem był prezydent Putin i jego rząd, którym poświęcono 43 i 28 min czasu antenowego, w przeważającej części o wydźwięku pozytywnym i neutralnym. Republikańska Partia Rosji – Partia Narodowej Wolności była tematem tylko ok. 13 min materiałów, które prezentowały ją w świetle głównie negatywnym i neutralnym (przede wszystkim w kontekście zabójstwa Niemcowa).

Podobnie jak w dwóch kanałach państwowych, w relacjach NTV dotyczących prezydenta Ukrainy i armii ukraińskiej dominowały opinie negatywne.

***TV RBK***

Biznesowa stacja TV RBK poświęciła większość swoich relacji rządowi Rosji (1:26 min) i głowie państwa (34 min). Materiały poświęcone prezydentowi miały wydźwięk głównie neutralny i pozytywny; 31 proc. relacji na temat rządu było pozytywne, a 18 proc. - negatywne. Premier Miedwiediew otrzymał prawie 20 min czasu antenowego o wydźwięku wyłącznie pozytywnym i neutralnym. W przeciwieństwie do niego, prezydent Ukrainy i przedstawiciele UE byli prezentowani głównie w neutralnym i negatywnym świetle.

***Pierwszy Kanał Bałtycki***

Monitorowana łotewska edycja programu informacyjnego nie poświęcała zbyt wiele czasu monitorowanym podmiotom ani tematom, skupiając się głównie na sprawach Łotwy. Tylko dwa zagadnienia: Unia Europejska i Republikańska Partia Rosji–Partia Narodowej Wolności były szerzej relacjonowane. Doniesienia dotyczące tych podmiotów były w przeważającej części neutralne. Materiały poświęcone Republikańskiej Partii Rosji–Partii Narodowej Wolności były związane głównie z zabójstwem lidera tej partii, Borysa Niemcowa.

***TV Deszcz***

Miesięczny monitoring kanału TV Deszcz pokazał, że kanał ten realizuje linię redakcyjną różniącą się diametralnie od oficjalnych kanałów rosyjskich kontrolowanych przez władze. Większość swojego przekazu kanał ten poświęcał działalności Republikańskiej Partii Rosji–Partii Narodowej Wolności (łącznie uzyskała ona ponad cztery godziny najlepszego czasu antenowego w programach informacyjnych). Większość tego przekazu była neutralna i pozytywna. Z drugiej strony kanał poświęcił ponad godzinę prezydentowi Putinowi i niecałe 60 min rządowi i władzom lokalnym. Materiały te miały głównie charakter neutralny. Należy odnotować, że relacje dotyczące Republikańskiej Partii Rosji–Partii Narodowej Wolności były związane głównie z zabójstwem lidera tej partii, Borysa Niemcowa. Temat ten był głównym wydarzeniem relacjonowanym w TV Deszcz (ponad 4:19 min). TV Deszcz nie skupiało się tak intensywnie na konflikcie we wschodniej Ukrainie i nie wykazywało antyukraińskiego uprzedzenia, charakterystycznego dla czterech głównych kanałów rosyjskich.

***Russia Today***

Chociaż Russia Today wykazywała podobny schemat politycznego faworyzowania władz rosyjskich, podejście tego kanału było nieco inne. Kanał Pierwszy, Rosja 1 i NTV są nadawane głównie dla widowni krajowej w Rosji, podczas gdy Russia Today skupia się na widzach międzynarodowych, szczególnie w Stanach Zjednoczonych i Unii Europejskiej. Tym samym większość relacji tego kanału jest poświęcona tematom międzynarodowym. Jednak wydźwięk tych materiałów jest bardzo negatywny (73 proc.), przy czym łączny czas poświęcony Stanom Zjednoczonym i ich przedstawicielom wyniósł 1:35 min.

***Euronews (Serwis Rosyjski)***

W porównaniu z innymi kanałami rosyjskojęzycznymi widzom rosyjskojęzycznej wersji Euronews oferowano bardzo różny obraz tematów międzynarodowych i krajowych dotyczących Rosji i Ukrainy. Chociaż kanał ten także poświęcał większość swojego przekazu Stanom Zjednoczonym i Unii Europejskiej, przekaz ten był w przeważającej mierze neutralny. Wszystkim innym monitorowanym podmiotom poświęcono niewiele uwagi, a prezydenci Rosji i Ukrainy otrzymali 10 i 7 min czasu antenowego. Relacje dotyczące prezydenta Putina były głównie pozytywne, natomiast jego ukraiński odpowiednik był prezentowany przeważnie neutralnie.

* + 1. ***Relacjonowane tematy i główne wydarzenia***

Na **Kanale Pierwszym** monitoring tematów ujawnił, że prawie 32 proc. czasu antenowego poświęcono dwóm tematom związanym z Ukrainą – konfliktowi na Ukrainie (14,7 proc.) i polityce ukraińskiej (17,1 proc.). Natomiast tylko 12,7 proc. czasu antenowego w tym kanale dotyczyło rosyjskiej polityki wewnętrznej, a zaledwie 4 proc. - rosyjskiej gospodarki i biznesu. Pokazuje to wyraźnie, że Pierwszy Kanał stanowi instrument propagandy w konflikcie między Ukrainą a Rosją, odwracając uwagę od istotnych tematów i wyzwań krajowych (takich jak problemy gospodarcze), zamiast tego skupiając się na konflikcie na Ukrainie. Kanał poświęcał bardzo niewiele miejsca ważnym tematom takim jak problemy społeczne (1,3 proc.), środowisko (0,2 proc.) czy opieka zdrowotna (1,4 proc.).

Z najpopularniejszych (gorących) wydarzeń najczęściej relacjonowane były w marcu: chaos na Ukrainie (2:55 min) i II wojna światowa (2:09 min). Dopiero na trzecim miejscu znalazła się rosyjska gospodarka (1:21 min). Cztery pozostałe tematy z najpopularniejszej dziesiątki, czyli porozumienie pokojowe z Mińska, Krym*[[34]](#footnote-34)*, republiki separatystyczne oraz negocjacje/rozmowy pokojowe, wskazują na skupienie się Kanału Pierwszego na konflikcie na Ukrainie. Fakt, że istotna część relacji była poświęcona zachodniemu spiskowi wobec Rosji (41 min), pokazuje, że przed oczami rosyjskich widzów malowano konsekwentnie obraz Zachodu próbującego zaatakować Rosję (temat II wojny światowej także służył temu celowi, gdyż miał straszyć społeczeństwo możliwością wybuchu wojny i przekonywać do konieczności bronienia Rosji przed wrogiem zewnętrznym).

***Rosja 1*** przyjęła podobne podejście jak Kanał Pierwszy i poświęcała większość czasu antenowego tematom zagranicznym – konfliktowi na Ukrainie (19,6 proc.), polityce ukraińskiej (15,8 proc.) i sprawom zagranicznym – politycznym i reszcie świata (14,4 proc.). Tematy i problemy krajowe były relacjonowane w znacznie mniejszej skali – biznes i gospodarka (4 proc.), polityka (9,2 proc.), tematy społeczne (0,7 proc.) i opieka zdrowotna (0,6 proc.). Najczęściej relacjonowane wydarzenia: pierwsze cztery z nich były powiązane z Ukrainą (chaos na Ukrainie, republiki separatystyczne, Krym i porozumienie pokojowe w Mińsku). Dopiero piąty najpopularniejszy temat, zabójstwo Niemcowa, dotyczył wewnętrznej polityki rosyjskiej. Tylko dwa pozostałe wydarzenia (spośród 10 najpopularniejszych) dotyczyły Rosji, mianowicie: rosyjscy żołnierze i rosyjska gospodarka.

W ***NTV*** najczęściej relacjonowane były, podobnie jak w Rosji 1 i na Pierwszym Kanale - sprawy zagraniczne, czyli konflikt na Ukrainie (14,9 proc.). Kolejne najczęstsze tematy nie były już związane z Ukrainą: sprawy zagraniczne–polityka/reszta świata (13,5 proc.) oraz sprawy zagraniczne–niepolityczne (11,7 proc.). Dużo uwagi poświęcono Krymowi (8,4 proc.), a bardzo mało miejsca tematom społecznym i służbie zdrowia (poniżej 1 proc.). W przeciwieństwie do Rosji 1 i Pierwszego Kanału, dla NTV najważniejszym tematem była rosyjska gospodarka, głównie spadające ceny ropy naftowej i kłopoty rubla. Kolejnymi najczęściej relacjonowanymi tematami była II wojna światowa, chaos na Ukrainie, porozumienie pokojowe w Mińsku i republiki separatystyczne.

***RBK*,** jako kanał o tematyce biznesowej, poświęcił 34,4 proc. swoich relacji biznesowi   
i gospodarce, następnie polityce (14,4 proc.) i sprawom zagranicznym–polityka/reszta świata   
(13 proc.). Konflikt na Ukrainie był omawiany tylko przez 4,8 proc. czasu antenowego, znacznie krócej niż w kanałach rosyjskich kontrolowanych przez państwo. Wydarzeniem, któremu w RBK poświęcono najwięcej czasu w marcu, była rosyjska gospodarka, następnie Krym, sankcje gospodarcze i zabójstwo Niemcowa.

***Pierwszy Kanał Bałtycki*** skupiał się na tematyce łotewskiej. Najwięcej uwagi poświęcono tematom społecznym (13,6 proc.), polityce (13,2 proc.), biznesowi i gospodarce (11,1 proc.), kulturze (10,8 proc.) i opiece zdrowotnej (6,6 proc.). W marcu najczęściej opisywano następujące wydarzenia: Unia Europejska, relacje międzynarodowe, II wojna światowa, broń na Ukrainie i sankcje gospodarcze.

***TV Deszcz,*** *w*przeciwieństwie do pozostałych monitorowanych kanałów rosyjskich, skupiał się na zagadnieniach związanych z Rosją–polityce (23,5 proc.), przestępczości (19,6 proc.), kulturze (10,2 proc.), biznesie i gospodarce (6,5 proc.) oraz sprawach zagranicznych–polityce (6,3 proc.). Tematom społecznym (4 proc.) poświęcono więcej uwagi niż kwestiom związanym z polityką ukraińską (sprawy zagraniczne–polityka ukraińska 3,5 proc.). Jeśli chodzi o najczęściej omawiane wydarzenia, TV Deszcz poświęciło 4:26 min relacjonowaniu sprawy zabójstwa Niemcowa. Kolejnymi najpopularniejszymi wydarzeniami były Krym i rosyjska gospodarka.

Kanał ***Russia Today*** z racji swojego formatu poświęcał ponad 80 proc. czasu antenowego na relacjonowanie spraw zagranicznych (sprawy zagraniczne–polityka/reszta świata oraz sprawy zagraniczne–niepolityczne). Kolejne najpopularniejsze tematy były związane z Ukrainą: konflikt na Ukrainie (3,3 proc.) i Ukraina–tematy polityczne (2,6 proc.). Pierwsza szóstka z 10 najpopularniejszych tematów to: Stany Zjednoczone, imigracja do Unii Europejskiej, konflikt na Bliskim Wschodzie, Unia Europejska, zachodnie media („są stronnicze”) i konflikty wewnątrz UE („Europa się rozpada”).

***Euronews*** poświęcało prawie 90 proc. swoich relacji dwóm głównym zagadnieniom – sprawom zagranicznym–polityka/reszta świata oraz sprawom zagranicznym–niepolityczne. Trzy tematy związane z Ukrainą zajmowały mniej niż 6 proc. czasu antenowego. W Euronews pięcioma najpopularniejszymi wydarzeniami w marcu były: stosunki międzynarodowe, Krym, zabójstwo Niemcowa, rozmowy pokojowe w Mińsku i republiki separatystyczne.

* + 1. ***Struktura geograficzna relacji***

W tej kategorii najciekawszym aspektem było porównanie udziału tematów z Rosji i Ukrainy.

W ***Kanale Pierwszym*** 46,3 proc. wszystkich informacji dotyczyło Rosji, natomiast aż 36,6 proc. - Ukrainy.

Jeszcze mniejsza różnica była w kanale ***Rosja 1*** – 39,3 proc. informacji pochodziło z Rosji, a 38,1 proc. - z Ukrainy. Pod względem łącznego czasu oznaczało to, że kanał Rosja 1 nadał aż 14 godzin informacji na tematy i o wydarzeniach ukraińskich.

***NTV*** miało podobne podejście, chociaż u nich udział informacji o Rosji był większy (47,6 proc.) niż informacji o Ukrainie (26 proc.).

Na ***Pierwszym Kanale Bałtyckim*** 76,3 proc. informacji pochodziło z Łotwy (były one w większości neutralne), a 20,4 proc. - z Litwy. Informacje tego kanału dotyczące Rosji miały wydźwięk wyłącznie neutralny lub pozytywny.[[35]](#footnote-35) Co ciekawe, w tym kanale znalazło się więcej negatywnych niż pozytywnych relacji dotyczących Łotwy. Udział doniesień pozytywnych i negatywnych o Litwie był podobny (ale informacji neutralnych było także najwięcej). Rosji poświęcono bardzo mało uwagi.

W kanale ***TV Deszcz*** aż 73,6 proc. wiadomości pochodziło z Rosji, a tylko 9 proc. z Ukrainy. Podobnie w kanale ***RBK*** - 62,2 proc. programów informacyjnych dotyczyło Rosji, a tylko 5,9 proc. Ukrainy.

Kanał ***Russia Today*** prezentował bardziej zróżnicowany dobór krajów: Stany Zjednoczone (17,5 proc.), Wielka Brytania (13,8 proc.), Rosja (10,4 proc.), Ukraina (8,7 proc.).

Rosyjska wersja ***Euronews*** emitowała również informacje z innych krajów – 8,6 proc. z Francji, 7,2 proc. z USA i 5,6 proc. z Ukrainy, natomiast tylko 4 proc. z Rosji.

* 1. ***Analiza jakościowa***

Programy telewizyjne na ogół muszą spełniać inne wymogi niż materiały prasowe. Ponieważ częstotliwości nadawania programów radiowych i telewizyjnych mogą być teoretycznie wykorzystywane przez każdą osobę dysponującą odpowiednią technologią, większość krajów stworzyła zasady przyznawania koncesji, aby zapewnić sprawiedliwy podział fal eteru. W zamian za przyznane im prawo do nadawania, właściciele stacji telewizyjnych i radiowych przyjmują pewną odpowiedzialność za emitowane programy, gdyż częstotliwości nadawania uznaje się za własność publiczną.

Telewizja państwowa powinna spełniać jeszcze wyższe standardy. Media państwowe są pod każdym względem własnością wszystkich obywateli danego kraju. Obywatele płacą abonament radiowo-telewizyjny i takie media mają prawny i moralny obowiązek służenia interesom całej opinii publicznej, a nie jakimkolwiek innym interesom, prywatnym czy państwowym.

Dlatego oprócz analizy ilościowej metodologia monitoringu starała się skupić na dogłębnej analizie jakościowej monitorowanych programów informacyjnych emitowanych przez wybranych nadawców rosyjskich. W ramach analizy jakościowej oceniono pracę wybranych mediów pod kątem standardów etycznych i zawodowych, takich jak zrównoważenie, aktualność, wybór tematów, pomijanie informacji, sprzyjanie władzy, pozycjonowanie tematów, język nienawiści itp.

Wyniki analizy pokazały, że programy nadawane przez głównych rosyjskich nadawców – **Kanał Pierwszy, Rosja 1, NTV** jak również **Russia Today International**(kanał dla widzów zagranicznych) – **w istotnym stopniu nie spełniły obowiązku dostarczenia obywatelom Rosji obiektywnego, prawdziwego i bezstronnego obrazu zagranicznych i krajowych wydarzeń i tematów**.

**Monitoring mediów ujawnił, że te kanały w swoich wieczornych programach informacyjnych demonstrowały brak zrównoważenia oraz prezentowały wypaczone, jednostronne i niekompletne informacje. Najbardziej alarmującym wnioskiem było odkrycie konsekwentnej praktyki polegającej na pomijaniu poglądów strony przeciwnej w licznych tematach informacyjnych. Okazuje się, że takie podejście jest normą przyjętą przez rosyjskich nadawców kontrolowanych przez państwo.**

Trzeba z żalem stwierdzić, że takie zachowanie narusza powszechnie akceptowane standardy międzynarodowe i krajowe, odnoszące się do korzystania z zasobów publicznych. Analiza wyników badań rzuca światło na oczywiste nadużycie, jakim jest propaganda szczególnych interesów państwowych przez nadawców państwowych. **Kanał Pierwszy i Rosja 1 na rynku krajowym oraz Russia Today za granicą, jako instytucje publiczne, najwyraźniej służą obecnym władzom i ich szczególnym interesom, nie spełniając obowiązku wobec obywateli, jakim jest przekazywanie im informacji w uczciwy, bezstronny i obiektywny sposób.**

Monitoring mediów pozwolił zidentyfikować liczne przykłady tendencyjnych i wypaczonych relacji w kanałach należących do państwa, przy czym Kanał Pierwszy i Rosja 1 odpowiadały za ponad połowę (a razem z NTV za dwie trzecie) informacji, które naruszały podstawowe standardy pracy dziennikarskiej. W okresie 1-31 marca monitoring przyniósł ponad 2 750 uwag dotyczących możliwego naruszenia standardów dziennikarskich, z których większość miała miejsce w państwowym kanale Rosja 1 (ponad 700 przypadków), Kanale Pierwszym (ponad 600), NTV (ponad 400) i w Russia Today (ponad 300).

Z drugiej strony **inne monitorowane kanały**, przede wszystkim **Pierwszy Kanał Bałtycki**(ale także **TV Deszcz i RBK**) **z reguły przestrzegały standardów pracy dziennikarskiej.** Monitoring tych nadawców ujawnił jednak kilka doniesień niezgodnych z podstawowymi normami zawodowymi, szczególnie jeśli chodzi o tendencyjność relacji.

Szczególnym przypadkiem jest kanał informacyjny **Euronews**, który opiera się na krótkich, stale uaktualnianych newsach. **Monitoring ujawnił wiele przypadków braku zrównoważenia w tym kanale.** Nadawca ten dość często zaniedbywał także odpowiednie opisanie źródeł informacji.

Oto najbardziej charakterystyczne przykłady z monitorowanego okresu[[36]](#footnote-36):

***Rosja 1***

Liczba relacji z Ukrainy była praktycznie równa liczbie informacji dotyczących Rosji (38 i 39 proc., największa we wszystkich monitorowanych kanałach). W licznych doniesieniach związanych z konfliktem zbrojnym na Ukrainie lub aktualną sytuacją polityczną w tym kraju dziennikarze całkowicie pomijali opinie strony ukraińskiej, zarówno oficjalne (władz) jak i nieoficjalne (eksperci, społeczeństwo obywatelskie), podczas gdy regularnie przedstawiano poglądy przedstawicieli tak zwanych separatystycznych republik ludowych. Taka praktyka nie była ograniczona tylko do relacjonowania tematyki ukraińskiej; była powszechna również   
w doniesieniach dotyczących państw zachodnich, ich przedstawicieli i poglądów.

Równie jednostronne i zmanipulowane opinie prezentowano na temat Borysa Niemcowa, gdzie postępy dochodzenia w sprawie jego zabójstwa były przedstawiane i komentowane wyłącznie przez źródła oficjalne, podczas gdy jego osoba i kariera polityczna były z reguły marginalizowane.

Niestety, oprócz stałego podawania informacji pozbawionych zrównoważenia, relacje były często wypaczane i przekręcane przez selektywny dobór źródeł i faktów. Praktyka ta polegała także   
na wprowadzaniu subiektywnych i stronniczych ocen przez dziennikarzy, co praktycznie uniemożliwiało widzom rozróżnienie między faktami a komentarzami.

***Brak obiektywizmu***

* Pomimo przedstawienia informacji z 12 źródeł, nie zaprezentowano opinii strony ukraińskiej. [1 marca]
* W relacji ze spotkania Rady Bezpieczeństwa ONZ znalazła się wypowiedź ministra spraw zagranicznych, Siergieja Ławrowa. Dziennikarz podał wiele subiektywnych uwag i wniosków odnoszących się do stanowiska strony ukraińskiej, ale nie zaprezentowano żadnych wypowiedzi przedstawicieli tego kraju. [2 marca]
* Petro Symonenko skomentował aktualną sytuację w Izbie Wyższej Parlamentu Ukrainy, mimo że nie był już deputowanym. Informacja zawierała jednostronne uwagi i sformułowania takie jak „dyktatura oligarchy”, „władza należy do nacjonalistów i faszystów”, „tutaj nawet parlament nie jest miejscem do prowadzenia rozmów”. Do zilustrowania rozmowy dziennikarz posłużył się obrazami żebraków i komentarzem o tragicznym stanie gospodarki ukraińskiej   
  [2 marca].
* Dziennikarz pokazał wyłącznie grupę ludności nastawioną prorosyjsko. W informacji dotyczącej prezydenta Petro Poroszenko przedstawiono wyłącznie negatywne poglądy o nim. Wielokrotnie użyto podburzającego języka i subiektywnych wniosków: „Pietia był zepsutym dzieckiem i miał wielki tyłek” [komentarz o dzieciństwie Poroszenki], „tutaj wszystko zniszczono” [uwaga o Ukrainie], „widzisz porzucone wioski… ludzie wyjechali stąd po podpisaniu umowy z UE”, „Europa nie jest dla nas”, „Bez Rosji nie zrobimy kroku do przodu”, „tutaj panuje nostalgia za wspólną przeszłością, jak również nadzieja na wspólną przyszłość” [uwagi dotyczące Mołdawii] – a w tle pokazany pomnik Lenina. [3 marca]
* Nie przedstawiono poglądów strony ukraińskiej, natomiast opinie drugiej strony (separatystów) prezentowało kilku rozmówców. W trakcie reportażu dziennikarz wyrażał subiektywne wnioski i używał niewłaściwego języka: „katastrofa humanitarna”, „(rosyjska) pomoc humanitarna to ostatnia nadzieja na przeżycie dla obywateli”, „zginęli za wolność” [o separatystach]. Jako ilustrację pokazano szczęśliwe dzieci i mieszkańców witających rosyjską pomoc humanitarną. [3 marca]
* Nie dano szansy wypowiedzenia się stronie ukraińskiej. Dziennikarz użył nieopisanego materiału filmowego z oznaczeniem, że to „materiały operacyjne”, jednak bez ujawnienia jego źródła. Widz nie mógł zobaczyć szczegółów obrazu, chociaż dziennikarz stwierdził, że materiał prezentował armię ukraińska. Dodatkowo reporter zawarł w materiale kilka subiektywnych wniosków i założeń: „kolejna prowokacja kijowskich urzędników”, „jak gdyby otrzymywali instrukcje”, „wydaje mi się…”*.* [5 marca]
* Wiadomość o rozmowach pokojowych „normandzkiej czwórki” w Berlinie. Chociaż w negocjacjach uczestniczyły cztery państwa, przestawiono wyłącznie poglądy Grigorija Karasina, przedstawiciela Rosji. Był także subiektywny, antyukraiński komentarz dziennikarza. Na zakończenie dziennikarz pokazał niewielką pikietę z flagami Rosji i wstążkami Św. Jerzego popierającą Rosję. [6 marca]
* Reportaż o zabójstwie Borysa Niemcowa. Dziennikarz spróbował podsumować wyniki tygodniowego dochodzenia, jednak przedstawił tylko oficjalny punkt widzenia. Reporter dodał także szereg subiektywnych opinii: „widoczna jest szybkość prowadzenia śledztwa”, „jeśli oświadczenie pochodzi od szefa Federalnej Służby Bezpieczeństwa, to rozumiemy, że ma ono solidne podstawy”, „Czy był to przypadek? Śledztwo pokaże”, „Powinniśmy oczekiwać w najbliższej przyszłości nowych informacji na temat zabójcy”. Podczas gdy dziennikarz i jego źródła pomijali wersję polityczną morderstwa, podkreślano, że zgodnie z pierwszą wersją śledczych, zabójstwo było związane ze stanowiskiem Niemcowa w sprawie *Charlie Hebdo*. Dziennikarz podkreślał sprawność działania policji: „Jeżeli założyć, że Niemcow zginął z tego powodu, powinniśmy docenić jak szybkie są działania naszej policji w porównaniu do policji francuskiej. We Francji podejrzani zostali zabici. W Bostonie, po wybuchu, jeden z podejrzanych został zabity, a drugi nie był w stanie mówić. W sprawie Niemcowa policja aresztowała żywych podejrzanych…”.
* Relacja dotyczyła spotkania Rady Bezpieczeństwa ONZ. Jednak doniesienie zawierało tylko stanowisko rosyjskie prezentowane przez rosyjskiego przedstawiciela przy ONZ, Witalija Czurkina, który oskarżył swoją amerykańską odpowiedniczkę, Samanthę Power. Jej odpowiedzi na to oskarżenie nie przedstawiono. Przemówienie Czurkina było bardzo emocjonalne i zawierało wiele oskarżeń wobec Stanów Zjednoczonych „Amerykański system prawny nigdy nie był znany z humanizmu. W Guantanamo więziliście ludzi przez ponad dziesięć lat bez aktu oskarżenia. Próbowali popełnić samobójstwa, ale wy ich ratowaliście… To jest norma”*.* [7 marca]

***Ekspresyjny, obraźliwy język***

[1 marca]

* „piekielna prowokacja”, „polityczny morderca bez powodu”;
* „panika”, „strach”;
* „siedzieli z pospuszczanymi głowami”, „przestraszone twarze dziennikarzy”;
* „choroba amerykańskiego społeczeństwa”;
* „krew, strzały i ofiary – zachodnie media zasłużyły sobie na wszystkie te rzeczy”;
* „główny świadek żyje i to jest bardzo dziwne”;
* „tak zwani analitycy”;
* „mistrz politycznej prowokacji”;

[2 marca]

* „dyktatura oligarchy”, „władza należy do nacjonalistów i faszystów”;

[3 marca]

* „Kijów używa broni energetycznej przeciw czterem milionom ludzi”, „kradzież gazu przez Ukrainę”;
* „(rosyjska) pomoc humanitarna to ostatnia szansa dla mieszkańców na pozostanie przy życiu”;

[4 marca]

* „zginęli za wolność” – o bojownikach tzw. ludowych republik separatystycznych;
* „kolejna prowokacja kijowskich urzędników”;
* „tak zwane technologie Majdanu”;

[5 marca]

* „klientami mordercy byli amerykańscy kuratorzy”;
* „faszystowska rewolucja”;
* „nie pozwolilibyśmy faszystom na umocnienie się w Donbasie”;

[6 marca]

* „nie wszyscy w Ameryce wspierają faszystowski reżim na Ukrainie”*.*

***Manipulacje/brak* zrównoważenia**

* Dziennikarze manipulowali obrazem i dźwiękiem tak, by ilustrować prezentowane wnioski – orkiestra grała znane melodie z czasów Związku Radzieckiego, kobiety płakały, w tle widać było flagę z wizerunkiem Lenina. W tym momencie dziennikarz powiedział: „Jest oczywiste, że obywatele naprawdę czekali na powstańców”. Na początku reportażu dziennikarz wykorzystał nieopisany materiał filmowy, a na zakończenie przedstawił swoje subiektywne wnioski.
* Relacja była inscenizowana – od pierwszych kadrów słychać było smutną, melancholijną muzykę, podczas gdy kamera pokazywała porzucone rzeczy i Biblię. [1 marca]
* Informacja dotyczyła poważnych problemów gospodarki ukraińskiej. Narracja ilustrowana była widokiem żebraków. Dziennikarz przedstawił wiele subiektywnych wniosków, np. „bez Donbasu ukraińska gospodarka długo by nie przetrwała”, gdzie głównym przesłaniem było: „Ukraina nie może istnieć bez Rosji”. Ponadto dziennikarz przedstawił koncepcję federalizacji Ukrainy, razem z rzekomym pozytywnym jej odbiorem i akceptacją tego pomysłu przez polityków europejskich. Jako przykład wykorzystano wypowiedź byłego austriackiego Ministra Spraw Zagranicznych, Michaela Spindeleggera, który powiedział: „Myślę, to to dobry pomysł”. Jednak ponieważ nie było słychać pytania, nie wiadomo jakiego stwierdzenia dotyczyła jego wypowiedź. [3 marca]
* Dziennikarze próbowali zadać pytania rosyjskiemu opozycjoniście Garri Kasparowowi i byłemu prezydentowi Gruzji, Micheilowi Saakaszwilemu, jednak obaj odmówili odpowiedzi. Kasparow uzasadnił to mówiąc: „Udzielam wypowiedzi mass-mediom, ale nie tubom propagandowym”. Informacja ta została przedstawiona w formie osobistych, obraźliwych komentarzy ze strony dziennikarza wobec tych polityków: „… goszczono byłych wykonawców (polityki amerykańskiej)”, „ukraińscy rozpustnicy”, „… cotygodniowe wizyty w Stanach Zjednoczonych w celu złożenia pokłonów i żebrania o broń”. [5 marca]
* Wiadomość zawierała informację o rzekomych dokumentach Ukraińskiego Ministerstwa Informacji odszyfrowanych przez grupę Cyber-Berkut (prorosyjska grupa hakerska). Reportaż skupiający się na walkach w Mariupolu był wyraźnie tendencyjny i prezentował wyłącznie stanowisko strony prorosyjskiej. Dodatkowo zawierał kilka poważnych wypaczeń i błędów rzeczowych – dziennikarz podkreślał, że ukraiński dziennikarz nie był mile widziany przez obywateli Mariupola, co zilustrowano materiałem z ukraińskiego programu telewizyjnego *Hromadskie TV*. Jednak video to w rzeczywistości nakręcono w rejonie Ługańska. Dziennikarz stwierdził także, że ukraińskie siły specjalne miały odpowiadać za masowe aresztowania i naloty („masowe napady na ludzi, którzy nie wspierają tej władzy”, „aresztowali dziesiątki tysięcy ludzi”) – jednak w materiale video można było rozpoznać na mundurach oznaczenie ‘*спецназ*’ , czyli symbol rosyjskich sił specjalnych. [6 marca]

***Kanał Pierwszy***

W relacjach politycznych **Kanał Pierwszy** stosował podobny schemat, co Rosja 1. Dominowały reportaże z konfliktu zbrojnego na Ukrainie oraz sytuacji politycznej w tym kraju (36 proc. relacji). Niestety, styl relacjonowania był także otwarcie jednostronny i tendencyjny poprzez ignorowanie opinii strony ukraińskiej (lub przedstawicieli Misji OBWE). Podobne uprzedzenia i manipulacje dotyczyły Borysa Niemcowa – rozwój śledztwa w sprawie jego zabójstwa był przedstawiany i komentowany wyłącznie przez przedstawicieli władz. W opisach kariery politycznej Niemcowa pomijano lub marginalizowano jego krytyczne opinie na temat władz Rosji. Nadano także kilka krótkich i tendencyjnych informacji dotyczących rzekomo rasowo motywowanej brutalności policji amerykańskiej. Pojawiło się kilka reportaży dotyczących rosyjskiej gospodarki, jednak użycie specjalistycznych i skomplikowanych terminów uniemożliwiało przeciętnym widzom zrozumienie ich treści, zwłaszcza że fakty były prezentowane selektywnie.

Oprócz częstych przypadków informacji, w których wyraźnie brakowało zrównoważenia, relacje były dość często wypaczone oraz, podobnie jak w Rosji 1, manipulowały widzami przez wybiórcze korzystanie ze źródeł, faktów i materiałów archiwalnych oraz stosowanie emocjonalnego podkładu muzycznego. Materiały często zawierały subiektywne i jednostronne oceny i komentarze dziennikarzy, ignorujących formułę programu informacyjnego i praktycznie uniemożliwiające widzom rozróżnienie między faktami a komentarzami.

***Brak obiektywizmu***

* Relacja o wycofywaniu wojsk. Przedstawiciele strony rosyjskiej i separatyści wypowiadali się w wywiadach do kamery, zabrakło natomiast poglądów strony ukraińskiej. Wiele opinii poprzedzano sformułowaniem „jak usłyszeliśmy od ukraińskich żołnierzy”, ale zabrakło komentarzy władz wojskowych przed kamerą. Przedstawiciela Misji OBWE pokazano na Skypie, opinie polityków międzynarodowych czerpano z Facebooka lub z publikacji, co rzuca cień na ich dokładność. [1 marca]
* Prezentowano wyłącznie opinie przedstawicieli tzw. republik ludowych. [3, 6 marca]
* W ramach informacji o relacjach międzynarodowych między Rosją a Cyprem omówiono sankcje gospodarcze i polityczne przeciwko Rosji. Wiele informacji o Unii Europejskiej prezentowanych było w obraźliwym tonie i zawierało określenia skierowane przeciwko UE, jednak zabrakło opinii i komentarzy ze strony oficjalnych przedstawicieli UE. Reportaż informował, że mieszkańcy Cypru za spadek liczby turystów rosyjskich w tym kraju obwiniali sankcje UE.

To twierdzenie nie było jednak poparte żadnymi wypowiedziami mieszkańców. Pojawiły się emocjonalne stwierdzenia: „mały Cypr rzuca wyzwanie wielkiej Europie”, którym towarzyszyły atrakcyjne zdjęcia– przyroda, morze, zielone i niebieskie kolory, uspokajająca cypryjska muzyka. Przekaz tego materiału: Rosja jednoczy wewnętrznych oponentów UE.   
[1 marca]

* W sprawozdaniu ze spotkania Kerry-Ławrow poświęconego Ukrainie amerykański sekretarz stanu był parafrazowany: „Powiedział coś na temat…” „tak jakby…”, podczas gdy wypowiedzi rosyjskiego ministra spraw zagranicznych, Siergieja Ławrowa były cytowane w całości. Zdaniem dziennikarza „Ławrow powiedział, że Stany Zjednoczone powinny wywrzeć wpływ na prezydenta Poroszenko”. Jednak nie przedstawiono kontekstu, w którym użyto tego sformułowania. Nie przedstawiono komentarzy strony ukraińskiej, mimo że temat dotyczył wyłącznie sytuacji na Ukrainie. [2 marca]
* W relacji dotyczącej zmniejszających się dostaw żywności, problemów z wypłatami pieniędzy z bankomatów i rzekomego wstrzymania wypłat emerytur na terytoriach kontrolowanych przez tzw. republiki ludowe (separatystów), brak było komentarzy strony ukraińskiej. Relacji dotyczącej braku pieniędzy towarzyszył emocjonalny materiał filmowy przedstawiający starszą kobietę karmiącą bezdomnego kota i wyprzedającą swoje rzeczy, ponieważ nie otrzymała emerytury. [2-3 marca]
* W innej relacji (była to już siódma kolejna informacja na temat Ukrainy) wszystkie komentarze strony ukraińskiej zaczerpnięto z mediów ukraińskich, jednak z różnych sytuacji   
  i w sposób selektywny, co utrudniało ocenę ich ważności i kontekstu. W relacji pokazano przygnębiający obraz pustych półek sklepowych oraz kilkakrotnie powtórzono informację   
  o wzroście cen gazu dla gospodarstw domowych. Materiał pokazywał też przepychankę   
  w ukraińskim parlamencie i problemy banków ukraińskich, co miało zilustrować opłakany stan gospodarki tego kraju. [3 marca]
* Informacja o rosyjsko-włoskim spotkaniu na najwyższym szczeblu poświęconym Ukrainie   
  i sankcjom gospodarczym wobec Rosji, ale nie pojawiły się żadne opinie ani komentarze ze strony ukraińskiej.
* W materiale przedstawiono poglądy ruchu Anty-Majdan, ale był to bardziej materiał propagandowy aktywistów ruchu, niż relacja dziennikarska. Kilkakrotnie wyrażono opinię, że   
  to ukraiński Majdan jest winny śmierci Borysa Niemcowa, a władze ukraińskie odpowiadają za to zabójstwo, które miało sprowokować rewolucję w Rosji. Nie przedstawiono żadnych innych opinii na ten temat.
* W reportażu o braku zrównoważenia zachodnich mediów większość materiału była poświęcona wydarzeniom na Ukrainie. Mimo to nie przedstawiono żadnych opinii Ukraińców. Tego samego dnia nadano cztery inne relacje zbudowane wokół teorii „Zachód przeciw Rosji”,   
  co miało uzasadnić zwiększone rosyjskie wydatki wojskowe. [5 marca]
* Reportaż prezentował jednostronne poglądy antyamerykańskie. Wiele uwagi poświęcono Unii Europejskiej. Tematem wiodącym było twierdzenie, że większość Europy nie zgadza się   
  z antyrosyjskimi sankcjami, które są utrzymywane wyłącznie ze względu na naciski Stanów Zjednoczonych. Mimo to w reportażu nie pojawiły się żadne opinie strony amerykańskiej.
* W materiale informowano o rozmowach rosyjsko-niemieckich na temat Ukrainy oraz Misji Monitorującej OBWE. Nie zaprezentowano jednak opinii strony ukraińskiej ani przedstawicieli OBWE. Podobną praktykę zastosowano w informacji o rozmowach grupy normandzkiej. Zabrakło komentarzy strony ukraińskiej, natomiast pojawiły się negatywne uwagi strony rosyjskiej do stanowiska Ukrainy: „Zgodnie ze słowami dyplomaty, strona ukraińska planuje sprowadzić proces (pokojowy) na manowce…” [7 marca]

***Manipulacje i jednostronność relacji (w tym problemy z przejrzystością)***

* Reportaż poświęcony armii ukraińskiej, ale w materiale filmowym pokazano kontrowersyjne postaci polityczne (córkę Julii Tymoszenko, Eugenię i Olega Laszko).
* Materiał informacyjny o zapaści finansowej Ukrainy i wpływie kryzysu ma na osoby starsze. W relacji pomieszano kilka wątków, wykorzystując materiały z Youtube i uzupełniając je manipulacjami obrazu i dźwięku (przerażająca/dramatyczna muzyka). Czasami filmy z Youtube przedstawiano tak, jak gdyby były nadawane przez kanały telewizji ukraińskiej. Reportaż opisywał tzw. „Finansowy Majdan” (protesty przed Bankiem Narodowym osób, które zaciągnęły kredyty w walutach obcych i nie są w stanie ich spłacać na skutek dewaluacji hrywny). Tygodniowe protesty skończyły się gwałtownymi wystąpieniami, które zostały w końcu stłumione przez policję.

Po tych wydarzeniach minister spraw wewnętrznych przyznał, że nadużyto siły, co doprowadziło do ustąpienia ze stanowisk osób za to odpowiedzialnych. Zdaniem dziennikarza temat ten nie był przedstawiany w kanałach telewizji ukraińskiej (nieprawda: kilka kanałów nadało relacje z protestów, m.in. naziemny Kanał 112). W relacji zastosowano także inne metody manipulacji,   
na przykład twierdząc, że protesty przed rosyjskim SberBankiem (pokazane w materiale) odbywały się w Odessie przed oddziałem Banku Narodowego. Nie ujawniono źródła materiału filmowego.

* W relacji użyto słów „wiarygodne źródła”, jednak nie wyjaśniono, o jakie źródła chodzi ani dlaczego nie wymieniono ich z nazwy. Dodatkowo reporter odniósł się do źródeł ukraińskich, jednak jednym z nich był dziennikarz Siergiej Łukanienko, który od kilku lat nie mieszka   
  na terytorium Ukrainy i jest autorem książek o wyraźnym nastawieniu prorosyjskim. [1 marca]
* Informacja o śmierci starszego mężczyzny na granicy rosyjsko-ukraińskiej. Chociaż dziennikarz użył słów „odnosząc się do otrzymanych informacji”, nie wymienił nawet jednego bezpośredniego źródła. Wszystkie wiadomości prezentowano na tle ukraińskich służb granicznych i kilkakrotnie wspomniano, że podobne przypadki śmiertelne są powodowane niewłaściwym zachowaniem ukraińskich funkcjonariuszy.
* W relacji odniesiono się do raportu Komitetu Praw Człowieka ONZ. Miał on rzekomo stwierdzać, że 6 tys. ofiar (w tamtym okresie była to oficjalnie podawana liczba wszystkich ofiar) zginęło wyłącznie na skutek działań armii ukraińskiej ostrzeliwującej obszary zamieszkane przez ludność cywilną. Twierdzenie to nie zostało poparte żadnymi wypowiedziami przedstawicieli ONZ. Nie pozwolono wypowiedzieć się stronie ukraińskiej, ale możliwość wyrażenia swoich poglądów otrzymał minister spraw zagranicznych Rosji, Siergiej Ławrow. [2 marca]
* W zapowiedzi wiadomości pozytywna informacja o kontynuowaniu formalnych   
  i nieformalnych relacji między Rosją a Białorusią. Napuszony przekaz, zbliżenia twarzy uśmiechniętych polityków na odświętnie udekorowanej sali. Następnie negatywna informacja   
  z Ukrainy o niepłaceniu pensji pracownikom przedsiębiorstw państwowych w Ługańsku.   
  Posłużono się przygnębiającymi obrazami – szare ulice, puste półki, zniszczone domy, biednie ubrani ludzie.
* Relacja o dochodzeniu w sprawie zabójstwa Borysa Niemcowa, wyraźnie podkreślająca kompletność i uczciwość śledztwa. Materiał miał wywrzeć wrażenie, że robi się wszystko,   
  co możliwe, aby uspokoić obywateli. Podano tylko jedno źródło informacji – przedstawiciela zespołu dochodzeniowego. Zamordowanego polityka rzadko wymieniano z nazwiska, częściej odnosząc się do niego jako „on”, „jego” lub „polityk”. Nie pokazano zdjęć Niemcowa. Podobną wiadomość, podkreślającą sukces oficjalnej linii śledztwa oraz rolę prezydenta Putina, nadano   
  7 marca. Porównywano działania francuskich i rosyjskich sił specjalnych. Podczas gdy we Francji napastnicy atakujący redakcję *Charlie Hebdo* zostali zabici, „nasze siły specjalne działały skutecznie”. Gdy te informacje były prezentowane na konferencji prasowej, widać było mikrofony tylko dwóch głównych kanałów telewizji państwowej (Kanał Pierwszy i Rosja 1), co sugeruje, że wydarzenie to zostało zaaranżowane.
* Materiał oskarżający holenderskich specjalistów o gromadzenie niekompletnych dowodów. Nie dodano, że eksperci nie byli w stanie zebrać dowodów w związku z działaniami separatystów. Wiele zdań rozpoczynało się od słów „tak zwani europejscy eksperci” i „tak zwani holenderscy eksperci”. W tej relacji, w przeciwieństwie do innych reportaży z Ukrainy, terytorium kontrolowane przez władze tzw. Donieckiej Republiki Ludowej wyjątkowo było określane jako „region doniecki”. [3 marca]
* W informacji przedstawiono pogląd, że policja amerykańska zabija głównie Afroamerykanów, jednak w materiale zabrakło komentarzy. Cały news opierał się na relacji dziennikarza. [4, 7 marca]
* Materiał informujący o rzekomej odpowiedzialności ukraińskich struktur siłowych [siłowniki] za zaminowanie mostu w mieście Dżankoj na Krymie. Dziennikarz użył jednoznacznych sformułowań, takich jak „W dniu dzisiejszym ujawniono szczegóły tego skandalu, za który odpowiedzialność spoczywa na ukraińskich strukturach siłowych”, „ukraińscy wojskowi nie próbowali nawet zacierać śladów”. Jednak nie przedstawiono żadnych komentarzy strony ukraińskiej, informując wyłącznie, że redakcja wysłała pytanie do ukraińskiej straży granicznej i nie dostała odpowiedzi. Z drugiej strony szczegółowych wyjaśnień udzielił rzecznik FSB (Narodowej Służby Bezpieczeństwa) na Krymie. [5 marca]
* Komentarz dziennikarza o tym, jak prorosyjska grupa hakerów CyberBerkut uzyskała plany psychologicznego oddziaływania na społeczeństwo ukraińskie w Donbasie przygotowane przez władze. Zabrakło opinii władz ukraińskich. [7 marca]

***Przejrzystość***

* W reportażu o problemach rosyjskiej waluty akcent położony został na upadek euro (oraz dolara) a nie na analizę waluty krajowej. Przedstawiono tylko dwóch ekspertów, których wypowiedzi były potwierdzane wyrażeniami: „specjaliści szacują…”, „specjaliści proponują…”, „zdaniem specjalistów…”. Używano nie znanych szerzej terminów ekonomicznych, co utrudniało zrozumienie informacji widzom nieposiadającym odpowiedniej wiedzy. [6 marca]

***Osobiste poglądy, terminy używane przez dziennikarzy***

* „Naszym zdaniem”, „Uważamy”;
* „Finansowy Majdan”;
* „Obłęd jest coraz większy” [1 marca];
* „Prokurator Generalny Ukrainy, jak się go tutaj nazywa…”, „Upadek gospodarczy Ukrainy

jest prawdopodobnie nieuchronny”;

* „Ale po naszej stronie dla nich (obywateli Ukrainy) niedogodności się kończą. [4 marca];
* W relacji na temat wybuchu w ukraińskiej kopalni pierwsze zdanie wypowiedziane przez dziennikarza brzmiało: „Nie zostawimy was pod ziemią! Rosja wam pomoże!” [5 marca];
* … „tak zwany…”, „… politycy Ministerstwa Informacji nie są lubiani na Ukrainie; nazywa się je Ministerstwem Nepotyzmu” [5 marca].

***NTV***

Nadawca prezentował materiały polityczne w sposób sprzeczny z podstawowymi standardami pracy dziennikarskiej i wymogami przekazywania wiarygodnych informacji. Relacjonowanie sytuacji na Ukrainie było rzadsze niż w dwóch kanałach telewizji państwowej (w NTV zajmowały one 26 proc. czasu), jednak styl programów informacyjnych był podobny, uprzedzony wobec Ukrainy i ignorujący opinie strony ukraińskiej (oraz przedstawicieli misji OBWE). NTV również nadało wiele relacji skupiających się na negatywnych zjawiskach społeczno-ekonomicznych widocznych w codziennym życiu na Ukrainie, którym przeciwstawiano pozytywne efekty pomocy humanitarnej dostarczanej przez Rosję i wspomaganej przez przedstawicieli republik separatystycznych.

Wiele uwagi poświęcono zabójstwu Borysa Niemcowa. Podobnie jak inne kanały, NTV nie przedstawiał pełnych, bezstronnych relacji ze zdarzeń, ani z rozwoju sytuacji. Postępy dochodzenia prezentowano wyłącznie na podstawie oficjalnych źródeł. W prezentacji kariery politycznej Niemcowa jego krytyczne opinie na temat władz rosyjskich były pomijane lub marginalizowane.

Pesymistyczne wnioski dotyczące dwóch głównych nadawców rosyjskich dotyczą także NTV – nadawca codziennie przedstawiał kilka wiadomości, w których zamiast zrównoważenia widać było uprzedzenia i tendencyjność, wynikające z selektywnego doboru źródeł informacji i faktów.

***Manipulacje/tendencyjność***

* Materiał dotyczył śledztwa w sprawie śmierci Borysa Niemcowa oraz jego życia osobistego   
  i kariery politycznej. Dziennikarz starał się nie wyrażać subiektywnych ocen, ale materiał był pełen osobistych sądów. Dziennikarz starał się wyjaśnić, dlaczego nie było powodów, aby łączyć prezydenta Putina i rząd z zabójstwem Niemcowa. Borys Niemcow nie był, zdaniem dziennikarza, bezpośrednim przeciwnikiem prezydenta, gdyż poparcie dla jego osoby było znacznie mniejsze niż dla Putina. O wiele większe jest natomiast prawdopodobieństwo, że morderstwo było prowokacją - w tym kontekście dziennikarz wspomniał o opozycji. Prowadzący program wyraźnie wskazał na Annę Duritską, ukraińską modelkę i partnerkę Niemcowa, która była świadkiem zbrodni, zadając retoryczne pytanie: „Kto poprowadził Niemcowa na śmierć?” W reportażu znalazły się wypowiedzi Niemcowa, jednak dotyczyły one głównie jego osobowości i tego, jak cenił kobiety, natomiast nie było ani słowa o jego aktywności politycznej. Chociaż dziennikarz przestawił go jako „szczerą osobę”, to krytykował go jako polityka, mówiąc że w oczach rosyjskich wyborców pozostaje on „przykładem tego, jak nie należy rządzić”. Dziennikarz potępił go za „zaangażowanie w wojnę domową na Ukrainie”, wspominając, że prezydent Ukrainy nazwał go swoim sprzymierzeńcem, tym samym insynuując wrogą postawę Niemcowa wobec Rosji.
* Tendencyjna relacja z marszu obywateli i opozycji dla upamiętnienia Borysa Niemcowa. Nie powołując się na żadne dowody ani argumenty dziennikarz zadeklarował, że część osób przyszła na marsz w celu „rozwiązania swoich osobistych problemów lub promowania własnej osoby”.
* Duża część wiadomości poświęcona opisowi tego, jak armia tzw. republik ludowych (separatystycznych) wykorzystywała artylerię, broń i sprzęt pozostawiony przez wycofującą się armię ukraińską. Starano się przekonać widzów, że to było główne źródło wyposażenia wojskowego separatystów, a nie broń dostarczana przez Rosję. W relacji wskazano, że sprzęt używany będzie głównie do celów cywilnych. [1 marca]
* Omówienie sytuacji gospodarczej na Ukrainie, inflacji i poziomu wynagrodzeń. Nie było wywiadów ze specjalistami, ani z ukraińskimi politykami, ale wyłącznie z niezadowolonymi obywatelami. Ukraińskie wojsko i bataliony ochotnicze przedstawiono skrajnie negatywnie, oskarżano ich o rabunki i inne przestępstwa, ale beż żadnych dowodów. Pokazano rzekomo ukraińskiego żołnierza, który używając wulgarnego słownictwa groził władzom, że będzie zarabiał na rodzinę używając broni. Reportaż traktował o trudnej sytuacji gospodarczej Ukrainy i niepokojach społecznych. Minister spraw zagranicznych Rosji, Siergiej Ławrow powtarzał swoje oskarżenia, że rząd ukraiński jest „amerykańską marionetką”.
* Przegląd biznesowy i gospodarczy: długi opis wzrostu wydatków na cele socjalne w Rosji.   
  Na końcu krótki komentarz o deprecjacji rubla, spadku cen ropy i zagranicznych inwestycji w Rosji. Wrażenie, że chciano przedstawić tylko pozytywną stronę sytuacji, a negatywne zjawiska zostały zmarginalizowane lub zignorowane. [2 marca]
* W reportażu widoczne selektywne korzystanie ze źródeł: wszystkie potwierdzały stwierdzenie, że Ukraina znajduje się w głębokim kryzysie społeczno-gospodarczym spowodowanym działaniami obecnych władz. Zacytowano wyjęte z kontekstu słowa ukraińskiego eksperta Dmitrija Marunicha (Instytut Strategii Energetycznych) i polskiego ministra gospodarki. Powołując się na źródła pośrednie (rosyjska gazeta) przedstawiono artykuł z serwisu Bloomberga o Ukrainie. Jednak zacytowanego zdania „Ukraina nigdy nie będzie w stanie spłacić swoich długów” nie ma w oryginalnej wersji artykułu. W rzeczywistości artykuł Bloomberga traktował o sposobach pomocy gospodarce Ukrainy. Dziennikarz prowadzący określił Ukrainę słowem *niezalieżna* („niezależna” Ukraina), które w tym kraju odbierane jako poniżające i obraźliwe. [4 marca]
* Informacja o programie kanału Rosja 1, w którym członkowie ruchu Anty-Majdan omawiali zabójstwo Borysa Niemcowa. W relacji znalazły się opinie, że morderstwo stanowiło próbę przeniesienia Majdanu do Rosji, natomiast pominięto informacje o dochodzeniu Niemcowa w sprawie obecności rosyjskiej armii i sprzętu wojskowego w Donbasie. [5 marca]
* Informacja o nowych faktach (wykrycie dwóch podejrzanych) w sprawie zabójstwa Borysa Niemcowa, prezentująca je jako ostateczną prawdę – gospodarz programu użył określeń „sukces” i „przełom w śledztwie”. Wyraził także nadzieję na ujawnienie dalszych szczegółów. Prezydent Putin został przedstawiony jako osoba strzegąca dobra śledztwa: to na jego polecenie śledztwo zostało potraktowane z należytą powagą, a Prezydent był stale informowany o jego postępach. Przedstawiono kilka wersji zabójstwa, m.in. „prowokację polityczną”, jednak żadna z nich nie była powiązana z dochodzeniem Niemcowa w sprawie obecności wojsk rosyjskich w Donbasie.
* Informacja o śmierci młodego Afroamerykanina spowodowanej przez policję w USA. Stany Zjednoczone zostały przedstawione jako kraj, w którym naruszane są prawa człowieka (wspomniano Fergusson). Mężczyznę opisano jako „troskliwego i praworządnego obywatela”   
  i „ofiarę despotyzmu policji”. [7 marca]

***Brak zrównoważenia***

* Zasada bezstronności była stale naruszana przy opisie wycofywania artylerii na podstawie porozumienia pokojowego z Mińska; w jednym z reportaży nie wystąpił żaden przedstawiciel strony ukraińskiej, choć wypowiadało się dziewięciu rozmówców. [1-3 marca]
* Relacje dotyczące zatrzymania w Rosji (za rzekomy udział w podpaleniu w Odessie w maju 2014 roku) ukraińskiego deputowanego Oleksandra Honczarenko były całkowicie nieobiektywne i zmanipulowane. W jednym z reportaży przedstawiono go w podkoszulku z podobizną Borysa Niemcowa i napisem „Bohaterowie nie umierają”, sugerując związek między Niemcowem a rządem Ukrainy. W innym reportażu nie przeprowadzono rozmów z deputowanym, ani jego kolegami partyjnymi (ich poglądy zostały omówione przez dziennikarza), natomiast były wywiady z jego politycznymi przeciwnikami z Odessy. Powstał negatywny obraz zatrzymanego deputowanego Honczarenko, natomiast zachowanie rosyjskich policjantów wobec deputowanego było przedstawione pozytywnie. [1-2 marca]
* Relacji o blokadzie humanitarnej, wprowadzonej przez Kijów, towarzyszyła informacja,   
  że zmusiło to władze republik separatystycznych do zwrócenia się o pomoc humanitarną do Rosji. W reportażach władze republik separatystycznych były przedstawiane jako pełnoprawny rząd odpowiedzialny za podejmowanie decyzji we wszystkich sprawach, łącznie z kwestiami gospodarczymi i społecznymi – naprawami infrastruktury, przedszkolami, domami, itp. Jednak w przypadku poważniejszych problemów w regionie winę zawsze przerzuca się na władze Ukrainy.
* Relacja ze spotkania w Brukseli na temat dostaw gazu na Ukrainę. Wywiad tylko z rosyjskim ministrem ds. energii. Po spotkaniu minister został przyjęty przez prezydenta Putina w celu omówienia modernizacji systemu gazowego Rosji. Prezydent przedstawiony jako mąż stanu, który rozkazywał, żeby „dostawy gazu w Rosji odbywały się w sposób ciągły”. [2 marca]
* W informacjach dotyczących pogrzebu Borysa Niemcowa i dochodzenia w sprawie jego zabójstwa przedstawiono opinie władz rządowych (administracji prezydenta) oraz grupy dochodzeniowej. Zabrakło źródeł prezentujących zdanie opozycji i zwolenników zamordowanego polityka na temat zbrodni oraz alternatywnych dowodów czy wersji zdarzeń.   
  [3-5, 7 marca]
* Materiał poświęcony wybuchowi w donieckiej kopalni Zasiadko. Dziennikarz będący na miejscu wydarzeń cytował „oficjalne dane” na temat ofiar i operacji ratunkowej, jednak nie było jasne, z jakiego czerpał źródła. Reporter wspomniał kilkakrotnie o zagrożeniu ze strony armii ukraińskiej dla normalnego funkcjonowania przedsiębiorstwa, chociaż nie przedstawiono żadnych dowodów w tej sprawie. W materiale znalazła się wypowiedź władz republiki separatystycznej, że „ostrzegali administrację kopalni, żeby wstrzymała pracę ze względu na groźby”. Zabrakło komentarzy ze strony ukraińskiej. W innej powiązanej relacji zawarto ostrą krytykę władz ukraińskich, nie dając możliwości udzielenia odpowiedzi jej przedstawicielom. Reportaż posługiwał się oskarżeniami i twierdzeniami bez wskazania źródła, np. „Ludzie w Doniecku mówią”, winiąc władze za ofiary wojny domowej; brak źródła liczby ofiar śmiertelnych. [4-5 marca]
* Materiał na temat Misji OBWE i przedstawicieli Rosji monitorujących sytuację na lotnisku w Doniecku. „Obserwatorzy mówią, że lotnisko jest najbardziej problematycznym miejscem…”, jednak widzowie widzą tylko przedstawiciele Rosji. W całym materiale logo obserwatorów OBWE pojawiło się tylko raz i z dużej odległości, nie było ich wypowiedzi do kamery. Jedynym źródłem informacji był przedstawiciel tzw. Donieckiej Republiki Ludowej. Nie przedstawiono poglądów żołnierzy ukraińskich batalionów ochotniczych, ani regularnej armii ukraińskiej, przez wiele miesięcy kontrolujących lotnisko w Doniecku. [4 marca]
* Informacje o realizowaniu porozumienia pokojowego z Mińska w republikach separatystycznych. Podobnie jak w poprzednich relacjach, nie przedstawiono stanowiska władz ani armii ukraińskiej, albo były one cytowane/parafrazowane bez wskazania źródła. W ten sam sposób prezentowano Misję OBWE. W materiale było stwierdzenie, że armie tzw. republik ludowych - Donieckiej i Ługańskiej - wycofały się, podczas gdy armia ukraińska stosuje tylko rotację. Nie przedstawiono jednak żadnych niezależnych źródeł w Misji Monitorującej OBWE na potwierdzenie tej wersji wydarzeń. W innym reportażu zaprezentowano podobny pogląd, że armie republik separatystycznych wycofują swoją artylerię. „Robimy wszystko, żeby zapanował pokój”, powiedział rzecznik Donieckiej Republiki Ludowej, Eduard Basurin. Zignorowano oficjalne stanowisko strony ukraińskiej, natomiast działania władz republiki separatystycznej zostały zaprezentowane jako humanitarne i podejmowane w interesie republiki. Lider Donieckiej Republiki Ludowej, Aleksandr Zacharczenko, pomimo odniesionych ran i poruszania się o kulach, gratulował kobietom i ukłonił się im na znak szacunku. Podsumowanie dziennikarza prowadzącego program: „Pokojowe życie wraca do Donbasu”. [6-7 marca]

***Retoryka patriotyczna***

* Nawet w rozmowach o kwestiach społecznych, takich jak służba zdrowia, dziennikarze posługiwali się retoryką patriotyczną. Mówili: „niektóre lekarstwa rosyjskie są dobre, ale lekarze przyzwyczaili się nie ufać rosyjskim producentom i zalecają pacjentom drogie, importowane leki”. Obowiązuje retoryka „nadrabiania zaległości i prześcignięcia Zachodu”. [1 marca]

***Russia Today***

Misją nadawcy wydaje się być przekazywanie informacji mających na celu dewaluowanie, podważanie i kwestionowanie demokracji zachodnich razem z ich stylem życia, liberalną ideologią, mediami oraz innymi fundamentalnymi obszarami i symbolami. Stacja skupia się na selektywnej krytyce działań państw zachodnich, które z reguły przedstawia jako sprzeczne z deklarowanymi celami i wartościami. W większości przypadków relacje opierają się na polityce antyamerykańskiej (oraz antyizraelskiej, szczególnie krytycznej wobec premiera Benjamina Netanjahu), natomiast w pozostałych krajach zachodnich Unii Europejskiej takie podejście dotyczy wybranych osób i sytuacji.

Styl stosowany przez kanał opiera się na tworzeniu forum dla różnych rozmówców i gości. Chociaż są przedstawiani jako niezależni specjaliści i korespondenci, prawie zawsze popierają politykę Kremla. Takie forum służy kanałowi do szerzenia stereotypów i czynienia obraźliwych, sarkastycznych i agresywnych uwag. Kanał prezentuje wiele spiskowych teorii i koncepcji przedstawianych jako fakty. Rosja jest pokazywana jako ofiara rusofobii. Kanał często przekazuje relacje zawierające niepełne i jednostronne informacje wynikające z wypaczania faktów i manipulowania rzeczywistością.

Poniżej opisano wybrane przykłady naruszeń podstawowych norm pracy dziennikarskiej:

***Brak dokładności, precyzji i rzeczowości***

* Gospodarz programu powiedział, że „Niedawne badania opinii publicznej wskazują, że tylko jeden proc. Rosjan ufał Niemcowowi.” Argument o „jednoprocentowym poparciu” był wykorzystywany kilkakrotnie przez gospodarza i niektórych gości programu, ale nie przedstawiono żadnych danych o badaniu, ani jego źródła.
* Relacja dotycząca „uprzedzenia zachodnich mediów”, które „szukają każdej możliwości, żeby ponownie obrzucić Rosję błotem, choćby nie wiem jak były odległe od prawdy” była komentowana przez Neila Clerka (regularnego współpracownika/felietonisty RT, który opublikował ponad 100 artykułów na stronie RT: http://rt.com/op-edge/authors/neil-clark/). [1 marca]
* Informacja o wizycie izraelskiego premiera w Kongresie Stanów Zjednoczonych. Dziennikarz poddał go ostrej krytyce przekonując, że Netanjahu nie był mile widzianym gościem, gdyż popierało go tylko kilka osób, pomimo faktu, że jego przemówienie zostało powitane oklaskami w Kongresie. Z materiału wynikało, że Izrael nie ma faktycznego poparcia w Stanach Zjednoczonych. [2 marca]
* Relacja dotycząca sytuacji gospodarki ukraińskiej zmieniła się w opis przyjęcia budżetu przez Ukrainę (w grudniu 2014 roku). Opis skrajnie krytyczny, jednostronny i sarkastyczny. Dziennikarz RT: „Ukraińcy, którzy jeszcze tego nie zrobili, ustawiają się w kolejkach przed kantorami wymiany walut, jak widać za mną (nie pokazano kolejki), żeby ocalić to, co zostało jeszcze z ich oszczędności, często płacąc ceny, które zostały ustalone przez lichwiarzy i mafię. Wstyd!”
* „Uprzedzenie zachodnich mediów” i zabójstwo Borysa Niemcowa komentowane przez Dmitrija Linnika pracującego dla Voice of Russia UK i Sputnik (stacja zmieniła ostatnio nazwę na Sputnik News i jest również własnością rządu Rosji; ma tego samego redaktora naczelnego co Russia Today]: „On [Niemcow] stał się tematem dnia dla krajowych (brytyjskich) mediów. To tragiczne wydarzenie jest prezentowane na pierwszych stronach. Ale sposób opisywania tego zdarzenia doprowadza do jego kompletnego wypaczenia”. Gospodarz RT: „Czy relacje są zgodne z prawdą?” Linnik: „Są one niedokładne w tym znaczeniu, że przecież jako polityk nie miał on żadnego znaczenia. Jeśli spojrzymy na wyniki sondaży, cieszył się poparciem 2,5 proc. Rosjan. To chyba najlepiej pokazuje znaczenie jego partii Prawa Siła. Jest jeszcze kwestia jego dziedzictwa. Oczywiście, był gubernatorem Niżnego Nowogrodu w latach 90-tych, za czasów Borysa Jelcyna, a następnie pierwszym wicepremierem. Pamięć o tamtych czasach jest mocno obecna w umysłach Rosjan, którzy nie zapomnieli o tych bardzo nieprzyjemnych, trudnych i krytycznych czasach.” [3 marca];
* Informacja dotycząca reakcji mediów europejskich (głównie niemieckich) i zachodnich na zabójstwo Niemcowa. Komentarz przedstawiał Tony Gosling, przedstawiany jako dziennikarz śledczy (Gosling jest w rzeczywistości felietonistą RT (<http://rt.com/op-edge/authors/tony-gosling/>). Relacja skupiała się na debacie w niemieckim Bundestagu poświęconej temu zabójstwu. Dziennikarz rozpoczął od oświadczenia rosyjskiego przedstawiciela przy Unii Europejskiej, który stwierdził, że część reakcji była „dość cyniczna, wyrachowana i politycznie motywowana”. Przed nadaniem przemówień niemieckich deputowanych dziennikarz RT określił je jako „niektóre uwagi i oskarżenia Rosji i prezydenta Władimira Putina”. Po wypowiedziach deputowanych gospodarz programu podsumował: „podczas gdy niemieccy parlamentarzyści prezentują swoje oskarżenia, w Rosji trwa nadal dochodzenie”. Dziennikarz poprosił „specjalistę” o skomentowanie tych oświadczeń i Gosling powiedział: „Nie uważam, żeby to było ogólne odczucia panujące w całej Europie. Ta wojna na słowa jest niestosowna”. Relacja skupiła się na oskarżaniu zachodnich dziennikarzy i polityków o uprzedzenia; winą za nie obarczono Stany Zjednoczone. „Zauważyłem, że wielkimi propagatorami takiego napięcia i oskarżeń są politycy zza Atlantyku. Myślę, że od dziesięcioleci to odpowiada celom USA, czyli dzieleniu i rządzeniu w Europie, żeby stworzyć podział między Europą Wschodnią a Zachodnią. A to wcale nie jest w interesie Europy” stwierdził Gosling.[4 marca]

***TV Deszcz***

Nadawca z reguły przestrzegał podstawowych standardów pracy dziennikarskiej. Niemniej jednak pojawiły się relacje, w których brakowało zrównoważenia, szczególnie w przypadku relacjonowania zabójstwa Borysa Niemcowa, gdzie wypowiedzi przedstawicieli władz były często pomijane lub skracane do minimum. Jednocześnie dziennikarze kanału często posługiwali się subiektywnymi ocenami, które były w sprzeczności z merytorycznym charakterem programów informacyjnych.

Poniżej przedstawiono wybrane przykłady niespełnienia podstawowych norm dziennikarskich:

***Brak zrównoważenia***

* Zabójstwo Niemcowa. Mimo że prezentowano różnorodne źródła, relacja miała charakter jednostronny. Widz mógł odnieść wrażenie, że celem relacji jest krytykowanie rządowego dochodzenia w sprawie zabójstwa Borysa Niemcowa. Nie wypowiadali się przedstawiciele grupy dochodzeniowej, funkcjonariusze FSB (Narodowej Służby Bezpieczeństwa). Jeśli wspomniano oficjalne opinie, miały one raczej charakter marginalny. Dziennikarze prezentowali swoje subiektywne uwagi. [2 marca]
* W podobnym reportażu zabrakło komentarzy ze strony źródeł oficjalnych. Relacja wydawała się mieć na celu podważenie wiarygodności rządowego dochodzenia w sprawie zabójstwa Borysa Niemcowa. [3 marca]
* Relacja dotyczyła minuty ciszy dla upamiętnienia śmierci Borysa Niemcowa, która została zignorowana przez koalicyjnych deputowanych Dumy. Jednak reporter cytował tylko opozycjonistów, którzy krytykowali przedstawicieli koalicji. [4 marca]
* Od strony formalnej informacja wydawała się być obiektywna, gdyż cytowała różne źródła oraz prezentowała zróżnicowane wersje i opinie. Jednak dziennikarz starał się insynuować, że śledztwo prowadzone przez rząd nie odpowiada rzeczywistości, wyrażając swoją własną opinię   
  i dokonując wyboru innych komentarzy. [7 marca]

***Osobiste uwagi / komentarze ze strony dziennikarzy***

* W reportażu poświęconym dochodzeniu w sprawie zabójstwa Borysa Niemcowa dziennikarze zawarli swoje subiektywne komentarze – „trudno jest w to uwierzyć”, „jest całkiem możliwe, że”, „wydaje mi się, że”. [2 marca] „jak ja to rozumiem”. [3 marca];
* „wydaje mi się, że” [5 marca];
* „osobiście nie zgadzam się z tym stwierdzeniem”, „Odpowiedź jest dla nas oczywista”;
* „Wiem, że”, „Myślę, że”;
* „Spróbuję zgadnąć” [6 marca].

***Przejrzystość***

* W relacji z demonstracji po zabójstwie Borysa Niemcowa znalazły się niejasne odniesienia do „pewnych źródeł” i sformułowanie „zgodnie z niektórymi danymi”. [1 marca]
* Dane zawarte w materiale nie zostały poparte oficjalnymi źródłami. Nie wymieniono żadnych osób, przez co nie było wiadomo, do kogo nawiązuje dziennikarz. W innym reportażu zabrakło wyraźnego określenia źródeł, zamiast tego posłużono się wyrażeniami takimi jak „Eksperci mówią”, „niektórzy uważają”. [2-3 marca]
* W materiale znalazły się wyrażenia nie wskazujące na określone źródła: „jak informują media arabskie” i „eksperci zgadzają się”. [5 marca]

***Klarowność***

* Trudno zrozumieć, czego dotyczył materiał, gdyż dziennikarz używał metaforycznych wyrażeń, takich jak „W kraju zdarzył się niebiański koszmar. Siły Nieba powstaną między Wieżą Ostankino a narodem telewizyjnym”, „Nie mogłem tego zobaczyć na skutek niepokojów na Słońcu. Ale Siły Nieba nie opuściły Rosji.” [5 marca]

***RBK TV***

Podobnie jak TV Deszcz, kanał RBK z reguły przestrzegał podstawowych standardów dziennikarskich. Niemniej jednak nadano pewną ilość informacji, w których opisy zdarzeń były pozbawione zrównoważenia. Takie podejście było szczególnie widoczne w informacjach na temat realizacji porozumienia pokojowego z Mińska, w których prezentowano tylko oficjalne poglądy strony rosyjskiej.

Poniżej opisano przykłady naruszeń podstawowych standardów pracy dziennikarskiej.

***Brak* zrównoważenia**

* W relacji dotyczącej stosunków UE-Rosja i sankcji przedstawiono tylko opinie strony rosyjskiej. Takie samo podejście było widoczne w opisie relacji białorusko-rosyjskich.
* W informacji poświęconej relacjom Unia Europejska-Ukraina przedstawiono wyłącznie opinie eksperta rosyjskiego, zabrakło natomiast przedstawicieli strony ukraińskiej i UE.
* Relacja o realizacji porozumień mińskich. Zdania władz Ukrainy nie zaprezentowano. Przy relacjonowaniu stanowiska władz ukraińskich co do wycofywania broni, reporter nie odniósł się do źródeł, wypowiadając się jedynie na temat „partii wojny”. [3 marca]
* W informacji dotyczącej gubernatora oskarżonego o korupcję reportaż cytował wyłącznie źródła oficjalne, pomijając przedstawicieli tzw. opozycji pozasystemowej, którzy regularnie badają przypadki korupcji i przedstawiają inicjatywny antykorupcyjne.
* W relacji poświęconej zabójstwu Borysa Niemcowa zaprezentowano tylko opinię władz (prezydenta Putina i przewodniczącej Rady Federacji Rosyjskiej, Walentiny Matwijenko). Zabrakło komentarzy opozycji i niezależnych ekspertów. Jedyny wypowiadający się ekspert stronniczo komentował politykę Stanów Zjednoczonych i sytuację na Ukrainie. [4 marca]
* W relacji dotyczącej wdrażania porozumień z Mińska głos zabierali wyłącznie przedstawiciele strony rosyjskiej (prezydenta i rządu). Zabrakło komentarzy władz ukraińskich. Stronę ukraińską reprezentował tylko zaproszony ekspert. Przedstawiono opinie rosyjskiego specjalisty, powiązanego jednak z Uniwersytetem Finansowym, podlegającym rządowi Rosji, co ogranicza jego niezależność. [5 marca]
* W relacjach dotyczących wydatków wojskowych i finansowania kolei przedstawiono wyłącznie opinie władz (prezydenta i rządu). Nie zaprezentowano innych poglądów.
* W reportażu poświęconym sankcjom rosyjskim pominięto jedną stronę, podczas gdy drugą prezentowało kilku rozmówców. Materiały filmowe były nieaktualne i nie odpowiadały prezentowanym informacjom; nie wskazano, że były to materiały archiwalne. Wniosek prowadzącego miał charakter subiektywny i otwarcie jednostronny, zawierał także obraźliwe uwagi o stronie nieobecnej. [6 marca]

***Pierwszy Kanał Bałtycki***

Kanał przekazywał stosunkowo obiektywny obraz aktualnych wydarzeń politycznych i społeczno-gospodarczych, jednak wykryto pewne naganne praktyki. Na przykład nadawca prawie zawsze przedstawiał poglądy i uwagi wyłącznie społeczności rosyjskojęzycznej. Programy informacyjne często zajmowały się problemami grup społecznie wrażliwych. Uwagi na temat służb państwowych często pochodziły od emerytów mówiących po rosyjsku. Z tego powodu przekaz wydawał się być kształtowany w sposób, który budził niezadowolenie z polityki rządu wobec emerytowanych lub uzyskujących niskie dochody rosyjskojęzycznych mieszkańców.

Chociaż reporterzy starali się zachować obiektywizm i przekazywać zrównoważone informacje,   
ich wnioski często zawierały subiektywne odczucia, które wpływały na percepcję całego doniesienia. W kilku przypadkach zauważono, że reporter parafrazował słowa rozmówców   
w sposób sprzeczny z oryginalną wypowiedzią lub cytatem.

Poniżej wybrane przykłady naruszenia podstawowych standardów dziennikarskich:

***Przejrzystość***

Odniesienie do badań bez podania nazwy instytucji, która je przeprowadziła. Wzmianka   
o „danych oficjalnych” bez podawania źródła. [2 marca]

* Brak wskazania pochodzenia materiałów archiwalnych z Youtube. Nie było jasne,   
  co pokazywano w materiale filmowym, ani w jaki sposób dotyczył on tematu.
* Relacja dotycząca jakości obsługi administracyjnej podatników. Reporter odniósł się do wyników badania opinii publicznej, zgodnie z którymi przeważają pozytywne opinie na ten temat. Następnie reporter dodał: „nieoficjalnie prawie wszyscy narzekają” na służby podatkowe i wspomniał kilkakrotnie, że podatnicy są niezadowoleni z jakości obsługi, ale nie ujawnił źródeł innych niż badanie opinii.
* Reporter przytoczył opinię lokalnych mieszkańców, ale nie pokazał żadnych wypowiedzi członków tej społeczności, powołując się jedynie na „pogłoski”. [4 marca]
* Reporter wspomniał o wynikach badania opinii publicznej, ale nie wskazał,   
  kto je przeprowadził. [5 marca]

***Skupienie się na ludności rosyjskojęzycznej***

* Wszystkie uwagi ze strony łotewskich ekspertów politycznych są prezentowane w języku rosyjskim. Nie jest jasne, czy wszyscy łotewscy politolodzy mówią po rosyjsku, czy też PKB woli korzystać wyłącznie z komentarzy rozmówców mówiących w tym języku.   
  [2 marca]
* Reporter przeprowadził sondę uliczną na temat kosztów utrzymania, które okazały się zbyt wysokie dla emerytów i rodzin z dziećmi. Odpowiedzi były udzielane przez przechodniów,   
  ale wyłącznie mówiących po rosyjsku. [4 marca]
* Relacje z wydarzeń kulturalnych dotyczyły wyłącznie imprez związanych ze społecznością rosyjskojęzyczną. Także wypowiedzi przechodniów były wyłącznie w języku rosyjskim.   
  [5-6 marca]
* W dniu obchodów Dnia Kobiet tylko rosyjskojęzyczni goście zostali poproszeni o wypowiedzi na ten temat. [8 marca]

***Subiektywne oceny dziennikarzy***

* Cały reportaż był obiektywny, jednak na końcu przestawiono subiektywny wniosek dotyczący „wewnętrznej niezgody w kwestiach gospodarczych i politycznych”, która może uniemożliwić rozwój gospodarczy kraju. [2 marca]
* Po przedstawieniu kontrowersyjnych uwag polityków na omawiany temat dziennikarz zakończył mówiąc: „Trudno zrozumieć, co się dzieje w korytarzach władzy”. Zrozumienie tego jest właśnie zadaniem dziennikarza. [3 marca]
* Mówiąc o nowych sankcjach wobec Rosji dziennikarz dodał, że „zdaniem uczestników kongresu fakt, że sankcje są niebezpieczne przede wszystkim dla krajowych [łotewskich] przedsiębiorców, nie powinien być brany pod uwagę”, chociaż żaden z cytowanych uczestników nie wyraził takiej opinii.
* Reporter odniósł się do wyników badania opinii publicznej, ale nie wskazał, kto je przeprowadził. Ze względu na modulowanie głosu i szczególne słownictwo (tytuł „Być czy nie być prezydentem narodu?”), dziennikarz dał odczuć, że Łotysze chcą, żeby ich kraj był republiką prezydencką, mimo że zabrakło dowodów potwierdzających takie twierdzenie. [5 marca]

***Niekompletne relacje***

* Z całego porządku obrad „Forum Organizacji Pozarządowych” reporter wymienił tylko wzrost eurosceptycyzmu. [3 marca]
* Reportaż dotyczył pikiety w pobliżu ambasady rosyjskiej wspierającej Nadię Sawczenko (uwięziona ukraińska pilotka oskarżona o morderstwo rosyjskiego dziennikarza). Informacja była bardzo krótka i nie zawierała żadnych wywiadów z protestującymi czy ekspertami, ani informacji przypominających historię sprawy.[6 marca]

***Euronews (wydanie rosyjskie)***

Euronews ma inną strukturę programu niż pozostałe monitorowane kanały: proponuje liczne, krótkie bloki wiadomości zamiast jednego, głównego programu informacyjnego. Skupia się raczej na wiadomościach ze świata, niż na zdarzeniach z określonego kraju. Ze względu na zorientowanie kanału także na społeczność rosyjskojęzyczną, dzięki wersji w tym języku, monitorowanie go miało na celu sprawdzenie przestrzegania podstawowych standardów pracy dziennikarskiej. Ich zachowanie powinno umożliwić widzom sformułowanie własnych opinii na podstawie obiektywnych relacji.

Monitoring ujawnił liczne przypadki, w których bloki informacyjne przedstawiały tylko jedno źródło informacji, bez podawania szczegółów, ani opinii drugiej strony.[[37]](#footnote-37) W kilku reportażach zabrakło zrównoważenia. W wielu przypadkach w relacjach wykorzystywano dane bez odpowiedniego wskazania źródeł lub odnoszono się do źródeł niejawnych, tym samym kwestionując przejrzystość i wiarygodność własnej pracy.

Poniżej wybrane przypadki, w których nie dochowano standardów pracy dziennikarskiej:

***Brak zrównoważenia***

* Relacja z pogrzebu Borysa Niemcowa. Nie wszystkie strony zostały przedstawione w odpowiedni sposób. Podczas gdy zacytowano całą wypowiedź prezydenta Putina, zabrakło wypowiedzi zwykłych obywateli oraz politycznych zwolenników i przeciwników Niemcowa.
* Informacja o nowej ustawie w Grecji. Relacja nieobiektywna – przedstawiono tylko jedną stronę, czyli władze, bez pokazywania innych punktów widzenia (społeczeństwo, eksperci itp.).
* News dotyczący premiera Izraela, Benjamina Netanjahu. Ton materiału nieprzychylny, tytuł: „Netanjahu – obawy i kłamstwa”. Zdystansowaną postawę reportera można było odczytać   
  z tonu jego głosu i doboru słów. Wskazywał na to także wybór niejasnych źródeł: „wiele osób coraz mniej słucha Netanjahu”. Podobnie nieobiektywne podejście zaobserwowano w reportażu   
  z demonstracji skierowanej przeciwko premierowi Izraela 8 marca.
* Informacja dotycząca protestu przeciw firmie Uber w Belgii. Przedstawiono tylko protestujących – pozostałe strony (np. władze) nie miały możliwości zaprezentowania swoich opinii. [3 marca]
* Relacja dotycząca planowanej egzekucji dwóch Australijczyków w Indonezji. Przedstawiono wyłącznie poglądy władz australijskich, a zabrakło wypowiedzi strony indonezyjskiej. [4 marca]
* Reportaż o dochodzeniu w sprawie śmierci argentyńskiego prokuratora, Alberto Nismana. Zabrakło wypowiedzi przedstawicieli władz. [6 marca]
* Materiał o zwiększeniu liczby obserwatorów zawieszenia broni na Ukrainie. Zabrakło opinii ukraińskich urzędników potwierdzających porozumienie. [7 marca]
* Reportaż dotyczący śledztwa w sprawie zabójstwa Borysa Niemcowa. Informacja przedstawiona jednostronnie. Materiał został rozszerzony o opinię matki jednego z oskarżonych, wrażenie, że są oni winni zostało wzmocnione informacjami o ich przyznaniu się, bez podawania źródła. Wymieniono także nie nazwane źródła oraz przedstawiono fakty bez podawania źródła ich pochodzenia. [7-8 marca]
* Reportaż z Grecji na temat możliwego referendum, jeśli nie zostanie osiągnięte porozumienie finansowe z UE. Nie zaprezentowano żadnych opinii Unii Europejskiej. [8 marca]
* Materiał o przemówieniu prezydenta Putina na temat tajnej operacji na Krymie. Prezydent mógł być uznany za wybawcę Rosjan na Krymie, brakowało opinii z innych źródeł. [9 marca]

**Przejrzystość**

* Informacja o przemówieniu Benjamina Netanjahu w amerykańskim Kongresie. Dziennikarz przekazał dane z badania opinii publicznej, ale nie ujawnił podstawowych informacji dotyczących badania.
* Relacja z ponownego otwarcia szkół w Liberii. Informacja o zmniejszeniu się liczby zachorowań na wirusa ebola („liczba zachorowań spadła 20-krotnie) nie została potwierdzona przy pomocy żadnego źródła.
* Materiał z pogrzebu Borysa Niemcowa. Nie wszystkie źródła były transparentne („kilkaset, a może kilka tysięcy osób”, „informuje się, że”, bez podania źródeł itp.).
* News o partnerce Borysa Niemcowa. Materiał filmowy z kamery na moście pokazano bez podania źródła, a dziennikarz użył stwierdzenia „doniesiono, że”, bez powołania się na źródło.
* Informacja dotycząca protestów PEGIDA w Belgii, Niemczech i Wielkiej Brytanii. Źródła nie były transparentne („przedstawiciel protestujących powiedział”, bez wskazania osoby, „200 uczestników” bez potwierdzenia liczby przy pomocy źródła).
* Relacja ze strzelaniny z udziałem policji w Stanach Zjednoczonych. Wywiad bez podpisania osoby. [3 marca]
* Materiał o imigrantach we Włoszech. Nie wszystkie dane przekazane przez dziennikarza miały wyraźnie wskazane źródło pochodzenia. [3, 5 marca]
* Materiał o reakcji kongresmenów na przemówienie Benjamina Netanjahu w Kongresie Stanów Zjednoczonych. Użyto sformułowań: „Analitycy mówią”, „Źródła pochodzące z delegacji izraelskiej”.
* Relacja o zakazie palenia papierosów we Francji. Wywiady bez podpisania osób, materiał filmowy bez informacji o jego pochodzeniu, brak źródeł badania – „Zgodnie z badaniami”.   
  [4 marca]
* Opis wybuchu w kopalni na Ukrainie. Nie wszystkie źródła były oczywiste – „33 ofiary” bez określenia pochodzenia informacji lub „źródła w samozwańczej republice ludowej”.
* News dotyczący spożycia cukru. Nie wszystkie źródła transparentne: „najnowsze badanie przeprowadzone przez amerykańskich naukowców”, bez podania szczegółów. [5 marca]
* Reportaż o rozmowach pokojowych w Libii. W materiale zabrakło opinii i nie podano źródeł. [6 marca]
* Materiały z Nigerii dotyczące wielu kolejnych wybuchów, ze Stanów Zjednoczonych   
  o strzelaninie z udziałem policji i z Bułgarii na temat ćwiczeń NATO. Nie wyrażono żadnych opinii, a materiały nie miały źródeł informacji. [7 marca]
* Materiały z Kolumbii i Japonii dotyczące marszu pokojowego i demonstracji antynuklearnej. Podano szacunki liczebności uczestników bez powołania się na źródła. Zabrakło też opinii. [9 marca]
  + 1. ***Narzędzia rosyjskiej propagandy***

**Cele propagandy posługującej się głównymi kanałami rosyjskiej telewizji, to:**

1. **Przedstawianie Ukrainy jako bankruta (na skutek Euromajdanu   
   i spowodowanych nim zdarzeń);**
2. **Potępianie Stanów Zjednoczonych za „naruszanie zasad obowiązujących w relacjach międzynarodowych”;**
3. **Pokazywanie Unii Europejskiej jako instrumentu Waszyngtonu i krytykowanie UE jako przeciwnej zasadom humanizmu, duchowości i zdrowego rozsądku.**

Działając w taki sposób rosyjskie kanały telewizyjne często odwoływały się do obraźliwego języka i wrogiej retoryki. Używały ich osoby udzielające wywiadów, goście uczestniczący w programach, ale także prezenterzy i gospodarze programów. **Podżegającym językiem posługiwano się głównie mówiąc o innych narodach i państwach, szczególnie o Ukrainie, Stanach Zjednoczonych, państwach bałtyckich, Unii Europejskiej jako całości, ale także   
o opozycji politycznej wewnątrz Rosji.**

* Podczas programu „Wieczór z Władimirem Sołowiewem” (*Wieczier s Władimirem Sołowjewem*) w kanale Rosja 1 użyto następujących sformułowań: „Niemcy postrzegają świat nie przy pomocy umysłu, ale przez pryzmat żołądka”.
* W trakcie tego samego programu jeden z uczestników powiedział osobie, która popierała Ukrainę: „Jesteście kryminalistami!”.
* Zapowiedź reportażu z Łotwy w programie „Centralna Telewizja” (*Cientralnoje Televidienie*) w NTV zawierała następujące słowa: „Wróg jest u bram. Amerykańskie czołgi są już na ulicach Rygi. Dlaczego agresywni ludzie na Łotwie drażnią Rosję żelazną pięścią NATO?”
* W programie „Polityka” (*Politika*), prezenter powiedział: „Stany Zjednoczone to kraj ogromnych sprzeczności. Dlaczego nie uszczypniemy ich w tyłek i nie wzmocnimy tych sprzeczności… Majdan w Fergusson! To właśnie powinniśmy zrobić.”

**Obraz zewnętrznego wroga Rosji został uzupełniony obrazem wrogów wewnętrznych.** Tych ostatnich określano jako „piątą kolumnę”, która ma składać się z liberalnej opozycji, aktywistów praw człowieka i przedstawicieli mediów opozycyjnych.

* Podczas podsumowania rozmowy na ten temat, prezenter programu „Lista Norkina” (*Spisok Norkina*) w NTV odniósł się do słów prezydenta Władimira Putina: „Nie ma sensu rozmawiać z tymi, którzy nie popierają interesów swojego państwa, ale służą interesom innych”.
* Podobne sformułowanie zostało skierowane do oligarchów i „tych, którzy sterują nimi   
  z zagranicy”.
* „Oligarchowie są mackami globalnego kapitalizmu” powiedział jeden z gości w programie „Lista Norkina”. Dodał, że „…rewolucja oligarchiczna w Rosji może wydarzyć się w każdej chwili, jeśli państwo utraci czujność” (temat nabrał aktualności wobec niepokojów rosyjskiego biznesu w związku z zachodnimi sankcjami).

Chociaż w programach informacyjnych wroga retoryka jest wykorzystywana rzadziej niż   
**w publicystycznych programach typu talk-show**, jej cele są identyczne. Na przykład:

* „Wiadomości tygodniowe” (*Wiesti Niedieli*) (Rosja 1) i „Czas Niedzielny” (*Woskriesnoje Wriemia*) (Kanał Pierwszy) oskarżyły Stany Zjednoczone i Ukrainę, która jest „kontrolowana przez Stany Zjednoczone”, o powrót do konfrontacji w Europie. Mówiąc   
  o kryzysie na Bliskim Wschodzie autor i prezenter „Wiadomości Tygodniowych”, Dimitri Kisieliow, zrobił następujące porównanie: „Co zrobić z Ukrainą? Niestety, **znalazła się ona w gronie państw takich jak Irak, Syria i Libia, w tym sensie, że jest sterowana przez Amerykanów.** W wyniku tego następuje degradacja lokalnej cywilizacji. Zrozumienie tego boli. Ale brak takiego zrozumienia boli jeszcze bardziej.”

**Główne rosyjskie kanały telewizyjne przekazywały bardzo podobne komunikaty swoim widzom, mówiąc, że:**

* „Rosja nie jest zaangażowana w konflikt na Ukrainie i stara się jedynie pogodzić zwaśnione strony.”
* „Europa i Stany Zjednoczone wykorzystują konflikt, próbując zakuć Rosję w kajdany.   
  Ona jednak wstała z kolan, przywróciła swoje macierzyste ziemie (Krym) i pokazała wszystkim swoją wielką siłę”.
* „Ponowne zjednoczenie Krymu zmieniło Rosję: jej naród pozbył się kompleksu niższości, odzyskał poczucie patriotyzmu, poczuł siłę i wielkość swojego kraju. Władimir Putin jest największą postacią polityczną naszych czasów. Wszyscy muszą to docenić – nawet przeciwnicy Rosji. Rosja posiada broń atomową – niezbywalny argument, którego można użyć w przypadku możliwej konfrontacji z Zachodem (NATO, Stanami Zjednoczonymi), jeśli tylko będzie taka potrzeba. Broni tej można także użyć do rozwiązania problemów lokalnych”.

**W kanałach telewizji rosyjskiej można było także usłyszeć o:**

* „decydującej roli, jaką odegrało ZSRR (i przede wszystkim Rosja) w zwycięstwie nad niemieckim faszyzmem”;
* „fakcie, że Rosja mogła wygrać wojnę bez pomocy sojuszników i pozostałych byłych republik radzieckich. Inna interpretacja historii, która jest promowana na Zachodzie i Ukrainie przed 70. rocznicą Dnia Zwycięstwa, jest fałszerstwem. Rosjanie byli zawsze narodem zwycięskim i nie boją się sankcji, niższych cen ropy ani gróźb płynących z Zachodu. Tymczasowe trudności uczyniły naród jeszcze silniejszym i skonsolidowały Rosjan. Państwo nie jest w izolacji, zaproponowało alternatywę dla świata kręcącego się wokół Ameryki, który był nie do zaakceptowania dla większości krajów, i wszyscy rozsądni politycy przyłączyli się do wysiłków Rosji;
* Rosja i Chiny (BRICS, SCO) wspólnie osiągną rozwój w wielobiegunowym świecie. Rosja nie podzielała zachodnich wartości i przyjęła własne, będąc duchowym filarem cywilizacji człowieka”.

**Wyniki monitoringu ujawniły, że:**

* Ukraina była w centrum zainteresowania rosyjskich kanałów telewizyjnych. Traktowały one ten kraj jako „sztuczny twór”;
* „Jedynym sposobem, żeby Ukraina mogła przetrwać, jest stanie się przez nią częścią „rosyjskiego świata” (*ruskij mir*). Wyjątkiem jest kilka zachodnich regionów Ukrainy, do których roszczenia mogłyby zgłosić Polska, Węgry i Rumunia;
* Na Ukrainie miał miejsce faszystowski zamach stanu inspirowany przez Zachód (głównie USA) i nazistów. W jego wyniku władzę przejęła junta. Kraj został wykorzystany jako pole bitwy z Rosją i był kontrolowany z zagranicy;
* Ukraina nie ma przyszłości jako państwo, została militarnie i politycznie zgnieciona, a jej gospodarka legła w ruinie. Państwo nie jest w stanie zrealizować zadeklarowanych reform. Wybuchł krwawy konflikt między ukraińskimi oligarchami, który doprowadził do wojny domowej. Prezydent Poroszenko był zmuszony przymknąć oko na działania pro-nazistowskich zbrojnych gangów, które zdobyły dla niego władzę. Dlatego nie ponosi odpowiedzialności za podejmowane decyzje, ani za podpisywane dokumenty”.

**Głównymi cechami wizerunku Zachoduprzedstawianego rosyjskim widzom były:**

* „cynizm, bezduszność i chciwość, które stworzyły podstawę do spełnienia amerykańskich ambicji osiągnięcia globalnej dominacji”.
* Unia Europejska prezentowana jako „marionetka w rękach Amerykanów”, chociaż coraz silniejsze są sprzeczności między jej członkami i sympatie wobec Moskwy.
* Głównym celem Waszyngtonu jest zapobieżenie ponownemu zbliżeniu między Europą a Rosją i ostateczne zrujnowanie naszego kraju, jako jedynej realnej siły, która może przeciwstawić się jego planom.
* Wydarzenia na Ukrainie zostały sprowokowane przez Zachód (zwłaszcza Stany Zjednoczone).
* Państwa Bałtyckie i Polska to rusofobi, którzy promują amerykańskie interesy w Europie; to oni zapobiegli możliwości konstruktywnego dialogu między Rosją a Europą.
* Zachód zorganizował kolorowe rewolucje w byłych republikach sowieckich, promując antyrosyjskie sentymenty i „piątą kolumnę”, głównie organizacje pozarządowe. Prowokując konflikt i wojnę domową na Ukrainie Zachód przeszedł czerwoną linię   
  i całkowicie zdradził deklarowane przez siebie zasady.
* Zachód jest skazany na klęskę: Unia Europejska rozpada się, Stany Zjednoczone są pełne sprzeczności; idea wielokulturowości zakończyła się fiaskiem, a wartości chrześcijańskie, kiedyś podstawa europejskiej cywilizacji, zostały zastąpione ideologią faszystowską, satanizmem itp.”

**Tak zwane** **Ługańska Republika Ludowa i Doniecka Republika Ludowa (inaczej Noworosja) były prezentowane jako „część obecnej sytuacji”:**

* „To one były stronami konfliktu, a nie Rosja. Ukraina musi uznać ich istnienie, inaczej uzbrojone milicje dotrą do Kijowa. Republiki separatystyczne spełniały wszystkie warunki porozumień z Mińska i były gotowe do powstrzymania agresji. Ludzie z republik nigdy   
  nie wróciliby do sytuacji z przeszłości, gdyż Donieck i Ługańsk pójdą śladami Krymu   
  i wygrają. Dla Republik Ługańskiej i Donieckiej Ukraina to sąsiednie państwo i powinna ona rozpocząć z nimi dialog w oparciu o takie zrozumienie”.

**Aneksja Krymu** **przez Rosję** **była przedstawiana tak:**

* „Krym historycznie nigdy nie był ukraiński, a jego ludność walczyła od dziesięcioleci   
  i ostatecznie osiągnęła swoją wolność. Gdyby Rosja nie zaanektowała półwyspu, przelano by tam więcej krwi. Jego utrata zagroziłaby istnieniu samej Federacji Rosyjskiej, ponieważ nie ma ona żadnych innych instrumentów zapewnienia bezpieczeństwa swoich europejskich terytoriów niż przy pomocy rosyjskiej floty Morza Czarnego, bazującej na Krymie. Po aneksji ludzie są tu szczęśliwi”.

**Celem zachodnich sankcji nałożonych na Rosję** **było sprowadzenie Rosji na kolana**:

* „wydarzenia na Ukrainie nie były powodem, ale pretekstem wprowadzenia sankcji. Cokolwiek Rosja by zrobiła, zawsze uznano by ją za winną. Sankcje nie zostaną wycofane w bliskiej przyszłości, dlatego nie miałoby sensu uzgadnianie kompromisowego rozwiązania w sprawie Ukrainy. Gdyby Rosja się poddała, naciski na nią tylko by się zwiększyły. Jednak zachodnie sankcje nie wpłynęły znacząco na Rosję i jej gospodarka będzie w stanie dostosować się w odpowiedni sposób. W wyniku sankcji najbardziej ucierpi Europa.”

Mówiąc o **porozumieniach mińskich i o wojnie we wschodniej części Ukrainy** kanały rosyjskie twierdziły, że:

* „szanse na osiągnięcie kompromisu między walczącymi stronami są minimalne. Porozumienia z Mińska prawdopodobnie nie wejdą w życie. Z inspiracji USA Ukraina naruszy porozumienia pokojowe. Kijów nie był w stanie spełnić warunków porozumienia pokojowego i zostanie zmuszony do ponownego podjęcia działań wojennych w celu odwrócenia uwagi opinii publicznej. Udając zainteresowanie drugim porozumieniem   
  z Mińska, Ukraina oczekiwała, że otrzyma wsparcie militarne i finansowe z Zachodu   
  i rozwiąże swoje problemy siłą. Działania militarne wkrótce zostaną podjęte, a armie Republik Ludowych w Doniecku i Ługańsku rozstrzygną losy Ukrainy. Dostarczenie amerykańskiej broni śmiercionośnej na Ukrainę stanowiłoby zaproszenie do ostrej reakcji ze strony rosyjskiej”.

**Zabójstwo Borysa Niemcowa było prezentowane** **jako „wielka strata”.** Przedstawiano niezgodne z prawdą opinie dotyczące polityka i jego śmierci:

* Sugerowano, że „Zachód uczynił z Niemcowa kluczowego polityka opozycji w Rosji. Z tego powodu, zamiast obchodzić cichą żałobę, zaserwowano Rosjanom zmanipulowane wersje zabójstwa, były aluzje o porównywalności Niemcowa i Putina, sugerujące, że w taki sposób „krwawy reżim” pozbywa się konkurentów. W związku z tym można oczekiwać sankcji i demonizowania Rosji i jej przywódcy. Zachód nie potrzebuje już żywego lidera opozycji, Niemcowa, i stał się on jeszcze bardziej użyteczny po śmierci*.[[38]](#footnote-38)* W rzeczywistości Niemcow nie przedstawiał poważnego zagrożenia, ani nie stanowił rzeczywistej opozycji dla rządzącej administracji państwowej. To zabójstwo i reakcja na nie ze strony wrogów Rosji były częścią „technologii Majdanu”, której celem jest destabilizowanie sytuacji w kraju.”

**Gospodarze programów talk-show, prezenterzy i reporterzy głównych kanałów telewizji rosyjskiej, które służą jako narzędzia propagandy, prezentowali jednolite stanowisko praktycznie we wszystkich ważnych sprawach i tematach.** Wykazywali otwarte uprzedzenia, eksponując w najbardziej bezpośredni sposób swoje własne opinie i nastawienie wobec wszystkich uczestników programów. Dodatkowo manipulowali publicznością oraz uczestnikami programów, poprawiając ich lub „wyjaśniając” (na przykład „Czy to jest właśnie pytanie, które chciał Pan zadać?”, „Wyjaśnię, co miał Pan na myśli”), powtarzając niektóre pytania aż do uzyskania pożądanej odpowiedzi, organizując uciszanie osób, które mówią „niewłaściwe” rzeczy lub przerywając im krzykami, groźbami i zniewagami.

Takie zachowania można było zaobserwować szczególnie w programie „Wieczór z Władimirem Sołowiowem” (*Wieczier z Władimirem Sołowjowem*), „Specjalny Korespondent” (*Spiecialnyj Koriespondent*) (Rosja 1) i „Polityka” (*Politika*) (Kanał Pierwszy). Gospodarzami talk show byli Władimir Sołowiow, Arkadij Mamontow, Jewgienij Popow, Piotr Tołstoj i Aleksandr Gordon. Oto niektóre z ich stwierdzeń:

* „Terroryści przechwycili władzę w Kijowie”;
* „Poroszenko to klasyczny podwójny agent, płaci podatki za swój wielomilionowy biznes w Lipiecku i jednocześnie działa na polecenie Waszyngtonu”;
* „Oni (Ukraińcy) brutalnie odrzucili wszelkie kompromisy”;
* „Z Ukrainą dzieje się zawsze to samo: jeśli nie ma słoniny, nie ma lojalności”;
* Mówiąc o Ukrainie Sołowiow zadał retoryczne pytanie: „Czy zawsze musicie być chłopcami do bicia?” (odnosząc się do kolaboracji z nazistowskimi Niemcami);
* Mówiąc o Włodzimierzu Parasjuku (deputowanym Parlamentu Ukrainy) Sołowiow stwierdził: „Czy Parasjuk to nazwisko? … Co za Parasjuk” (aluzja do podobieństwa ze słowem prosię (porosjonok).

W podobny sposób **prezenterzy i dziennikarze programów informacyjnych** (szczególnie „Wiadomości Tygodnia” (*Wiesti Niedieli*) w Rosja 1, „Czas Niedzieli” (*Woskriesnoje Wriemia*) na Pierwszym Kanale **mieszali fakty z opiniami**, ujawniając swoje odczucia i opinie oraz prezentując własną ocenę faktów i zdarzeń. Ich uprzedzenia były widoczne także wyrazie twarzy   
i gestach (prezentowanych w zbliżeniach kamery), ironicznych uśmieszkach, aprobującym kiwaniu głową lub przyjacielskim poklepywaniu po plecach (w talk show) itp.

Zespół monitorujący zaobserwował **tendencję do zapraszania do talk shows pewnych osób (zwanych dalej „grupą referencyjną”), których rolą jest propagowanie określonych opinii i poglądów.** Członkowie grupy referencyjnej odgrywają rolę gości talk shows, osób udzielających wywiadów i komentatorów zdarzeń. Chociaż liczba osób publicznych   
i specjalistów, którzy mogliby rościć sobie prawo do wpływania na opinię obywateli, gdyż robili to także w ubiegłych latach, jest duża, w większości programów uczestniczyło wąskie grono osób, które „migrowały” z jednego kanału do drugiego, czasami uczestnicząc w wielu programach tego samego dnia. Fakt, że ważny urzędnik państwowy poświęcał znaczącą część swojego czasu pracy na uczestniczenie w programach publicystycznych pokazuje wagę, jaką władze rosyjskie przykładają do propagandy.[[39]](#footnote-39)

Wydaje się, że członkowie grupy referencyjnej byli celowo delegowani do odgrywania określonych ról. Niektórzy z nich prezentowali stanowisko zbliżone do aktualnej polityki Kremla, podczas gdy inni grali bardziej na imperialnych ambicjach i szowinistycznych sentymentach rosyjskiej opinii publicznej. **Występowało duże zapotrzebowanie na zwolenników idei spirytualizmu i mesjanizmu Rosji w kontrze do świata zachodniego**. Równie potrzebni byli propagatorzy wulgarnej wersji Realpolitik. Pewną niszę zarezerwowano dla osób, które promowały nostalgię za Związkiem Sowieckim i sowieckim modelem socjalizmu, powołując się na przykład drogi rozwoju wybranej przez Chiny, oraz dla tych, którzy ujawniali antyrosyjską politykę Zachodu i działalność „piątej kolumny”. Jednym czynnikiem jednoczącym grupę referencyjną była wysoka ocena prezydenta Rosji, Władimira Putina, oraz nieograniczone zaufanie do jego osoby.

Swojego rodzaju **grupowymi aktorami grupy referencyjnej** **byli przedstawicieli byłej ukraińskiej Partii Regionów i Komunistycznej Partii Ukrainy** **oraz nowego rządu Krymu i samozwańczych republik w Doniecku i Ługańsku**. Ich zadaniem było dyskredytowanie rządu Ukrainy. Pierwsza grupa próbowała dodatkowo udowodnić, że większość Ukraińców nie popiera swojego prezydenta ani rządu. Przedstawiciele separatystycznych republik byli prezentowani jako żywe przykłady heroicznego oddania idei „rosyjskiego świata”. Niektórzy z nich występowali częściej w telewizji rosyjskiej niż w swojej ojczyźnie.

Biorąc pod uwagę troskę, z jaką władze traktują propagandę telewizyjną, uczestniczenie w programach telewizyjnych i możliwość wypowiadania się w eterze może stać się trampoliną do kariery. Pod koniec stycznia 2015 roku hakerzy opublikowali korespondencję Timura Prokopienko, urzędnika administracji Prezydenta Rosji, z której wynika, że uczestnicy najpopularniejszych programów talk show są wybierani pod patronatem „góry”.

**Najważniejszą częścią grupy referencyjnej wydają się być gospodarze i prezenterzy większości programów talk show**. Często prezentowali oni swoje własne opinie, kontrolowali przebieg programu jako moderatorzy dyskusji, sami wyrównywali deficyt lub nadmiar określonej roli. Angażowali się w debatę, zachęcali lub przerywali, komplementowali lub obrażali swoich gości. Ze względu na takie zachowanie oraz sprzeczne stwierdzenia, wielu widzom trudno było uzyskać informacje konieczne do niezależnej i krytycznej refleksji na temat zdarzeń i rozwoju sytuacji w monitorowanym okresie.

**Gdy prezentowano alternatywny punkt widzenia, robiono to w specyficzny sposób**. Widoczna była tendencja do zapraszania tych samych uczestników[[40]](#footnote-40), którzy znajdowali się w wyraźnej mniejszości i byli zmuszeni do wykłócania się z gospodarzem i innymi zaproszonymi gośćmi. Byli oni z reguły poddani poważnej krytyce, która nie cofała się przed nieuprzejmymi zachowaniami gospodarzy oraz innych gości. Próby zaprezentowania alternatywnego punktu widzenia przez mniejszościowych gości były często przerywane przez innych uczestników programu krzyczących jednocześnie, a prezenter rzadko zapobiegał takim ekscesom. Gospodarze programów publicystycznych często także sami przerywali i kłócili się z osobami, które wyrażały odmienne poglądy.

Wobec tego, że nie było nikogo, kto mógł wyrazić oficjalne stanowisko Stanów Zjednoczonych, Unii Europejskiej lub Ukrainy w odpowiedzi na punkt widzenia prezentowany przez przedstawicieli władz rosyjskich, dziennikarze i eksperci z tych krajów byli często oskarżani   
o rzeczy, za które nie ponosili odpowiedzialności lub z którymi mogli się nie zgadzać.[[41]](#footnote-41) Nawet przedstawiciele Ukrainy wspierający stanowisko antyzachodnie i prorosyjskie byli czasami przedmiotem obstrukcji i zniewag, gdy tylko powiedzieli coś, co nie pasowało do przyjętej opinii.[[42]](#footnote-42)

Warto zauważyć, że niektórzy goście, którzy wydawali się krytykować lub powątpiewać w pewne aspekty oficjalnej polityki Federacji Rosyjskiej[[43]](#footnote-43), formułowali swoje stanowisko w taki sposób,   
że ostatecznie bardziej interpretowali lub modyfikowali taką politykę, niż się jej sprzeciwiali. Jednak **ich obecność w studio tworzyła efekt fałszywego parytetu**. Dwukrotnie   
w programie „Lista Norkina” (*Spisok Norkina*) występowali goście z Ukrainy, Dmitrij Linko i Artem Witko, członkowie Parlamentu Ukrainy reprezentujący Radykalną Partię Olega Liaszko, którzy wypowiadali się za pośrednictwem wideokonferencji. Po ich wypowiedziach (gdy żaden   
z nich nie mógł już odpowiedzieć) część gości w studio wypowiadała obraźliwe uwagi pod ich adresem. Siergiej Szargunow odpowiedział „tak” na pytanie gospodarza, czy tych dwóch parlamentarzystów było faszystami. Politolog Siergiej Michiejew dał następujący komentarz: „Dobrze jest usłyszeć takie nonsensy, ponieważ możemy dzięki temu zobaczyć, kim są ci ludzie”.   
Władimir Rogow (Front Ludowy Noworosji) powiedział: „Szkoda, że Artem już się odwrócił, ponieważ chciałem mu podziękować – dzisiaj podczas wideokonferencji był trzeźwy. Ale faktem jest, że ten człowiek ma problem – ukraińscy dziennikarze boją się go zapraszać, gdyż zawsze przychodzi pijany, wszczyna bójki i kłótnie. Jednak dzisiaj nie napił się dla kurażu, co było widać”.

Są inne sposoby osiągania efektu fałszywego parytetu, np. zaproszenie lub cytowanie zachodnich ekspertów, którzy prawdopodobnie posiadają zastrzeżone i poufne informacje (byli urzędnicy, członkowie tajnych służb) i których pozycja lub poglądy są w jakiś sposób użyteczne dla Rosji.   
W tym celu wielokrotnie cytowano Amerykańskie Centrum Badawcze STRATFOR. Główny kanał rosyjskiej telewizji nie zawahał się określić go jako „tajne CIA”.

**Programy informacyjne głównych kanałów rosyjskiej telewizji** **przyjęły podobną postawę jak programy publicystyczne.** Reportaże i wywiady były zdominowane przez stanowiska i opinie przedstawicieli władz rosyjskich. Nawet jeśli umieszczano informacje   
z alternatywnych źródeł, długość cytowanych tekstów lub komentarzy była nieproporcjonalnie krótsza niż tych, które broniły stanowiska Rosji. Na przykład w marcu 2015 roku program informacyjny *Wiesti Niedieli* (Rosja 1) nie przestawił żadnych stanowisk ani poglądów władz ukraińskich, pomimo licznych oskarżeń pod ich adresem zamieszczonych w programie, szczególnie ze strony mieszkańców Donieckiej i Ługańskiej Republik Ludowych i innych osób.

**Oprócz powyższych przykładów używania technik propagandy, stosowano także następujące metody:**

*-* ***Oczywiste kłamstwa****.* W programie *Siewodnia – Itogowij Wypusk* w kanale NTV 29 marca opisano rzekome naruszenie zawieszenia broni przez żołnierzy ukraińskich: „27 marca misja OBWE odnotowała 225 nielegalnych wystrzałów z moździerzy z pozycji armii ukraińskiej w pobliżu Bierdianskoje w czasie krótszym niż 3 godziny.” OBWE nie opublikowało jednak takiej informacji, co można było stwierdzić na stronie internetowej tej organizacji;

*-* ***Tolerancja dla „użytecznych kłamstw”.***W trakcie programu „Wieczór z Władimirem Sołowiowem” (Rosja 1) Władimir Żyrynowski powiedział, że propozycja ze strony Prezydenta Francji, Françoisa Hollande’a, żeby znieść sankcje wobec Rosji, wywołała karę ze strony Amerykanów w formie aktu terrorystycznego skierowanego przeciw tygodnikowi *Charlie Hebdo*. Nikt w studio nie zareagował pomimo absurdalności tego stwierdzenia. Teza ta wydawała się spełniać oczekiwania uczestników rozmowy, ponieważ pasowała do założenia dyskredytowania Stanów Zjednoczonych;

*-* ***Powściągliwość.***Podczas relacjonowania sprawy zabójstwa Borysa Niemcowa oraz dyskusji na temat jego przyczyn, nikt w głównych kanałach telewizyjnych nie pracował nad popularną wersją dotyczącą potencjalnego udziału władz rosyjskich lub ich sprzymierzeńców w zabójstwie. Zamiast tego kanały telewizyjne skupiały się na innych wersjach (amerykańskie lub ukraińskie siły specjalne, „święta ofiara” złożona przez liberalną opozycję (Michaiła Chodorowskiego) lub morderstwo na tle religijnym lub osobistym;

*-* ***Selektywne relacjonowanie****.* Monitorowane kanały przedstawiały tylko oficjalną rosyjską wersję wydarzeń związanych z malezyjskim samolotem pasażerskim zestrzelonym nad terytorium Wschodniej Ukrainy. Tym samym możliwy udział separatystów oraz raport opublikowany przez specjalną holenderską komisję badającą katastrofę zostały zignorowane;

*-* ***Prowokacja.*** Omawiając zabójstwo Borysa Niemcowa nazwano je „morderstwem medialnym” (co sugeruje, że zostało popełnione w celu wzmocnienia kampanii propagandowej przeciw władzom rosyjskim); jeden z gości programu „Wieczór z Władimirem Sołowiowem” (Rosja 1) wyraził przekonanie, że amerykański ambasador w Rosji będzie następny;

*-* ***Promowanie zaskakujących wersji wydarzeń.***Kilka wpływowych postaci publicznych twierdziło w wielu głównych kanałach telewizji rosyjskiej, że forum sił ultra-nacjonalistycznych z Europy, które odbyło się 22 marca 2015 roku w St. Petersburgu, było sponsorowane przez Zachód rozczarowany liberalną rosyjską opozycją i stawiający na radykałów, jako na potencjalnych organizatorów „kolorowych rewolucji”. Stwierdzenie to nie zostało poparte żadnymi faktami i było sprzeczne z powszechnie dostępnymi informacjami, zgodnie z którymi forum zostało zorganizowane w porozumieniu z rosyjskimi kręgami politycznymi zbliżonymi   
do Kremla. Jednak wersja, która nieoczekiwanie dotarła do mediów, zaskoczyła potencjalnych przeciwników i miała szansę być przyjęta przez widzów;

*-* ***Naciągane skojarzenia.***Wersja, że Borys Niemcow stał się „świętą ofiarą” złożoną przez przeciwników Kremla, została potwierdzona przypomnieniem nieżyjącego oligarchy Borysa Bieriezowskiego, który kiedyś wyraził poparcie dla takiej metody walki politycznej. Jednocześnie nie wspomniano, że Borys Bieriezowski miał za swoich bliskich sprzymierzeńców dwóch prezydentów Federacji Rosyjskiej (Borysa Jelcyna i Władimira Putina), a nawet część tzw. sił patriotycznych (Aleksandra Prochanowa) oraz Komunistyczną Partię Federacji Rosyjskiej. Żaden z uczestników programu nie zadał pytania, dlaczego obecni przeciwnicy władz rosyjskich mieliby używać tej radykalnej metody działań politycznych;

*-* ***Przyzwyczajanie do wcześniej niedopuszczalnych opinii.***Programy głównych programów telewizji rosyjskiej dokonały ogromnej przemiany świadomości obywateli Rosji, która opierała się na utartych przekonaniach, takich jak: „Chciałbym, żeby nigdy nie było wojny” lub „Użycie broni atomowej musi być wykluczone”. Możliwość rozpoczęcia wojny jądrowej przez Rosję stała się dopuszczalna dla części rosyjskiego społeczeństwa. Na skutek propagandy telewizyjnej społeczeństwo w równym stopniu akceptuje sprzeczne stanowiska władz na temat „pokojowego ponownego zjednoczenia Krymu” (ten temat był omawiany przez wiele miesięcy) i „specjalnej operacji wojskowej mającej przyłączyć Krym do Rosji” („Krym. Powrót do domu”, film kanału Rosja 1 wyemitowany w marcu 2015 roku);

*-* ***Dyskredytowanie wartości przez łamanie stereotypów****.* W kontekście konfrontacji między Rosją a Zachodem w ostatnich dwóch latach pojawiła się potrzeba wyeliminowania stereotypu, że Rosjanie pielęgnują zachodnie wartości. Programy nadawane w rosyjskich kanałach telewizyjnych stale nad tym pracowały. Na przykład używano sformułowań takich jak: „europejska cywilizacja jest ucieleśniona przez Wandali, którzy zniszczyli humanistyczną cywilizację Antyku”, „chrześcijańskie wartości i etyka nie pochodzą z Europy, ale z Bliskiego Wschodu”. Opinie takie były często wypowiadane przez uczestników programów, którzy byli postrzegani przez widzów jako przedstawiciele elity intelektualnej;

*-* ***Podsycanie emocji.***Programy informacyjne używają efektów słownych, wizualnych   
i dźwiękowych, których celem jest przedstawienie pewnych zdarzeń w negatywnym i budzącym grozę świetle. Na przykład muzyka użyta w pewnych relacjach miała za zadanie wytworzyć strach i bezkompromisową wrogość wobec operacji antyterrorystycznej prowadzonej przez Armię Ukraińską w południowej i wschodniej części kraju;

***- Zastraszanie i inspirowanie wrogością.***To narzędzie było stosowane przede wszystkim przez Włodzimierza Żyrynowskiego. Jego twierdzenia o konieczności stosowania propagandy wojskowej, „żeby Niemcy trzęśli się i nie mogli zasnąć w swoich łóżkach”, że „europejską armię należy sprowokować, żeby zaatakowała Rosję i następnie została pokonana w pobliżu jej granic” i że Rosja potrzebuje „małej zwycięskiej wojny na froncie zachodnim”, nie utrudniają temu mówcy występowania w rosyjskich kanałach telewizyjnych. Wręcz przeciwnie, takie wypowiedzi czynią go popularnym gościem. Tolerowane są nawet jego wypowiedzi wzywające do wojny, chociaż propagowanie takich treści jest zakazane przez rosyjskie prawo;

*-* ***Demonizowanie wroga.*** Ukraińskie władze były przedstawiane jako stawiające na wojnę,   
a ukraińscy żołnierze jako bezwzględni i niebezpieczni żołdacy, dla których zabijanie jest normą. Na przykład jedno z wydań programu *Woskriesnoje Wriemia* dotyczące demobilizacji na Ukrainie opisało ukraińskich żołnierzy jako tych, „którzy uczestniczyli w przemocy, którzy byli gotowi rozwiązywać problemy używając broni i nie chcieli chodzić na terapie, ani uczestniczyć w programach resocjalizacyjnych”. W tym samym programie ogłoszono, że Stany Zjednoczone walczyły po stronie zła i ujawniono dowody mające wskazywać na odpowiedzialność CIA za zamach na World Trade Center (9/11).

* + 1. ***Wpływy rosyjskiej propagandy w krajach Partnerstwa Wschodniego***

W świetle opisanych wyżej działań propagandowych Rosji, szczególnie ważna stała się zdolność krajowych środków masowego przekazu, szczególnie nadawców w krajach Partnerstwa Wschodniego, do „zrównoważenia” oddziaływania rosyjskich kanałów telewizyjnych na odbiorców krajowych oraz do opracowywania programów eliminowania wpływu zewnętrznej propagandy skierowanej na te kraje.

Media w Armenii, Azerbejdżanie, Białorusi, Gruzji, Mołdawii i na Ukrainie mają wspólny mianownik – jest nim niechęć do zapożyczania konfrontacyjnych treści i agresywnego języka rosyjskiej propagandy, choć ma ona różne natężenie. Widać to m.in. w ostrożnym podejściu do relacjonowania sytuacji na Ukrainie przez pozostałych pięć krajów Partnerstwa Wschodniego. Niezależnie od orientacji i preferencji politycznych, tradycyjne powiązania zawodowe   
i gospodarcze mediów odgrywają tu ważną rolę. Powoduje to, że białoruska telewizja przypomina telewizję rosyjską w sięganiu do antyzachodnich stygmatów („piąta kolumna”, „podwójne standardy” Europy, deklaracje o tym, czym kończy się Majdan, itp.). Media ukraińskie, które zostały stworzone z pomocą rosyjskiego kapitału, należą do właścicieli powiązanych z poprzednim reżimem i reprezentują ich interesy, powielają pewne aspekty rosyjskiej retoryki propagandowej.

**Środki, które umożliwiają równoważenie propagandy kanałów rosyjskiej telewizji, to:**

1. ochrona krajowego eteru przed propagandą, która narusza przepisy prawne;
2. aktywność krajowych środków przekazu, cieszących się wysokim zaufaniem i popularnością,

zajmujących niezależne stanowisko w relacjonowaniu problemów politycznych;

1. równy dostęp do krajowego rynku dla zagranicznych mass mediów, które reprezentują różne stanowiska;
2. priorytet dla programów emitowanych w językach ojczystych, co ogranicza dostęp do rynku dla rosyjskich mass mediów;
3. zdolność mediów krajowych do stawienia oporu wpływom propagandy ze strony prorządowych kanałów rosyjskiej telewizji.

**Punkt za każdy z powyższych elementów daje następujące oceny:**  
Gruzja – 5

Ukraina – 3

Azerbejdżan – 3

Mołdawia – 3

Armenia – 1

Białoruś – 0

**Stosunkowo niski wynik Ukrainy w powyższej ocenie, pomimo faktu, że podjęła ona najbardziej aktywne działania mające chronić jej eter, można wyjaśnić zróżnicowaną skutecznością takich kroków w różnych regionach kraju.** Wskaźnik skuteczności rosyjskiej propagandy, która stała się przedmiotem specjalnych badań socjologicznych, osiągnął ogólnie 27 proc. Jeśli chodzi o dane z poszczególnych regionów, prezentowały się one w następujący sposób:

Zachodnia Ukraina – 12 proc.

Centralna Ukraina – 19 proc.

Południowa Ukraina – 32 proc.

Wschodnia Ukraina (łącznie z Donbasem) – 48 proc.

Charków – 50 proc.

Odessy 43 proc.[[44]](#footnote-44)

**Treści programów głównych kanałów telewizji rosyjskiej wpływają na widzów we wszystkich krajach Partnerstwa Wschodniego, dotykając m.in. ich uczuć narodowych**. W pierwszej kolejności dotyczy to społeczeństwa ukraińskiego, które jest stałym celem rosyjskiej propagandy. Jak wielokrotnie wspomniano w niniejszym opracowaniu, sytuacja na Ukrainie zdominowała zdecydowaną większość programów w najważniejszych rosyjskich kanałach telewizyjnych w marcu 2015 roku. Wszystkie cztery wydania programu Polityka (Kanał Pierwszy) były poświęcone temu tematowi. To samo można powiedzieć o Liście Norkina (NTV) i większości innych publicystycznych talk show, które omawiały szereg zagadnień dotyczących sytuacji na Ukrainie. Nawet jeśli temat Ukrainy nie pojawiał się jako pierwszy w dziewięciu marcowych wydaniach Wieczoru z Władimirem Sołowiowem, musiał być uwzględniony w kolejnych częściach tematycznych programu.

**Walki i ogólna sytuacja w południowej i wschodniej Ukrainie były głównym tematem programów informacyjnych głównych rosyjskich kanałów telewizyjnych w marcu 2015 roku.** Jeśli chodzi o długość poszczególnych relacji, trwały one do 12 minut, nie zostawiając prawie czasu na informacje dotyczące innych wydarzeń, zarówno międzynarodowych jak i krajowych. W połowie marca nacisk kładziony zarówno w programach informacyjnych jak i publicystycznych przesunął się na obchody pierwszej rocznicy aneksji Krymu przez Rosję. Powyżej opisano sposób relacjonowania sytuacji na Ukrainie i tym samym nie ma potrzeby wyjaśniać, jak wrażliwa jest widownia ukraińska na programy rosyjskiej telewizji i dlaczego działania mające chronić krajową przestrzeń stały się tak ważne dla tego kraju.

**Wrażliwość widzów na treści programów telewizji rosyjskiej w pozostałych krajach Partnerstwa Wschodniego była znacząco niższa niż na Ukrainie. Jednak reakcje widzów w poszczególnych krajach również były zróżnicowane.**

**Widzowie białoruscy** w marcu 2015 roku w rosyjskojęzycznych kanałach telewizyjnych otrzymywali głównie pozytywne informacje o swoim kraju. Tematy programów informacyjnych posługiwały się retoryką ideologiczną i nadętą: „wzajemna integracja”, „wielkie nadzieje na dalszą współpracę”, „Putin nagrodził Aleksandra Łukaszenkę Orderem Aleksandra Newskiego”, „wspólny plan antykryzysowy”, „jedna unia pieniężna”, itp. „Z pewnością łatwiej jest pokonać trudności razem”. Widza przekonywano do niekwestionowanej zasadności integracji gospodarczej. Podkreślano, że „w przededniu 70. rocznicy zwycięstwa powinniśmy demonstrować naszą jedność”. Ogólna forma i retoryka programów poświęconych temu zagadnieniu była taka sama jak w materiałach telewizyjnych nadawanych przez kanały telewizji białoruskiej.

**W Mołdawii** w relacjach głównych kanałów telewizji rosyjskiej widoczne było uprzedzenie wobec tego kraju. W marcu 2015 roku kanały rosyjskie były głównie zainteresowane wyborami w autonomicznym okręgu Gaguazji. Relacjonowano także sytuację w Naddniestrzu. Innymi słowy uwaga rosyjskich mass mediów skupiała się na regionach, w których występował konflikt z władzami centralnymi i które przyjmowały postawę prorosyjską. Jeśli chodzi o wydarzenia o znaczeniu krajowym, rosyjskie kanały informowały o zakazie wjazdu do Mołdawii dla dziennikarzy rosyjskich. Relacje rosyjskie mediów z tego kraju przekonywały o „samobójczej” polityce obecnych władz Mołdawii, których celem jest integracja z Unią Europejską.

Celem rosyjskiej propagandy było zakwestionowanie opinii o izolacji Rosji i międzynarodowej dezaprobacie dla jej działań. Służył temu aktywny udział telewizyjnych prezenterów, **Ernesta Mackevisiusa i Irady Zainałowej**, którzy wykorzystywali większość opisanych powyżej narzędzi propagandowych. Fakt, że pochodzą oni **z Litwy i z Azerbejdżanu**, prawdopodobnie budzi dodatkowy opór ze strony ich rodaków, wrażliwych na kwestie narodowe i nie popierających obecnej polityki Rosji.

W programach publicystycznych telewizji rosyjskich popularnymi postaciami są **Avigdor Eskin z Izraela, Einars Graudins, litewski obserwator życia politycznego, jego ukraiński kolega Jurij Horodnienko i fiński publicysta Johan Backman.** Są oni konsekwentnymi zwolennikami polityki rosyjskiej i „żywymi argumentami” mającymi przekonać widzów, że Rosja nie jest osamotniona. Avigdor Eskin szczególnie często podkreśla podobieństwo interesów Rosji i Izraela, przeciwstawiając je interesom amerykańskim.

**Duża reprezentacja osób noszących ormiańskie nazwiska w programach informacyjnych i publicystycznych nadawanych w kanałach rosyjskiej telewizji i w mass mediach stanowiła istotny element dla widzów w Armenii.** Znacząca większość z nich, np. reżyser Karen Szahnazarow, politolodzy Andranik Migranian, Siergiej Kurginian, Semen  Bagdasarow, Araik Stepanian, dyrektor kanału Russia Today Margarita Simonjan, wydawca Aram Gabrielianow i gospodarz programu w NTV, Roman Babajan, jednoznacznie wspierała stanowisko władz rosyjskich.

W mediach rosyjskich obecnych jest także **wielu reporterów pochodzących z Armenii,** którzy relacjonowali wydarzenia w południowej i wschodniej Ukrainie, tworząc programy o bohaterskich separatystach z Krymu i Donbasu oraz problemach ludności z tych regionów. Chociaż sama Armenia nie była ważnym tematem w głównych kanałach telewizji rosyjskiej w marcu 2015 roku, widzowie w tym kraju, biorąc pod uwagę takie okoliczności oraz tradycyjną wrażliwość na zachowanie rodaków zagranicą, czuła związek z nadawanymi rozmowami   
i tematami. Nawet bez takiego czynnika w mediach społeczeństwo Armenii okazało się rozdarte między tych, którzy sympatyzują z polityką Moskwy, i tych, którzy jej nie akceptują. Fakt, że wielu Ormian brało aktywny udział w zespole propagandowym Kremla, nadawał szczególnego tonu tej ostrej konfrontacji.

Podsumowując temat wrażliwości na treści rosyjskich kanałów telewizyjnych wśród widzów zagranicznych, gdzie język rosyjski jest powszechnie znany, warto wspomnieć o zdarzeniu, które miało miejsce w programie Centralna TV (stacja NTV): prezenter komentował przybycie sił NATO do Rygi w następujący sposób: „Co można powiedzieć w takiej sytuacji? **Jest to bogactwo, którego brakowało łotewskim dziewczętom lekkich obyczajów”.**

Nie ma potrzeby komentowania reakcji na podobne sformułowania ze strony osób wrażliwych na tematy narodowe, a takich osób w byłych republikach sowieckich jest bardzo wiele. Pod tym względem widzowie w Azerbejdżanie i Gruzji, gdzie dostęp do rosyjskiej telewizji jest od dłuższego czasu ograniczony, mają najmniej powodów do wrażliwego reagowania na propagandę Kremla. Ten fakt każe pochylić się nad problemem szukania skutecznej równowagi między priorytetami ochrony informacyjnej społeczeństwa, a wolnością wyrażania poglądów. Staje się to szczególnie ważne wobec wyzwań stawianych przez propagandę rosyjskich mediów.

**6. ZALECENIA**

**Kraje Partnerstwa Wschodniego**

***Nadawcy publiczni***

* Istnienie niezależnych, aktywnych i konkurencyjnych mediów ma kluczowe znaczenie dla zapewnienia pluralizmu informacji i poglądów w wielu językach i pochodzących z różnych krajów. Pierwszorzędne znaczenie ma jednak nadawanie wysokiej jakości programów   
  w językach ojczystych. Krajowe media, cieszące się wysokim poziomem zaufania i popularności w krajach Partnerstwa Wschodniego, mogłyby stanowić dobre narzędzie sprzeciwu wobec rosyjskiej propagandy medialnej. W tym zakresie kluczowe znaczenie ma istnienie rzeczywiście niezależnych nadawców publicznych zachowujących bezstronność redakcyjną w praktyce.
* Dlatego ważne jest, aby władze w krajach Partnerstwa Wschodniego wzmocniły mandat nadawców publicznych, tak żeby odzwierciedlał on interes publiczny i opierał się na niezależności, wolności redakcyjnej i braku ingerencji ze strony władz i partii politycznych. Materiały dziennikarskie tworzone przez nadawców publicznych powinny być obiektywne i opierać się na faktach, także gdy opisują działalność władz, zgodnie z dobrą praktyką międzynarodową.

***Zagraniczne i międzynarodowe koncerny medialne***

* Biorąc pod uwagę generalny brak wysokiej jakości dziennikarstwa w krajach Partnerstwa Wschodniego, należy rozpatrzyć możliwość wsparcia mającego na celu podniesienie standardów zawodowych, w tym przestrzegania międzynarodowych kodeksów etycznych i standardów zapewniających obiektywne i wyważone relacjonowanie i przedstawianie informacji. Kroki takie powinny obejmować wsparcie dla już istniejących mediów (krajowych i zagranicznych), które zapewniają informacje alternatywne w stosunku do tych, które promują główne kanały telewizji rosyjskiej.
* Istniejące media międzynarodowe i krajowe nadające w sieciach kablowych, drogą satelitarną lub przez Internet powinny otrzymać dodatkowe wsparcie w tworzeniu informacji i komentarzy w językach bardziej dostępnych dla widzów i słuchaczy w krajach Partnerstwa Wschodniego.
* Powinno się uwzględnić promowanie bezpośredniej wymiany wysokiej jakości treści medialnych między nadawcami w krajach Partnerstwa Wschodniego.
* Należy wziąć pod uwagę wzmocnienie ochrony krajowego eteru przed mową nienawiści i państwową propagandą, która narusza przepisy prawne. Ograniczenia wolności wypowiedzi powinny być współmierne do zakresu naruszeń i nie motywowane arbitralną lub polityczną chęcią ograniczenia obecności poglądów alternatywnych.
* Regulatorzy rynku mediów powinni monitorować z urzędu przestrzeganie przez nadawców przepisów prawnych i warunków koncesji. W przypadku ich naruszania powinni nakładać odpowiednie sankcje. Sankcje te należy jasno określać; powinny być one proporcjonalne do popełnionych naruszeń. Wprowadzenie systematycznego monitoringu mediów w oparciu o wiarygodną metodologię powinno pomóc regulatorom w wykrywaniu przypadków naruszeń prawa (w tym mowy nienawiści i propagandy) oraz w podejmowaniu szybkich i odpowiednich działań naprawczych.
* Europejska Unia Nadawców (EBU) powinna odgrywać aktywniejszą rolę w monitorowaniu przestrzegania statutu EBU przez swoich członków, szczególnie promując i rozwijając koncepcję mediów publicznych i ich wartości, takich jak uniwersalność, niezależność, wysoka jakość, różnorodność, odpowiedzialność i innowacyjność, zgodnie z Deklaracją EBU o Kluczowych Wartościach Mediów Publicznych.[[45]](#footnote-45)

***Regulacja mediów***

* Władze w krajach Partnerstwa Wschodniego powinny zapewnić (na drodze legislacyjnej   
  i w praktyce) niezależność polityczną i operacyjną regulatorów mediów zgodnie   
  z zaleceniami OBWE, UE i Rady Europy.[[46]](#footnote-46)
* W celu zmniejszenia potencjalnego oddziaływania rosyjskiej propagandy na rosyjskojęzyczną ludność innych krajów, przede wszystkim państw post-sowieckich, powinno się przestrzegać następujących zaleceń:
* wprowadzenie możliwości ograniczeń we wszystkich normach prawnych lub, w przypadku braku bezpośrednich norm, zastosowanie prawnej kategorii „uzasadnionego interesu” w odniesieniu do programów nadawanych przez rosyjskie kanały telewizyjne. Za przykład może posłużyć rozwiązanie przyjęte w Azerbejdżanie. Przez wprowadzenie wymogu parytetu, który Rosja najprawdopodobniej odrzuci, można wykluczyć kanały telewizji rosyjskiej   
  z nadawania naziemnego i z bezpłatnych multipleksów cyfrowych;
* wykluczenie rosyjskich kanałów z ofert podstawowych telewizji kablowej i uwzględnienie ich tylko w drogich płatnych pakietach;
* w krajach zamieszkałych przez dużą mniejszość rosyjskojęzyczną lub aktywne elity posługujące się tym językiem, tworzenie programów o odpowiedniej treści i jakości zamiast wykluczania programów w języku rosyjskim z nadawania krajowego.

***Profesjonalizm i lepsze zrozumienie mediów***

* Należy uwzględnić dalsze wzmacnianie istniejących i tworzenie nowych platform dyskusji, szkoleń, badań i wewnętrznych analiz dotyczących mediów, także na rynku krajowym, aby podnosić profesjonalizm dziennikarzy i wyjaśniać naganne aspekty pracy dziennikarzy, takie jak propaganda. Pomogłoby to dziennikarzom, menadżerom i studentom w rozwoju zawodowym oraz poprawiło obecny poziom zrozumienia mediów. Dostęp do różnych zasobów edukacyjnych, takich jak książki, bazy danych, metodologia, czasopisma badawcze oraz możliwość wymiany doświadczeń w międzynarodowej sieci mediów także pomogłyby w osiągnięciu tych celów.
* Utrzymujące się na rynku mediów monopole lub silne grupy interesów pozbawiły widzów w krajach Partnerstwa Wschodniego rzeczywistej różnorodności źródeł informacji,   
  tym samym osłabiając gwarancje pluralizmu. Z taką niewłaściwą koncentracją mediów   
  w rękach wąskiej grupy właścicieli powinno się walczyć przy pomocy odpowiednich działań. Można stosować instrumenty poprawiające konkurencję, motywujące dotychczasowych graczy do rozproszenia nadmiernej koncentracji oraz zachęcające nowe podmioty do inwestowania na rynku mediów.

**Rosja**

***Niezależność mediów***

* Władze państwowe powinny zawsze powstrzymywać się przed próbami wpływania lub cenzurowania mediów oraz ingerowania w ich działalność i pracę dziennikarzy, gdyż podważa to ich niezależność. Nie wolno tolerować ingerowania w pracę dziennikarzy   
  i pracowników mediów. Wszelkie oskarżenia o takie praktyki wymagają przeprowadzenia bezzwłocznych i skutecznych dochodzeń.

***Nadawcy publiczni***

* Media będące własnością państwa lub kontrolowane przez państwo są łatwym celem dla władz chcących wykorzystać je jako narzędzia propagandy. Z tego względu władze powinny szybko wdrożyć plany transformacji nadawców kontrolowanych przez państwo   
  w niezależne media publiczne, które będą przekazywały obywatelom bezstronne   
  i politycznie obiektywne informacje o tematach i wydarzeniach globalnych i krajowych.

***Profesjonalizm mediów***

* Media powinny odrzucać wszelkie otwarte lub ukryte przejawy nietolerancji i starannie rozważać, czy ich publikowanie nie sprzyja szkalowaniu lub wyszydzaniu w związku z płcią, rasą, kolorem skóry, językiem, wyznaniem i przekonaniami religijnymi, przynależnością do mniejszości narodowych lub etnicznych, różnicami społecznymi, opiniami politycznymi lub innymi przekonaniami.
* Media powinny unikać nadawania informacji w oparciu o niezweryfikowane źródła, pogłoski i z zamiarem wzbudzania skandali lub w celach propagandowych. Jeśli decydują, że taka informacja jest z jakichś powodów istotna, pomimo faktu, że nie można jej sprawdzić, jej nadaniu powinno towarzyszyć ostrzeżenie, że doniesienie to nie zostało zweryfikowane. Ważnym kryterium jest oddzielanie faktów od komentarzy, które nie powinny być umieszczane w części programu poświęconej przekazywaniu informacji.
* Media nie powinny manipulować obrazami ani dźwiękami w sposób, który sprawia,   
  że dobór słów lub innych środków wyrazu, zmiana tonu głosu, przeniesienie akcentu lub redagowanie komunikatu będą celowo zmieniały znaczenie lub wartość informacji.
* Media powinny zapewniać, że każda informacja zawiera wyłącznie fakty odpowiadające rzeczywistości, których prawdziwość została zweryfikowana przez cytowane w niej niezależne źródła.
* Media powinny unikać manipulowania danymi i faktami w sposób, który może wypaczać rzeczywistość; powinny określać w sposób bezstronny i obiektywny ważność poszczególnych informacji, rozróżniając między doniesieniami istotnymi a nieważnymi.
* Dziennikarze, redaktorzy, producenci i właściciele mediów powinni dokładać wszelkich starań, aby przekazywane informacje odpowiadały prawdzie i były zgodne z ich sumieniem. O faktach należy informować bez zafałszowań oraz we właściwych kontekstach. W przypadku opublikowania nieprawdziwej informacji należy bezzwłocznie wystosować publiczne przeprosiny.

1. # Media Monitoring to Promote Democratic Elections: An NDI Handbook for Citizen Organizations, Hardcover – lipiec 2002, autorzy: [Robert Norris](http://www.amazon.co.uk/Robert-Norris/e/B001K839RW/ref=dp_byline_cont_book_1) i [Patrick Merloe](http://www.amazon.co.uk/s/ref=dp_byline_sr_book_2?ie=UTF8&field-author=Patrick+Merloe&search-alias=books-uk&text=Patrick+Merloe&sort=relevancerank): <https://www.ndi.org/files/1420_elect_media_02_1-31_0.pdf>

   [↑](#footnote-ref-1)
2. Dodatkowe informacje na ten temat można znaleźć na stronie [www.memo98.sk](file:///G:\www.memo98.sk) [↑](#footnote-ref-2)
3. Wszystkie godziny nadawania podawane dla UTC+3 (czas moskiewski), chyba że wskazano inaczej. [↑](#footnote-ref-3)
4. <http://www.1tv.ru/total/pi=5> [↑](#footnote-ref-4)
5. <http://russia.tv/article/show/article_id/7481/> [↑](#footnote-ref-5)
6. <http://www.kommersant.ru/doc/1873630>; <http://www.gazprombank.ru/about/shareholders/Schema31042015.pdf>; <http://www.gazprombank.ru/about/shareholders/spisok_13012015.pdf> [↑](#footnote-ref-6)
7. <http://www.gazprom-media.com/ru/actives/index/area_id/1/id/1> [↑](#footnote-ref-7)
8. <http://www.ntv.ru/kompania/veschanie/> [↑](#footnote-ref-8)
9. Organizacja pozarządowa ANO TV-Novosti została założona przez państwową agencję informacyjną Ria Nowosti. W 2015 r. otrzyma ok. 300 mln euro z rosyjskiego budżetu państwa. <http://www.fapmc.ru/rospechat/newsandevents/media/2014/09/item42.html> [↑](#footnote-ref-9)
10. <http://rt.com/about-us/> [↑](#footnote-ref-10)
11. <http://tvrain.ru/connecting/> [↑](#footnote-ref-11)
12. <http://english.ahram.org.eg/NewsContent/3/12/124180/Business/Economy/Egypts-Sawiris-acquires--percent-of-Euronews.aspx>

    <http://www.digitaltveurope.net/328872/egyptian-tycoon-sawiris-to-take-majority-stake-in-euronews/> [↑](#footnote-ref-12)
13. <http://www.euronews.com/media/download/mediapack/2014-03-MEDIA-KIT-ENGLISH.pdf> [↑](#footnote-ref-13)
14. <http://www.e-disclosure.ru/portal/files.aspx?id=24832&type=6>; <http://www.vedomosti.ru/newspaper/articles/2013/11/13/oneksim-sobiraet-rbk> [↑](#footnote-ref-14)
15. <http://rbctv.rbc.ru/about/static/general_info.shtml> [↑](#footnote-ref-15)
16. W skład zespołu weszli przedstawiciele Internews Ukraine (Ukraina), Klubu Prasy Erewań (Armenia), Centrum Niezależnego Dziennikarstwa (Mołdawia), Związku Dziennikarzy „Jeni Nesil” (Azerbejdżan), Białoruskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy i Gruzińskiej Karty Etyki Dziennikarskiej. [↑](#footnote-ref-16)
17. Wyniki badania przeprowadzonego przez Centrum Systemowych Technologii Biznesu w 2014 r. [↑](#footnote-ref-17)
18. Więcej informacji na ten temat znaleźć można na stronie ukraińskiej Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji: <http://nrada.gov.ua/userfiles/file/2014/Zvitna%20informacia/Zvit_2014.pdf>, strony 8-9 [↑](#footnote-ref-18)
19. Barometr Opinii Publicznej Instytutu Polityki Publicznej, październik-listopad 2014 r. na stronie: <http://www.ipp.md/?l=en> [↑](#footnote-ref-19)
20. Badanie opinii publicznej przeprowadzone przez Niezależny Instytut Społeczno-Ekonomiczny i Badań Politycznych w marcu 2015 r., dostępny na stronie <http://www.iiseps.org/analitica/829> [↑](#footnote-ref-20)
21. Badanie opinii publicznej przeprowadzone przez Ukraińskie Centrum Badań Gospodarczych i Politycznych im. Oleksandra Razumkowa w marcu 2015 r., dostępne na stronie <http://www.uceps.org/ukr/poll.php?poll_id=1024> [↑](#footnote-ref-21)
22. <http://www.iri.org/sites/default/files/wysiwyg/iri_georgia_public_2015_final_0.pdf> [↑](#footnote-ref-22)
23. Russian Television International, prywatny informacyjny kanał telewizyjny założony w 1997 r. przez Wladimira Gusińskiego (jako NTV International), w 2012 kupiony przez Rusłana Sokołowa, powiązanego z Kremlem. [↑](#footnote-ref-23)
24. Ustawa o telewizji i radiofonii w Armenii z 2000 roku i Ustawa o telewizji i radiofonii na Ukrainie z 2006 roku. [↑](#footnote-ref-24)
25. Zgodnie z artykułem 72 pkt 10 ukraińskiej Ustawy o nadawaniu grzywna jest nakładana przez organ regulacyjny na polecenie Gabinetu Ministrów Ukrainy i za jego zgodą. [↑](#footnote-ref-25)
26. W Armenii zgodnie z Ustawą o nadawaniu (art. 61 pkt 1) konieczne jest dwukrotne naruszenie ustawy w ciągu roku zanim organ regulacyjny może wszcząć procedurę odebrania koncesji nadawczej. [↑](#footnote-ref-26)
27. Ukraina ratyfikowała tę Konwencję w 2009 roku. [↑](#footnote-ref-27)
28. Od 2010 roku retransmitowane są bezpośrednio i w pełni (z dodatkiem reklam armeńskich) trzy kanały rosyjskie: Kanał Pierwszy, Rosja 1 i Rosja-Kultura, [↑](#footnote-ref-28)
29. Dostępne na http://ypc.am/2014/04/?bulletin\_id=45871&lang=en [↑](#footnote-ref-29)
30. Tekst decyzji jest dostępny na stronie:

    <http://www.presscouncil.ru/index.php/praktika/rassmotrennye-zhaloby/3007-zhaloba-na-vesti-nedeli-s-dmitriem-kisilevym-iz-za-osveshcheniya-evromajdana?showall=&start=9> [↑](#footnote-ref-30)
31. Procedura uzyskiwania koncesji nadawczej przez nadawców krajowych jest regulowana Dekretem nr 456 Prezydenta Republiki Białorusi z 2013 r. [↑](#footnote-ref-31)
32. Szczególne wymogi i warunki określone są ustawie o środkach masowego przekazu z 2008 roku. [↑](#footnote-ref-32)
33. Od 1 stycznia 2015 r. kanał jest ponownie dostępny. [↑](#footnote-ref-33)
34. Na relacje dotyczące tego tematu miały o wpływ tygodniowe obchody rocznicy zjednoczenia Krymu z Rosją. [↑](#footnote-ref-34)
35. Analizą objęto program *Łatwijskoje Wriemia* dotyczący Łotwy. [↑](#footnote-ref-35)
36. W tej części raportu ze względu na ilość materiałów i dla lepszej ilustracji problemu, przedstawione przykłady naruszania podstawowych norm pracy dziennikarskiej pochodzą z jednego tygodnia monitorowanego okresu, 1-7 marca w przypadku Pierwszego Kanału Bałtyckiego, z 2-8 marca dla Euronews i 3-9 marca dla RBK . Łączne dane ilościowe odzwierciedlają jednak cały monitorowany okres (1-31 marca). [↑](#footnote-ref-36)
37. Liczne przykłady takich sytuacji wystąpiły w doniesieniach z walk w Iraku, w których brakowało opinii ze strony przedstawicieli Państwa Islamskiego. Przyjmuje się powszechnie, że nadawanie informacji z miejsc prowadzenia walk stanowi większe wyzwanie dla standardów dziennikarskich, jednak nie powinno się ich całkowicie pomijać. [↑](#footnote-ref-37)
38. Należy wspomnieć, że wersja o możliwym udziale władz rosyjskich w zabójstwie Niemcowa została wspomniana tylko jako propozycja absurdalna. Była to jedyna wersja, która nie została poważnie zbadana. [↑](#footnote-ref-38)
39. Grupa referencyjna stworzona przez główne rosyjskie kanały telewizyjne składała się z zastępców przewodniczącego Dumy Państwowej, Siergieja Żelaźniaka i Władimira Żyrynowskiego, przewodniczącego Komitetów Dumy Alieksieja Puszkowa, Wiaczesława Nikonowa, Iriny Jarowajej, zastępcy dyrektora Departamentu Informacji i Prasy Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rosji Marii Zacharowej, pisarzy Aleksandra Prochanowa i Aleksandra Szargunowa, orientalisty Jewgienija Stanowskiego, przedstawicieli Komunistycznej Partii Rosji Gienadija Ziuganowa i Leonida Kałasznikowa, członka Izby Niższej Federacji Rosyjskiej Weroniki Kraszeninnikowej, politologów („ekspertów” ds. Ukrainy) Siergieja Mikhiejewa i Dimitra Kulikowa, reżysera Karena Szakhnazarowa, przedstawicieli mediów Andrieja Karaulowa, Pawła Gusewa i Konstantina Remczukowa. [↑](#footnote-ref-39)
40. Następujące osoby występowały najczęściej jako przeciwnicy w marcu 2015 roku: rosyjski polityk Leonid Gozman, Siergiej Stankiewicz i Borys Nadieżdin, obserwator polityczny Nikołaj Złobin, ukraińscy obserwatorzy polityczni Olesia Iahno, Wadim Karasiew i Wiaczesław Kowtun, czeski dziennikarz Ladislaw Kašuka i amerykański dziennikarz Michael  Bohm. [↑](#footnote-ref-40)
41. Na przykład wyrażenie „Powiedz mi, Amerykańcu”, zapożyczone z filmu Brat-2 i mające negatywne konotacje, znalazło się w wypowiedzi skierowanej do Michaela Bohma, jak gdyby był upoważniony do reprezentowania całego swojego państwa i narodu. [↑](#footnote-ref-41)
42. Na przykład gdy Nikołaj Liewczenko, były deputowany Parlamentu Ukrainy z Partii Regionów, w trakcie programu telewizyjnego „Wieczór z Władimirem Sołowiowem” wyraził nieprzychylny pogląd na temat Igora Striełkowa (Girkina), jednego z organizatorów prorosyjskiej rebelii w Donbasie, prezenter odpowiedział: „A dlaczego niczego nie zrobiłeś, żeby zatrzymać tych uzbrojonych członków Prawego Sektora, którzy przyjechali na Majdan i wysadzili twoją Radę w powietrze?! Dlaczego nie kiwnęliście palcem i nie użyliście swoich głosów i tym samym pozwoliliście na te bezprawne wybory, które legitymizowały władzę cholernego Poroszenki? No tak, oczywiście, nie lubicie się z Girkinem…” [↑](#footnote-ref-42)
43. Na przykład Paweł Gusew, redaktor naczelny *Moskiewskiego Komsomołu*, i Konstantin Riemczukow, redaktor naczelny *Niezawisimoj Gaziety*. [↑](#footnote-ref-43)
44. Wyniki badania opinii publicznej przeprowadzonego przez Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologii w marcu 2015 roku. [↑](#footnote-ref-44)
45. Patrz statut EBU na stronie <https://www3.ebu.ch/files/live/sites/ebu/files/About/Governance/Statutes%202013_EN.pdf> [↑](#footnote-ref-45)
46. Patrz zalecenia Rady Europy dotyczące niezależności i funkcjonowania regulatorów sektora nadawczego na stronie <http://www.coe.int/t/dghl/standardsetting/media/doc/cm/rec%282000%29023&expmem_EN.asp>. [↑](#footnote-ref-46)